

KURJER POZNANSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannym i wieczornym. — w nie dziele i święta tylko wydanie poranne. — w dni poświęcone tylko wydanie wieczorne

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chelminowski, wiadomości potocznych Wiktor Ujma, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, za ogłoszenia i reklamy Antoni Leśniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu, św. Marcin 70

Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda

Nr. 592

Poznań, sobota dnia 21 grudnia 1929

Rok XXIV

Głos kobiety w sprawie podwójnej moralności

Artykuły w piśmie naszym, które poruszyły problemy etyczne, odbiły się w społeczeństwie żywym echem, jak tego dowodem listy, nadesłane nam z różnych stron.

Walka przeciwko udzielaniu — że się tak wyrazimy — praw obywatelskich typowi t. zw. „nowej kobiety“, szczególnie silne wywoły O. R. G. skłoniły jedną z czytelniczek naszych do wystąpienia z płomiennym protestem przeciwko podwójnej moralności — innej dla kobiet, a innej dla mężczyzn. Autorka stawia kwestję w ten sposób, że niemoralnej „nowej kobiecie“ może drogę zagrozić tylko zerwanie mężczyzny z podwójną moralnością, że uczynić to tylko może typ moralnego „nowego mężczyzny“.

List autorki do pisma naszego jest jak gdyby krzykiem buntu przeciwko panującym stosunkom. Nie możemy go ogłosić w całości i zniewoleni jesteśmy zdetonować znacznie także te ustępy, które się do publikacji nadają, bo pismo codzienne dochodzi rąk wszystkich, także młodzieży, nawet dzieci, i dlatego ma obowiązek liczenia się ze skutkiem swych wystąpień publicznych. Jednakowoż nie chowamy listu w biurku redakcyjnym, lecz, co można, ogłaszamy z niego, bo zagadnienie, przez autorkę poruszone, jest jednym z najdrażliwszych wprawdzie, ale zarazem i najważniejszych problemów życiowych, nad którym mężczyznom, a tam bardziej zdrowej opinii publicznej nie wolno milcząc, czy zgoda z pobłażliwym uśmiechem przejść do porządku dziennego.

Po tych uwagach wstępnych udzielamy głosu autorce, choćby ze znacznym skróceniem i złagodzeniem jej krwią serdeczną pisanego aktu oskarżenia świata mężczyzn, a zarazem apelu do społeczeństwa i jego instynktu samozachowawczego:

„Czyż nie jest krzywdą dla kobiety ta usankcjonowana podwójna moralność? Dlaczego nie krzyczy się, że my chcemy moralnych ojców? Dlaczego nie krzyczy się, że ci ojcowie bawią się i grzeszą, a żona w domu dzieci bawi? Dla czego mówi się, że mężczyźni nie uchodzą? Skąd ta podwójna moralność? Niechaj jedna moralność będzie dla wszystkich, niechaj się dąży do stworzenia typu „nowego mężczyzny“, by nie rozszerzył się typ „nowej kobiety“ w innym sensie.

„Kobietę wychowuje się pod szklą u boku rodziców, wpaja się w nią zasady o czystości, niewinności, o poświęceniu, cierpieniu, rezygnacji itp., a równocześnie jej przyszyły wybrany „szumi“, by potem w darze przynieść tej wychuchanej przez rodziców niewinnej dziewczynie choroby, spalone ideały na rynku życiowym, ostatnie tylko porwy myśli, wspomnienia chwil minionych...

„Zaczyna się małżeństwo. Pierwsze porwy. Dla niej to wymarzone chwile poznania czegoś, o czym marzyło jej dziewczęce serce, dla niego — owoc świeżo zerwany; na rynku życiowym tego nie spotykał. Dnie mijają. Jemu żona zaczyna się przykrzyć. Zaczyna żonę opuszczać. Zaczynają się „ważne posiedzenia“, „pilne sprawy“, wyjazdy „w nagłych sprawach“ i t. p.

Piętnasty dzień przesilenia rządowego

Walka grupy pułkowników ze zwolennikami pacyfikacji — Osobliwa rozmowa z prof. Bartlem

Warszawa, 21. 12. (Tel. wł.). W ciągu dzisiejszego południa w przesileniu rządowym nie zaszły żadne zmiany. Kola polityczne rozważają konsekwencje narad piątkowych na Zamku.

Wewnątrz czynników decydujących rozgrywa się walka pomiędzy grupą pułkowników a zwolennikami pacyfikacji. Wczoraj a także dzisiaj z rana przeważały wpływy zwolenników pacyfikacji. Nie oznacza to bynajmniej, ażeby grupa pułkowników zrezygnowała z walki, owszem, za każdą cenę usiłuje przeprowadzić choćby swego premiera. Tutaj padają nazwiska pułkownika Sławka a nawet generała Rożena. Wyłoniła się także koncepcja utworzenia na czas walki o zmianę konstytucji „gabinetu prawników“.

Wszystkie te wersje są niczem innym tylko dalekim echem trudności panujących w kołach decydujących przed powzięciem decyzji. (w)

Warszawa, 21. 12. (Tel. wł.). — Obiegają pogłoski, że w ciągu dnia dzisiejszego po południu lub wieczorem ma być znane nazwisko kandydata na

premiera. W nocy, jak donosiliśmy, powrócił do Lwowa p. Bartel. Rozmowa z nim prowadzona na wyjeździe nosi bardzo osobliwy charakter.

— Czy możemy się w tych dniach spodziewać trzeciego przyjazdu p. premiera?

Odpowiedź: — Strasznie mnie męczą podróże kolejami. Wolę ich unikać.

— A czy nie zamierza p. premier spędzić świąt Bożego Narodzenia w Spale?

— P. Prezydent namawiał mnie kilkakrotnie i zapraszał na polowanie, ale to bardzo daleko ze Lwowa.

Pociąg ruszył, wolano do odjeżdżającego: „Szczęśliwej podróży!“, ale najgłośniejsze rozlegało się: „Do przedkolego zobaczania!“

Powyższy obrazek zacytowany z jednego z pism „sanacyjnych“, zdaje się uprawniać do przypuszczeń, że kandydatem na desygnowanego premiera, którego nazwisko miało paść wczoraj podczas południowej rozmowy Prezydenta z marsz. Piłsudskim, jest właśnie p. Bartel. (w)

Posiedzenie Sejmu

Sejm przyjął wnioski komisji regulaminowej. Posiedzenie plenarne 27 grudnia

Warszawa, 21. 12. (Tel. wł.). Dzisiejsze posiedzenie Sejmu miało w zupełnym spokoju. Przyjęto w drugim i trzecim czytaniu nowelę do ustawy o wymiarze i poborze podatku od nieruchomości, w miastach. Następnie przyjęto wnioski komisji regulaminowej w sprawie regulaminu obrad Sejmu.

Po referacie posła Liebermana p. Potocki w imieniu B. B. oświadczył, że wprawdzie B. B. posiada projekt nowego regulaminu, ale go nie zgłasza, bo naprzód powinna nastąpić rewizja konstytucji.

Posł Wierzyński (Klub Nar.) stwierdził, że projekt Klubu Narodowego miał na celu usprawnienie prac sejmowych. Najważniejsze propozycje Klubu Nar. zostały przyjęte przez większość komisji. Przyjęto jego wnioski

w sprawach dyscyplinarnych, dotyczących wymienienia posłów, którzy wykroczyli przeciwko porządkowi. Poseł Zachajkiewicz domagał się nadania posłom nie polskiej narodowości prawa używania w słowie i piśmie języka ich narodowości. Językiem zaś kancelarii sejmowej pozostałby język polski. Przeciwno temu w krótkim ale bardzo mocnym przemówieniu wystąpił poseł Winiarski (Klub Narodowy).

W rezultacie przyjęto propozycje komisji regulaminowej. Godzina 2: posiedzenie trwa nadal. (w)

Warszawa, 21. 12. (Tel. wł.). Posiedzenie plenarne Sejmu zostało zwołane na 27 grudnia.

Posiedzenie sejmowej komisji budżetowej zwołano na 28 grudnia.

Przeciwpolskie zbrojenia Niemiec

Skandaliczny wyrok w procesie kilońskim

Berlin, 21. 12. (Tel. wł.). Tocząca się w Kilonji rozprawa w sprawie tajemniczej amunicji, przychwyconej w porcie kilońskim w roku 1928, zakończyła się wyrokiem, mocą którego wszyscy oskarżeni urzędnicy i oficerowie Reichswehry oraz prywatni przedsiębiorcy zostali uwolnieni od winy i kary. Rzecz charakterystyczna, że motywy wyroku uznane zostały za poufne i nie będą ogłoszone.

Jak wiadomo, chodziło tu o szmu-

giel 18 wagonów amunicji, przeznaczonych rzekomo do Chin. W myśl Traktatu Wersalskiego wywóz amunicji jest Niemcom zabroniony. Krają pogłoski, że wspomniana amunicja nie była wcale przeznaczona do Chin, ale miała być przetransportowana do Prus Wschodnich celem uzbrojenia tamtejszego „Stahlhelmu“, a także nielegalnych niemieckich organizacji, istniejących na terenie Pomorza polskiego.

zanki itd. i wyznaczone płatne godziny. A kobieta? Od rana do nocy pracuje, by temu mężowi dać to, co on za te same pieniądze miał jako kawaler, tylko, że wtedy składały się na tę pracę: praczka, prasowaczka, krawiec, restauracja. Tak, kobieta pracuje na mężczyznę, a nie wyłącznie mężczyzna na kobietę. Poza pracą ma także prawo do życia.

„Należy niemoralność zwalczać wszędzie, zarówno u kobiet, jak u mężczyzn. Należy zwalczać podwójną moralność, bo ona jest głównym źród-

łem nieszczęśliwych małżeństw, histeryj, nieporozumień, rozwodów.

„Proszę przyjąć tych słów parę, jak na spowiedzi, od nieznanej czytelniczki i proszę mi wierzyć, że źle będzie, jeśli nie postaracie się, by stworzyć typ nowego, lepszego mężczyzny, ażeby nie zwyciężyła kadenowska „nowa kobieta“.

Tyle autorka. Kto ma odwagę powiedzieć, że w tych słowach nie mieści się bardzo dużo bolesnej prawdy życiowej? Autorka mylnie wprawdzie jak gdyby generalizowała swe uwagi o stosunkach, panujących w małżeństwach; społeczeństwo byłoby nad brzegiem przepaści, gdyby wszędzie tak było, jak sądzi autorka. Ale, że takie stosunki zachodzą dość często, zachodzą nawet coraz częściej, i że przyczyną tego jest wzrastanie młodzieży męskiej w pojęciach podwójnej moralności, to nie ulega żadnej wątpliwości.

Tylko tej podwójnej moralności nie pokona się kilku czy kilkunastu artykułami, lub kilkudziesięciu czy choćby kilkuset kazaniami z amfony. Źródła panujących obyczajów tkwią bardzo głęboko, i do nich trzeba sięgnąć, jeżeli się chce w sferze swoich wpływów spowodować naprawę stosunków.

U źródeł tych są zagadnienia takie, jak:

szczerzy stosunek rodziców do dzieci i prowadzenie ich ręką serdecznego i światłego przyjaciela, do którego dziecko ma pełne zaufanie;

wpojenie w młodzież i to za wczasu, przede wszystkim własnym przykładem, twardych zasad moralnych i uzbrojenie jej — przezornym, rozumem pouczeniem o życiu i jego niebezpieczeństwach — do borykania się z temi niebezpieczeństwami;

skierowanie młodzieży, również za wczasu, na tory ideałów, które zdolne są opanować ich wrażliwą duszę, ich lotną wyobraźnię, a zarazem skierowanie młodzieży na tory zajęcia jej rozwijającej się energii fizycznej zdrowym, racjonalnym sportem;

pokierowanie losem swych synów w ten sposób, by możliwie wcześniej założyli sobie własne ognisko domowe i życie rodzinne, co oczywiście jest złożonym zagadnieniem nieraz nietylko indywidualnym, ale wprost społecznym.

Zwracamy uwagę na kilka momentów zasadniczych, sięgających wgląd życia każdej jednostki, nie ludząc się, że to zagadnień tych zestawienie wyczerpujące. Uważamy sobie jednakowoż za obowiązek zwrócić autorce listu naszego uwagę otwarcie na inną jeszcze stronę tej kwestji. Niczem nie broniąc podwójnej moralności, musimy stwierdzić, że zejście kobiety na niewłaściwe tory zostawia w jej duszy, delikatniejszej i wrażliwszej, bez porównania głębsze ślady, aniżeli u mężczyzny. Kobieta rzadko kiedy, umie się zpowrotem „wyrwać z niewoli“.

A druga rzecz — również nie przekreślająca tego, co powiedziano: szczęście rodzinne zależy często od umiejętności żony utrzymania męża w ognisku domowym przez uczynienie mu go źródłem duchowej podniety, moralnej ostoji i życiowego zadowolenia. To — druga strona medalu.

Niemiecki projekt zmiany granic

Pochłonięci walką wewnętrzną, mało zwracamy uwagi na to, co się wokół nas dzieje. A tymczasem obdziej się rzeczy, które powinny obudzić wzmoczoną naszą czujność, gdyż bezpośrednio godzą w nas samych, dybią na całość i niezależność naszego państwa, planują nowe jego rozbiory.

Leży przedemną wydawnictwo Unji międzyparlamentarnej, która jednoczy w sobie przedstawicieli 32 grup parlamentarnych z całego świata, w tej liczbie i z Polski. Tytuł wydawnictwa: „Réunions du Conseil Interparlementaire et des Commissions Permanentes d'étude” (Genève 1929). Treść stanowią referaty i memorjały, przeznaczone dla stałych komisji Unji. Wśród dokumentów, przeznaczonych dla komisji prawnej, znajduje się memoriał niemieckiego posła socjalistycznego Wilhelma Heile, tego samego, pod którego auspicjami odbywał się ostatni zjazd radykałów francuskich w Reims. Memoriał ten zawiera ni mniej ni więcej, tylko gotowy, w najdrobniejszych szczegółach opracowany projekt przeprowadzenia zmian terytorjalnych w istniejących państwach.

We wstępie autor wyjaśnia, że na zjeździe Unji Międzyparlamentarnej, jaki się odbył w sierpniu 1928 roku w Berlinie pod przewodnictwem niemieckiego profesora Schückinga, opracowano t. zw. „deklarację praw i obowiązków państw”. Deklaracja ta, przyznając narodom prawo swobodnego stanowienia o sobie oraz potępiając wszelkie zabory i użycie w tym celu siły zbrojnej, zawiera w jednym z artykułów dodatek, że „zmiany stanu terytorjalnego mogą nastąpić tylko zgodnie z prawem międzynarodowym”.

Ale prawo międzynarodowe nie zawiera żadnych co do tego przepisów. Wobec tego p. Heile oświadcza, że przyjmuje na siebie trud uzupełnienia tej luki i przedstawia komisji prawnej Unji Międzyparlamentarnej gotowy już projekt procedury prawnej, celem uskutecznienia zmian terytorjalnych na podstawie prawa międzynarodowego. Projekt swój p. Heile uzasadnia w sposób następujący:

Oprócz prawdziwych mniejszości narodowych, które mają prawo zachowania ścisłego związku kulturalnego z narodem, do którego należą, istnieją jeszcze „nieprawdziwe” mniejszości, zamieszkujące miejscowości pograniczne i stanowiące tam nie mniejszość, lecz faktyczną większość ludności. Takie „nieprawdziwe” mniejszości mają prawo żądać odłączenia się od państwa, którego są obywatelami, i połączenia się z sąsiednim krajem ojczyzynom, w myśl ogólnej zasady swobodnego samookreślenia narodów.

Takie terytoria pograniczne z mieszaną ludnością stanowią — według p. Heile — ogniska zapalne, zagrażające pokojowi świata, a zatem usunięcie ich jest nie tylko prawem, ale obowiązkiem Ligi Narodów (art. 19 paktu). Gdy się je usunie, wówczas — w związku z traktatem lokarniejskim, paktem Kelloga i licznymi umowami arbitrażowymi, zawartymi w ostatnich czasach, ustana wszelkie tarcia, zapana je pokój powszechny i można będzie przystąpić do urzeczywistnienia wzniosłej idei paneuropejskiej.

Roztoczywszy przed komisją Unji tak zachęcające perspektywy, p. Heile wyklada w 9 punktach ogólne zasady postępowania międzynarodowego w razie zgłoszenia pretensji, dotyczących zmian terytorjalnych.

Jako pierwszą zasadę, p. Heile stawia uznanie teraźniejszego stanu politycznego za obowiązujący. Wszystkie państwa wspólnie gwarantują sobie jego zachowanie. Oczywiście — dodaje przezornie — zabory, dokonane w przeszłości, będą uważane za prawny tytuł posiadania (co by się stało, na przykład, z Prusami, gdyby wyjść z innego założenia!). Ale na przyszłość nie będzie żadnych podbojów, rewizji, dykacji ani jednostronnych zawłaszczeń. Jedyną podstawą prawną władania będą wola ludności i zgoda czynników międzynarodowych.

Ale uznanie teraźniejszego stanu rzeczy pociąga za sobą jednocześnie uznanie — prawa rewizji tego stanu rzeczy. Gdyby więc Rada Ligi Narodów doszła do przekonania, że teraźniejsze granice między dwoma państwami są niesprawiedliwe i grożą powikłaniami, stanowiącymi niebezpieczeństwo dla pokoju, wówczas będzie mogła wyłonić bezstronną komisję, która przedstawi projekt sprawiedliwego rozwiązania, gwarantującego zachowanie pokoju.

Chociaż w zasadzie niepodległość

państw jest nienaruszalna, to jednak ludność ma niezaprzeczone prawo same decydować o swoim losie. Wskutek tego, przy ewentualnych zmianach terytorjalnych, Liga Narodów winna oprzeć się na plebiscycie, który zarządzi w spornych miejscowościach, oraz liczyć się ze słusznymi prawami państw do posiadania granic prostych i nieprzerwanych (wyraża aluzja do Prus Wschodnich).

Jeżeli Rada Ligi Narodów dojdzie do przekonania, że większość ludności spornego terytorium pogranicznego życzy sobie zerwania węzłów, łączących ją z dotychczasowym jej państwem, wówczas wezwie to państwo do urzeczywistnienia w ciągu jednego roku plebiscytu pod kontrolą Ligi Narodów. Głosowanie będzie tajne. Prawo głosu będzie służyło każdemu, kto posiada prawne miejsce zamieszkania w spornej miejscowości stosownie do przepisów, jakie obowiązywały podczas plebiscytów na Górnym Śląsku i w Szlezewiku.

Żądanie plebiscytu będą mogli zgłosić zarówno mieszkańcy spornego terytorium, jak i państwa sąsiednie. Dla powzięcia decyzji o zmianie granic niezbędne będą 3/5 złożonych głosów oraz przynajmniej większość osób uprawnionych do głosowania. Po stwierdzeniu woli ludności, Zgromadzenie Ligi Narodów decydować będzie prostą większością głosów.

Jeżeli oddzielenie części terytorium pociągnie za sobą dotkliwe ofiary i straty dla państwa, dotkniętego tem zarządzeniem, Rada Ligi Narodów będzie mogła wezwać państwo, które

przejęło sporne terytorium, do wypłacenia stosownego odszkodowania. W razie sporu, decyduje trybunał arbitrażowy w Hadze.

Tak się przedstawia w najogólniejszych zarysach najświeższy niemiecki projekt zmiany granic. Chociaż w nim nie ma ani słowa o Polsce, to jednak Polskę ma oczywiście przedewszystkiem na oku. Od wniesienia projektu do jego uchwalenia i wykonania jest jeszcze bardzo daleko. Ale zastanawiającą jest ta żelazna wytrwałość, z jaką wszyscy w Niemczech — począwszy od skrajnych nacjonalistów aż do socjalistów włącznie — dążą do obalenia stanu politycznego Europy, opartego na traktacie wersalskim, i do przywrócenia stosunków przedwojennych. Nie udało się im podczas wojny osiągnąć pokoju „bez aneksji i odszkodowań”, zmierzają teraz do tego samego celu przez stopniowe, krok za krokiem, podważanie traktatu pokoju.

Zaczęło się od propagandy dziennikarskiej i wiecowej, pełnej obłudnego oburzenia; potem pojawiły się rozmaite enuncjacje urzędowe; teraz mamy do czynienia ze ściśle sformułowanymi projektami, rzuconymi na teren międzynarodowy; może wnet po ostatecznej ewakuacji Nadrenji spotkamy się w Lidze Narodów już z oficjalnym wnioskiem niemieckim przeprowadzenia w Polsce plebiscytu w sprawie granic.

W świetle tych faktów okazuje się, jak dalece pobłądziliśmy, konserwując tak pieczołowicie niemieczyznę u siebie. B. chyba nie ma wśród nas nikogo, kto by mógł przypuszczać, że ci Niemcy w Polsce głosowaliby za Polską.

K. Kierski.

Kryzys w Niemczech

Jutro odbędzie się w Niemczech plebiscyt w sprawie planu Younga. Jest rzeczą wręcz wykluczoną, by projekt ustawy, zaproponowany przez dwa skrajnie szowinistyczne stronnictwa Hitlera i Hugenberga uzyskał w plebiscycie 21 milionów głosów, potrzebnych na to, by stał się prawem. Gdy chodziło o zbieranie podpisów pod petycją, Hitler i Hugenberg zdobyli w jawnem głosowaniu przeszło 4 miliony głosów. Jutro w głosowaniu uzyskają więcej, ale nie tyle, ile wymaga konstytucja.

Hugenberg, dyktator partii nacjonalistycznej, nie liczył się zresztą z tem, by można było na tej drodze obalić plan Younga, a z nim obecną politykę Rzeszy, przynoszącą Niemcom wielkie korzyści oraz, o co głównie chodziło, system republikański. Akcja plebiscytowa w sprawie planu Younga miała na celu wzmocnienie bojowych sił na prawicy i wywołanie fermentów w całym państwie, by ewentualnie przeprowadzić zamiary antyrepublikańskie drogą nielegalną.

Trzeba przyznać, że pod tym względem robota Hugenberga wydaje już pewne owoce. Co prawda wzmoczenie „bojowości” na prawicy wyszło głównie na korzyść skrajnej, rewolucyjno-reakcyjnej grupie Hitlera, której niebawem renesans mogliśmy obserwować w rozmaitych wyborach w różnych częściach Rzeszy, ale Hugenberg nie myśli się dać zdystansować Hitlerowi. Odejście ze swego stronnictwa sfer konserwatywno-praworządnych i robotniczych przyjął, przynajmniej na zewnątrz, z zadowoleniem, twierdząc, że w ten sposób stronnictwo niemieckonarodowe zostało oczyszczone z czynników niepotrzebnych i nabrało zwartości oraz energii.

Te przegrupowania na prawicy, mające charakter mobilizacji sił bojowych, doznały ogromnego poparcia wskutek akcji Schachta i coraz większych rozdźwięków w rządowej koalicji centrowo-lewicowej. Schacht prowadzi swą robotę niezależnie od Hugenberg. Również on zmierza do zdobycia dla siebie dyktatury, przynajmniej finansowej. Korzysta więc z trudności finansowych Rzeszy. Rok obecny kończy się w Niemczech deficytem, wynoszącym miliard 700 milionów mk. Deficyt częściowo załatwiono, ale obecnie istnieje w skarbie brak 330 milionów. By pokryć ten brak, rząd chciał zaciągnąć pożyczkę w Ameryce. Tam mu odpowiedziano, że dolary przyjdą, o ile p. Schacht je zagwarantuje. Wówczas Schacht zaatakował rząd najpierw z powodu przyjęcia dalszych międzynarodowych zobowiązań finansowych, poza zawartymi w planie Younga, a potem zażądał reformy finansów, godząc tem w swego wroga, socjalistycznego ministra skarbu Hilferdinga. To żądanie wprowadziło natychmiast kryzys do partji rządowych. Między finansowcami koncepcja

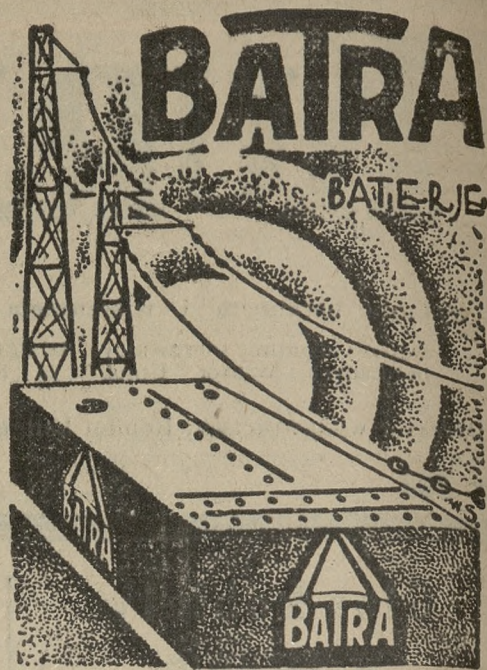
dowej, wyrażającej interesy przemysłu, wśród którego Schacht staje się coraz bardziej popularny, istnieje przepaść.

Jedynie ze względu na zbliżającą się konferencję haską i konieczność uniknięcia w takiej chwili przesilenia rządowego, Reichstag uchwalił ogólnikowe upoważnienie rządu do dokonania reformy Socjaliści musieli odstąpić od swej zasady i zgodzić się na podniesienie podatków pośrednich a obniżenie bezpośrednich, czego domagały się ugrupowania kapitalistyczne. Reforma dokonuje się głównie kosztem piwa, na które mają być podniesione opłaty, co znowu wywołuje rewoltę w Bawarii, a rządowe stronnictwo ludowców bawarskich zapowiada przejście do opozycji.

Alé i tak kompromis ten osiągnięto z trudem. Stronnictwo ludowe, dawniej Stresemanna, rozbiło się przy głosowaniu. 14 posłów z tej grupy głosowało przeciw rządowi. Stronnictwem kieruje obecnie poseł Scholz, wrogi polityki stresemannowskiej. W prasie niemieckiej pojawiają się głosy, że również w partji ludowej dojdzie do rozbięcia, a secesjoniści wraz z secesjonistami z partji Hugenberg utworzą nowe stronnictwo.

Jesteśmy w każdym razie świadkami nowych przeobrażeń w Niemczech. Rzeczą charakterystyczną jest, że przeobrażenia te dotyczą prawicy. Prasa francuska z zaniepokojeniem śledzi te wypadki. Obawia się nie tylko ustąpienia rządu Müllera po konferencji haskiej, ale ogólnego przewrotu w polityce niemieckiej, pozbawionej już takiego kierownika, jakim był Stresemann. Część prasy francuskiej z „Tempsem” na czele uważa, że sprzy mierzeni winni z wielką ostrożnością traktować teraz sprawy niemieckie, bo nie wiadomo, kto będzie za rok rządził Rzeszą, natomiast, taki p. Sauerwein.

Z dobrych na lepsze



ANODOWE

Fabryka Elementów i Bateriaj

„BATRA“

Poznań, ul. Patr. Jackowskiego 5/7

Pw 7232-4, 114

poplecznik p. Brianda, uważa w „Matlinie”, że dla uniknięcia zamachu Hitlera i Stahlhelmu należy Niemcom uczynić dalsze ustępstwa, a przedewszystkiem szybko opróżnić Nadrenję. Obawiamy się, że przeważa znowu zdanie p. Sauerweina...

Odłożone rokowania

Warszawa, 21. 12. (AW). Jak się dowiaduje Agencja Wschodnia, rokowania o utworzenie Centralnego Banku Ziemińskiego z powodu złej konjunktury na rynkach pieniężnych, francuskim i amerykańskim, zostały odłożone na czas nieograniczony.

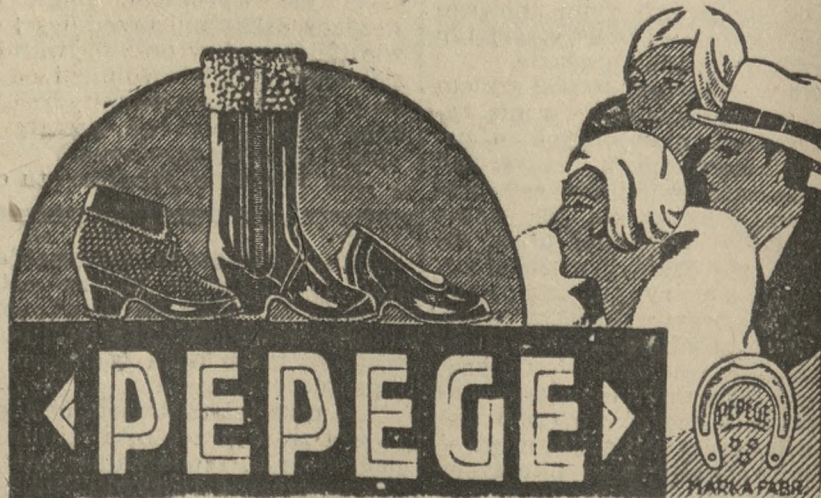
10-30% Zygmunt Wiza
Poznań — Bydgoszcz

Pw 707 176.52.2, 115



Pw 7712-41, 116

Najpraktyczniejszy podarek gwiazdkowy



Żądajcie wszędzie tylko marki „PEPEGE” z podkową.

Ogłoszenia do numeru świątecznego przyjmujemy większe do poniedziałku, 23 b. m., godz. 18,30 wieczorem, mniejsze do wtorku, 24 b. m., godz. 10 przed poł.

Przeciw polityce ustępstw

Wielki wiec Komitetu Narodowego w Paryżu — Przemówienie prezesa polskiego „Sokoła“

Paryż, 21. 12. (PAT). Komitet narodowy przeciwdziałający projektowi ewakuacji Nadrenji i oddania Niemcom zagłębia Saary, zorganizował wiec przeciw polityce ustępstw. Przed kilkutyśiącym audytorjum mówcy wykazywali szkodliwe konsekwencje dla bezpieczeństwa Francji, prowadzonej przez nią obecnie polityki. W imieniu b. kombatanów polskich zabrał głos prezes paryskiego Sokoła dr. Brabander, który powiedział m. in.: „Jakim sposobem może być utrzymany pokój, skoro traktat, który go ustalił, ma stracić moc obowiązującą już w 10 lat po dniu, gdy przestała się łać krew. Energiczna akcja gen. Mordacq przyniesie korzyść wszystkim krajom sojusznikom. Polska zdecydowana jest bronić się do upadłego. Żaden naród więcej od niej nie pragnie, aby wzmocniło się dobrodziejstwo pokoju, żaden z nich nie uczynił tyle poświęceń w imię pokoju, co Polska. Lecz jeśli ma jej grozić kiedyś perspekty-

wa rewizji jej granic, to Polska bronić się będzie z bronią w ręku w myśl starego hasła: „Żyć wolnymi, lub umrzeć“.

Przyjęto rezolucję następującej treści: „8 000 obywateli francuskich, którzy zgromadzili się 20 grudnia 1929 r. pod przewodnictwem gen. Mordacq uważając, że ze wszystkich gwarancji spłaty odszkodowań i bezpieczeństwa, które dawał Francji traktat wersalski, pozostaje jedynie okupacja Nadrenji i eksploatacja zagłębia Saary, uważając również, że Niemcy nie dotrzymali zobowiązań, nałożonych przez traktat, ani z punktu widzenia finansowego, ani z punktu widzenia wojskowego, polecają przedstawicielom ludu sprzeciwić się wszelkim rokowaniom, tyjącym się Saary, przed r. 1935, jak również przedwczesnej ewakuacji Nadrenji, zanim Niemcy nie zadośćuczynią wszystkim zobowiązaniom, które nakłada na nich traktat wersalski“.

Sukces angielski w rokowaniach likwidacyjnych z Niemcami

Konsternacja w Berlinie

Londyn, 21. 12. (Tel. wł.). Korespondent dyplomatyczny „Daily Telegraph“ donosi, że rokowania angielskiego kanclerza skarbu z rządem niemieckim w sprawie zaskwestrowanego mienia niemieckiego zostały zakończone. Umowa wymaga jeszcze podpisania przez oba rządy.

Co do treści umowy, korespondent donosi, jakoby Niemcy ostatecznie zrezygnowali z t. zw. nadwyżek likwidacyjnych, wynoszących około 280 milionów marek. Natomiast Niemcy uzyskały zwolnienie niezlikwidowanego dotychczas mienia, ocenianego na 40 milionów marek, nadto zaś zwolnienie niezlikwidowanych dotychczas obiektów i majątków, o które toczy się spór prawny między Anglią a Stanami Zjednoczonymi, a których wartość waha się w granicach 60 do 80 milionów marek. Poza temi dwiema pozycjami rząd angielski odda część zlikwidowanego mienia niemieckiego w wysokości około 100 milionów marek zgodnie ze swym dawniejszym oświadczeniem, złożonym w tej sprawie. Chodzi tu jednak o sumy, które rząd angielski zapłacił już między rokiem 1923 a 1926

— i to osobom, które naszkutek ich pochodzenia albo też dłuższego pobytu w Anglii, uważać należy raczej za Anglików niż za Niemców.

Z powodu dokończenia rokowań panuje w angielskich kołach urzędowych wielka radość, gdyż umowa jest bardzo korzystna dla Anglii.

Berlin, 21. 12. (Tel. wł.). Prasa niemiecka wszystkich odcieni określa umowę niemiecko-angielską w sprawie likwidacji, jako fatalną dla Niemiec. „Berliner Tageblatt“ pisze, że Niemcy zrezygnowały z olbrzymiej sumy t. zw. nadwyżek likwidacyjnych, natomiast ustępstwo Anglii dotyczy głównie tej części mienia niezlikwidowanego, o którą i tak toczy Anglia proces ze Stanami Zjednoczonymi.

Od redakcji: Okazuje się, że socjalistyczny rząd angielski dzięki swej twardej postawie potrafił w dużej mierze przełamać swe stanowisko wobec Niemiec. Jakże smutnie w tem świetle wygląda pozycja Polski, która w układzie likwidacyjnym z Niemcami przyznała im tak wielkie ustępstwa natury politycznej!

Po zwycięstwie młodzieży narodowej

Nowy Naczelny Komitet Akademicki O „numerus clausus“ dla Żydów

Warszawa, 21. 12. (Tel. wł.). Nowy Naczelny Komitet Akademicki składa się wyłącznie z przedstawicieli młodzieży narodowej, która — jak wiadomo — na zjeździe ogólnoakademickim stanowiła ogromną, przynajmniej większość.

Na zjeździe uchwalono m. in. rezolucję, domagającą się w stanowej formie wprowadzenia „numerus clausus“ dla Żydów na wyższych uczelniach.

(Obszerniejsze sprawozdanie ze zjazdu zamieścimy wkrótce w dziale „Życie Młodzieży Akademickiej“ — Przyp. Red.)

Plamy na słońcu

Hamburg, 21. 12. (AW). Obserwatorium astronomiczne w Hamburgu podaje do wiadomości, iż na słońcu zauważono ogromną plamę, którą widzieć można gołym okiem w chwili, gdy słońce znajduje się nad horyzontem a światło słoneczne jest przyciemnione przez mgłę. Plama słoneczna jest niezwykle ciemna i według obliczeń wynosi w średnicy 25,100 km. t. zn. przestrzeń odpowiadającą podwójnej średnicy kuli ziemskiej. Powierzchnia plamy otoczona jest nieco jaśniejszym pasmem. W pobliżu tej plamy są liczne ogniska mniejszych plam słonecznych.

Polskie odznaki dla pułków włoskich

Rzym, 21. 12. (PAT). Odbyła się tutaj uroczystość, poświęcona polsko-włoskiemu braterstwu broni. W sali bibliotecznej ministerstwa spraw wojskowych zebrała się generalicja i dowódcy pułków z ministrem wojny gen. Gazzera, wiceministrem Manaresim i szefem szt. gen. Bonzanin na czele, oraz ambasadorem Przeździeckim w otoczeniu członków ambasady i in. corpore. Min. Gazzera wygłosił mowę, w której wspominał braterstwo broni, łączące oba narody. Ambasadorem Przeździeckim wręczył dowódcom 18 pułków włoskich odznaki i dyplomy honorowe pułków polskich, które w roku zeszłym zaszczycone zostały darami honorowymi przez pułki włoskie.

Gospodarka Berlina pod nadzorem państwa

Berlin, 21. 12. (Tel. wł.). Jak już donosiliśmy, gospodarka miasta Berlina, która w ostatnich czasach uległa niesłychanemu zabagnieniu wskutek fatalnych rządów socjalistycznych, została postawiona pod nadzór państwa. W myśl pisma naprzecyda prowincji magistrat berliński ma się starać o uregulowanie długów krótkoterminowych. Na miesiąc grudzień cyfra wydatków, której magistratowi nie wolno w żadnym razie przekroczyć, została ściśle określona.

Zgon E. Loubeta

Paryż, 21. 12. (Radjo). W Begude kolo Montelimar, w Południowej Francji zmarł Emil Loubet w 91 r. życia. Był on w 1899 r. wybrany na Prezydenta Republiki francuskiej. Popierał zbliżenie francusko-angielskie, dążył też do zacieśniania stosunków z Włochami. W 1905 r. dokonano nań nieudanego zamachu, gdy jechał z królem hiszpańskim Alfonsem powozem z opery paryskiej. Następcą Loubeta był Fallieres.

Prezydent m. Bydgoszczy

Wczoraj przed trybunałem dyscyplinarnym dla urzędników samorządowych przy województwie rozpatrywana była sprawa p. Śliwińskiego, prezydenta miasta Bydgoszczy. Trybunał orzekł na korzyść oskarżonego, zasądając go jedynie za pewne niedopatrzenia na 200 zł grzywny. Ponieważ strony rzekły się odwołania, wyrok ten samem stał się prawomocny; prezydent Śliwiński zostaje restytuowany na zajmowane stanowisko. Sprawy jego przed trybunałem bronił mec. dr. Stanisław Celichowski.

Kurs złotego. Dziś rano notowano w obrotach oficjalnych kurs dolara

w Warszawie 8,88 1/10 zł, w Gdańsku na Warszawę 8,89 zł.

Kurs marki niem. i guld. gd. Bank Polski, oddział w Poznaniu, płacił dziś za 100 mkn. w dewizach 212,77 zł, gotówką 212,35 zł, za 100 guld. gd. w dewizach 173,42 zł, gotówką 173,17 zł.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 21 grudnia 1929.

Dzisiejsze zebranie giełdowe nie wykazało większej zmiany.

Z papierów procentowych płacono nadal za 5 proc. poz. konw. 49 proc. Małą zwykłą doznaly 8 proc. listy dolarowe, które poszukiwano po 92 proc. (przy dewizie 8,88 1/5), również płacono za 6 proc. listy zrytne 22,— (za 1 ctr. mtr.).

Z akcji bankowych wzgl. przemysłowych płacono za Bank Polski 172,— przy braku materiału, natomiast oddawano Bk. Kwilecki, Potocki po 75,— (z prawem dokupu). Pozatem poszukiwano Herzfeldy po 40,—.

Cedula urzędowa z dnia 21 grudnia 1929 r.

Papiery procentowe:

(Kurs w procentach nominalu)

5% Pożyczka konwersyjna 49% P.
8% dolarowe listy Pozn. Ziemstwa Kred. 92% P.

(Kurs w złotych)

6% listy zrytne Pozn. Ziem. Kred. 22,— P.

Akcje bankowe.

(Kurs w złotych za 1 akcję)

Bank Kwilecki, Potocki i S-ka I em. zł. 75,— O.

Bank Polski I em. 172,— P.

Akcje przemysłowe:

(Kurs w złotych za 1 akcję)

Herzfeld - Viktorius I em. zł. 40,— P

Tendencja: Utrzymana.

GIEŁDA WARSZAWSKA

dnia 21 grudnia 1929 r.

Waluty Gotówka

Dol. St. Zjedn. tr. 8,88 1/5, sp. 8,90 1/5, kup. 8,86 1/5

Devizy:

	trans.	sprzed.	kup.
Belgia	124,65	124,96	124,34
Holandia	358,98	359,88	358,08
Londyn	043,44 1/2	043,54	043,34
Nowy Jork	008,88,2	008,90,2	008,86,2
Paryż	035,07	035,16	034,98
Praga	026,42 1/2	026,49	026,36
Szwajcaria	173,15	173,55	172,69

Tendencja słabsza z wyjątkiem Pragi.

Papiery państwowe i obligacje:

4% poz. inwest.	118,75	119,00	118,75
5% poz. premj. dol.	000,00	000,00	000,00
6% poz. dol.	000,00	000,00	000,00

Akcje w złotych:

Bank Polski	176,00—178,00
Bank Zachodni	000,00—080,00
Bank Powsz. Kred.	000,00—110,00
Bank Zw. Sp. Zarob.	000,00—078,50
W. T. Wegla	000,00—050,00
Cegielski	000,00—049,00
Litpop	000,00—037,75
Modrzejów	000,00—016,50

Tendencja utrzymana.

PŁODY ROLNICZE

Zboża i nasiona oleiste za 1000 kg. reszta za 100 kg.

Berlin dnia 21 grudnia 1929.

Pszonica march. od st. załad. 76-77 kg przeciętn. jakości 241,00—242,00

Tendencja stała.

Pszonica march. od st. zał. 82 kg przeciętn. jakości 249,00—250,00

Tendencja stała.

Zyto march. od stacji załad. 72 kg przeciętn. jakości 170,00—172,00

Tendencja stała.

Owies march. od stacji załad. 149,00—157,00

Tendencja spokojna.

Jęczmień browarny 187,00—203,00

Tendencja spokojna.

Jęczmień pastewny i przemysłowy 167,00—177,00

Tendencja spokojna.

Kukurudza Rumuńska zdrowa, sucha, fr. wagon Berlin 164

Tendencja osłabiona.

Maka pszenna 29,00—34,75

Tendencja cicha.

Maka żytnia 23,25—26,90

Tendencja cicha.

Ospa psz. nna 11,00—11,50

Tendencja cicha.

Ospa żytnia 09,75—10,25

Tendencja cicha.

Groch Victoria 29,00—38,00

Groch dr. jad. 24,00—28,00

Groch pastewny 21,00—22,00

Peluszka 20,00—21,00

Bób polny 18,50—20,00

Wyka 23,00—26,00

Łubin niebieski 13,75—14,75

Łubin żółty 16,50—17,50

Makuch rzepakowy 18,40—18,90

Wyłoki suszone 08,10—08,40

Makuch lniany 23,80—24,00

Srót Soy. 17,50—18,00

Płatki ziemniaczane 14,50—15,10

Ogólna tendencja stała.

Notowania złotego w Berlinie

z dnia 21 grudnia 1929.

Wyplaty na Warszawę 46,775—46,975

Noty wielkie: 46,635—47,025

Przerwanie rokowań o pożyczkę dillonowską dla Niemiec

Zwycięstwo Schachta — Specjalny fundusz na spłatę długów

Berlin, 21. 12. (Tel. wł.). W związku ze sprawą pożyczki dillonowskiej stosunki w rządzie Rzeszy są nadal bardzo napięte. Konsorcjum „Dillon, Read and Co“ na skutek zastrzeżeń Schachta wycofało się z rokowań o pożyczkę dla Niemiec.

Wydany po tej wiadomości oficjalny komunikat stwierdza, że między rządem Rzeszy a Schachtem odbyły się rokowania, w następstwie których osiągnięto porozumienie w sprawie punktu 14 programu finansowego rządu Rzeszy, dotyczącego spłaty długów. Porozumienie polega na tem, że stronnictwa koalicji rządowej postawią w Reichstagu wniosek o uchwalenie ustawy, w myśl której do uzupełnienia budżetów na rok 1929 i 1930 wstawiony zostanie specjalny fundusz dla spłaty bieżących długów Rzeszy. Niemieckiej, który najpóźniej do końca roku rachunkowego 1930 osiągnąć musi kwotę 450 milionów marek. Na fundusz ten złożą się podatki i oszczędności w wydatkach. Równocześnie komunikat stwierdza, że rokowania, prowadzone przez rząd Rzeszy z firmą amerykańską „Dillon Read and Co“, zostały przerwane. Starania o konieczne kredyty będą prowadzone przez Bank Rzeszy.

Jak wynika z komunikatu, stanowisko Schachta zwyciężyło na całej linii. Wedle krążących pogłosek wza-

mian za poczynione mu ustępstwa ma on wystarać się o kredyt dla rządu Rzeszy w bankach niemieckich.

Berlin, 21. 12. (PAT). Przedstawiciele konsorcjum banków, mających udzielić rządowi niemieckiemu pożyczki, zaproszeni zostali wczoraj przez prezydenta Banku Rzeszy dr. Schachta na naradę. W skład konsorcjum wchodzi: Bank Rzeszy i t. zw. D-Banki „Kommerz. u. Privatbank“ i „Bank Mendelsohn et Co.“.

W kołach finansowych utrzymują, że rokowania mają przebieg dość skomplikowany ze względu na wysoką stopę procentową, która wynosić ma 9,6 proc., a więc taką samą, jaką oprocentowano ostatnią pożyczkę m. Berlina. Stanowczy wpływ Banku Rzeszy na przebieg rokowań pożyczkowych tłumaczy tem, że chodzi o możliwość redyskontowania zagranicą weksli, wystawionych przez rząd, co nie może się odbywać bez udziału Banku Rzeszy.

Snowden przeczy

Berlin, 21. 12. (Tel. wł.). Prasa niemiecka donosi z Londynu, że kanclerz skarbu Snowden zaprzeczył stanowczo doniesieniom pism francuskich, jakoby w związku z wykonaniem planu Younga zamierzał domagać się wprowadzenia specjalnych sankcyj dla Niemiec.

Na święta!.... Kup wino krajowe — lecz tylko „Rektyfikacji Warszawskiej”!

Dalsze wyniki wyborów do sejmików powiatowych

Powiat szubiński

Ogólna liczba mandatów wiejskich w pow. szubińskim wynosi 24. Podział mandatów jest następujący: Stronnictwo Narodowe 7, N. P. R. 6, „Piast” 2, Chrześ. Rolnicy 4, Niemcy 5.

Miasta wybierają do sejmiku 6 przedstawicieli (Szubin 2, Barcin 2, Łabiszyn 2). Będą to prawdopodobnie sami narodowcy.

Tęsamem Stronnictwo Narodowe będzie miało w sejmiku 13 przedstawicieli.

Powiat wyrzyński

Według źródeł „sanacyjnych” podział mandatów wiejskich w powiecie jest następujący:

Stronnictwo Narodowe 2, „Piast” 1, Ch. D. 2, N. P. R. 10, Chrześ. Roln. i N. P. R. — lewica 11, Niemcy 5. Razem 31 mandatów.

W rzeczywistości liczba wybranych członków i sympatyków Stron. Narodowego i „Piasta” jest większa. Stronnictwo Narodowe nie występowało zresztą jako takie przy wyborach, a tylko jego zwolennicy figurowali luźno na listach mieszanych.

Pow. czarnkowski

Według źródeł „sanacyjnych” na ogólną liczbę 19 mandatów wiejskich zdobyli: 1 Stronnictwo Narodowe, 3 N. P. R., 3 „Piast”, 5 Chrześ. Roln., 1 cizakowcy, 1 B. B., 1 Niemcy, 4 bezpartyjnych.

W rzeczywistości liczba wybranych członków i sympatyków Stronnictwa Narodowego (które zresztą nie występowało jako takie przy wyborach) wynosi 5.

Z miasta wejdzie do sejmiku powiatowego także kilku narodowców.

W wyborach wiejskich uprawnionych do głosowania było 11.928, oddano głosów 7.584, unieważnionych głosów było 31.

Powiat chodzieski

Ogólna liczba mandatów wiejskich wynosi 21. Podział mandatów według zabarwienia ideowo-politycznego jest następujący: Stronnictwo Narodowe 3, N. P. R. 3, Ch. D. 1, Chrześ. Roln. 3, cizakowcy 1, Niemcy 10. Razem Polacy 11, Niemcy 10.

Zwolennicy Stron. Narod. kandydowali tylko luźno na listach mieszanych.

Uprawnionych do głosowania było 14.897, głosowało 11.494, unieważniono głosów 17.

Powiat nowotomyski

Głosowało ogółem 10.098 osób, z tego unieważniono 73 głosy.

Wynik wyborów w poszczególnych okręgach jest następujący:

Okręg I — Kuślin: Ogólna liczba mandatów 6, z tego lista nr. 1 N. P. R. — 3 mandaty, lista nr. 2 rolnicza — 1, lista nr. 4 „Piasta” — 2.

Okręg II — Lwówek: Ogólna liczba mandatów 7. Wybory nie od-

były się z powodu zgłoszenia jednej tylko listy kompromisowej.

Okręg III — Nowy Tomys: Ogólna liczba mandatów 5, z tego lista nr. 1 (kompromisowa lista polska narodowa) — 1 mandat, lista nr. 2 (mieszana lista niemiecko-polska) — 4.

Okręg IV — Miedzichowo: Ogólna liczba mandatów 4, z tego lista nr. 1 rolnicza — 3 mandaty, lista nr. 2 „Piasta” — 1.

Okręg V — Zbąszyń: Ogólna liczba mandatów 5, z tego lista nr. 1 „sanacyjna” — 1 mandat, lista nr. 2 (kompromisowa lista polska narodowa) — 4 mandaty.

Ogólna liczba mandatów wiejskich w sejmiku wynosi 27. Podział według poglądów ideowo-politycznych jest następujący: 5 Stronnictwo Narodowe, 4 „Piast”, 7 N. P. R., 5 Chrześ. Roln., 1 B. B., 1 cizakowiec, 1 „Wyzwolenie”, 3 Niemcy.

Relacja P. A. T.-a o wyniku wyborów jest zupełnie nieścisła.

Powiat mogileński

Przy wyborach wiejskich listy polskie uzyskały 20 mandatów (poprzednio miały 18), a listy niemieckie 3 (poprzednio 5).

Na 20 mandatów lista z czołowym kandydatem p. radcą Józefem Trzcimskim z Świerkowa zdobyła 19, a lista, popierana przez sfery oficjalne tylko 1 mandat.

Podział wybranych kandydatów według poglądów politycznych jest następujący: Stronnictwo Narodowe 4, N. P. R. 8, „Piast” 3, Ch. D. 1, Chrz. Roln. 2, B. B. 1, Wlkp. Zw. Włosć 1, Niemcy 3.

Uprawnionych do głosowania było 15.951, głosowało 7147.

Z miast wejdzie do sejmiku kilku narodowców.

Powiat krotoszyński

Podane przez nas niedawno dane o wyniku wyborów wiejskich w pow. krotoszyńskim wymagają pewnego skorygowania na podstawie szczegółowych danych, jakie otrzymaliśmy.

Uprawnionych do głosowania było 12.626, głosowało 8.001 t. j. 63,5 proc. Ogólna liczba mandatów 18. „Piast” zdobył 4.116 gł i 10 mandatów, N. P. R. 1.215 gł i 2 mandaty, Chrześ. Rolnicy 1.943 gł i 6 mandatów, B. B., cizakowcy, P. P. S. i Niemcy ogółem 710 głosów bez mandatu.

... a dla syna ...

najlepszym podarkiem
będzie niewątpliwie

APARAT FOTOGRAFICZNY

kupiony w specjalnym składzie aparatów i przyborów fotograficznych
„CAMERA”
ulica Fr. Ratajczaka nr. 3.

Pw 8047-50,529

Niemasz lepszego
ZEGARA i BUDZIKA
nad wyrób marki



Hamburg - Amerika
Sprzedaż Hurtowa: D/H. H. Szaków.
Warszawa, Leszno 40. T. 795

„Piast” uzyskałby zapewne więcej mandatów, gdyby nie to, że lista jego w okręgu III została unieważniona, wskutek czego ludność wiejska głosowała tam na listę nr. 1 (Chrześ. Rolników).

Wynik głosowania w poszczególnych okręgach jest następujący:

Okręg I: Mandatów 6, uprawnionych do głosowania 3.974, głosowało 2.872, t. j. 72 proc. Lista nr. 1 „Piasta” 2.300 gł i 5 mand., lista nr. 2 N. P. R. — 418 gł i 1 mand., lista nr. 3 „sanacyjna” 154 gł., bez mandatu.

Okręg II: Mandatów 6, uprawnionych do głosowania 4.131, głosowało 2.857, t. j. 69 proc. Lista nr. 1 „Piasta” — 1.816 gł i 5 mand., listy nr. 2 i 3 (B. B., cizakowcy, P. P. S. i Niemcy) ogółem 756 gł., bez mandatu, lista nr. 4 N. P. R. 481 gł i 1 mandat.

Okręg III: Mandatów 6, uprawnionych do głosowania 4.521, głosowało 2.272, t. j. 50 proc. Lista nr. 1 Chrześ. Rolników 1.943 gł i 6 mandatów, lista nr. 2 N. P. R. 316 gł., bez mandatu, lista nr. 3 „Piasta”, została unieważniona, wobec czego lista nr. 1 uzyskała wszystkie mandaty.

Jak widać z powyższego wykazu właściwa „sanacja” i cizakowcy ponieśli sromotną klęskę.

Do 18 mandatów wiejskich docho- dzi jeszcze 10 mandatów miejskich (Krotoszyn wybiera 7, Kobylin 1, Zduny 2, Dobrzyca 1). Stron. Narodowe, które nie brało udziału w wyborach wiejskich uzyska niewątpliwie kilka mandatów z miast.

Udaremniona demonstracja

Warszawa, 21. 12. (AW). Dziś na pl. Kazimierza Wielkiego bezrobotni zamierzali urządzić wiec. Komisarjat rządu ze względu na możliwość wystąpienia komunistycznych zakazał urzędzenia zebrania i nie dopuścił do żadnej demonstracji ulicznej.

Odmrożenie

Oryginalna maść „MROZOL”
(z kogutkiem)
leczy i goi ranki, powstałe od odmrożenia
Sprzedają apteki i sklepy apteczne. nw 6199

Daruję aparat fotograficzny!

Nie jeden powziął już to postanowienie, ale niezawsze była po temu sposobność, gdy chodziło o prezent w postaci kamery fotograficznej. Boże Narodzenie za pasem i teraz postanowienie staje się niewzruszalne, darujemy aparat fotograficzny. Zamiast wejść do sklepu fotograficznego, ogląda się okno wystawowe i widzi, że są tam aparaty we wszelkich cenach, wielkościach i wykonaniach. Wiele jest ludzi niezdeterminowanych, którzy wyobrażają sobie, że na podstawie przeglądu dokonane- go w oknie wystawowym potrafią się zorientować, co właściwie należy kupić. A przecież dopiero w składzie może dojść do zorientowania się i fachowej porady. Mimo to już tu warto nadmienić, nad czym powinien się zastanowić ten, kto chce kupić aparat fotograficzny jako podarek gwiazdkowy.

Dla dziecka lub dla ucznia aparat powinien być prosty i tani, ale najmniej musi: dawać dobre obrazy, gdyż tylko dodatnie wyniki zachęcają fotografującego do dalszej pracy. Pojedynczy aparat skrzynkowy za zł 35,— albo 55,— na błony zwój- jowe w formacie 4,5 x 6 lub 6 x 9 będzie tu na miejscu. Odpadają bowiem wszelkie trudności związane z nastawianiem na odległość, oglądaniem obrazu na matowce i podobnych manipulacjach. Błony się zakłada do kamery, obraz widzi w celowniku i przez prosty nacisk migawki robi się zdjęcie. Pw 8068-51.218

Dla córki, dla młodej dorastającej damy oczywiście nadaje się ładna, elegancka, płaska kamera na błony zwójowe, którą można nosić w torebce damskiej jako uzupełnienie wykwipowania, albo jako przedmiot ozdobny na rzemieniu w pięknej skórzanej torebce. Jako format najlepszy jest 6 x 9 lub mniejszy.

Mężczyzna potrzebuje, dla niego kamera solidna, silnie budowana będzie naj- lepsza, kamera odpowiadająca jego indywidualności i zamiłowaniu. Powinien to być aparat uniwersalny, na płyty i błony zwójowe, z jasnym obiektywem, podwoj- nym rozciągnięciem miecha, dla używania pół- kłki obiektywu, a więc kamera precyzyj- na, którą można dojść do poważnych wy- ników.

Waga i format nie gra tu tak zasadni- czej roli, chodzi o to, by kamera odpowia- dała najwyższym wymaganiom, gdyż męż- czyzna z całą pewnością poświęci się po- ważnie sztuce fotograficznej — po przy- swojeniu sobie koniecznych wiadomości.

Ale czy należy ograniczyć się do daro- wania tylko aparatu fotograficznego? Czy nie byłoby dobrze ofiarować komuś, kto aparat już posiada, kamerę stereoskopową, albo kamerę szczelinową, wyposażoną we wszelkie ulepszenia do zdjęć sportowych? Może właśnie aparat stereoskopowy łą- czenie z aparatem do oglądania obrazów był- by prezentem miłym nie tylko dla odboro- wanego, ale i dla całej jego rodziny? Aparatem tym nie tylko można robić plastycz- ne zdjęcia, które widziane przez aparat do oglądania robią wrażenie żywych przez swą plastykę, ale też można robić zdjęcia własnych dzieci, które widziane w aparacie do oglądania budzą żywą radość całej rodziny. Chodzi tu oczywiście o rodzaj za- miłowań danej osoby, o to, czegooby on mógł sobie życzyć i potrzebować! Jeśli dokładnie powiemy w składzie fotograficz- nym, o kogo chodzi, jakie ma on zamiło- wania i dążenia, od razu możemy się do- wiedzieć, jaka kamera w oznaczonej zgó- rny cenie nada się najlepiej jako podarek dla wskazanej osoby.

Aparaty i przybory fotograficzne poleca w wielkim wyborze firma Kazimierz Gre- ger, Poznań, ul. 27 Grudnia 20

„WARSZAWIANKA” w Zakopanem

pensjonat po gruntownej rekonstrukcji
otwarty na sezon zimowy. Pokoje z 2-3-4-5-6-7-8-9-10-12-14-16-18-20-24-30-36-42-48-54-60-66-72-78-84-90-96-102-108-114-120-126-132-138-144-150-156-162-168-174-180-186-192-198-204-210-216-222-228-234-240-246-252-258-264-270-276-282-288-294-300-306-312-318-324-330-336-342-348-354-360-366-372-378-384-390-396-402-408-414-420-426-432-438-444-450-456-462-468-474-480-486-492-498-504-510-516-522-528-534-540-546-552-558-564-570-576-582-588-594-600-606-612-618-624-630-636-642-648-654-660-666-672-678-684-690-696-702-708-714-720-726-732-738-744-750-756-762-768-774-780-786-792-798-804-810-816-822-828-834-840-846-852-858-864-870-876-882-888-894-900-906-912-918-924-930-936-942-948-954-960-966-972-978-984-990-996-1000-1006-1012-1018-1024-1030-1036-1042-1048-1054-1060-1066-1072-1078-1084-1090-1096-1102-1108-1114-1120-1126-1132-1138-1144-1150-1156-1162-1168-1174-1180-1186-1192-1198-1204-1210-1216-1222-1228-1234-1240-1246-1252-1258-1264-1270-1276-1282-1288-1294-1300-1306-1312-1318-1324-1330-1336-1342-1348-1354-1360-1366-1372-1378-1384-1390-1396-1402-1408-1414-1420-1426-1432-1438-1444-1450-1456-1462-1468-1474-1480-1486-1492-1498-1504-1510-1516-1522-1528-1534-1540-1546-1552-1558-1564-1570-1576-1582-1588-1594-1600-1606-1612-1618-1624-1630-1636-1642-1648-1654-1660-1666-1672-1678-1684-1690-1696-1702-1708-1714-1720-1726-1732-1738-1744-1750-1756-1762-1768-1774-1780-1786-1792-1798-1804-1810-1816-1822-1828-1834-1840-1846-1852-1858-1864-1870-1876-1882-1888-1894-1900-1906-1912-1918-1924-1930-1936-1942-1948-1954-1960-1966-1972-1978-1984-1990-1996-2000-2006-2012-2018-2024-2030-2036-2042-2048-2054-2060-2066-2072-2078-2084-2090-2096-2102-2108-2114-2120-2126-2132-2138-2144-2150-2156-2162-2168-2174-2180-2186-2192-2198-2204-2210-2216-2222-2228-2234-2240-2246-2252-2258-2264-2270-2276-2282-2288-2294-2300-2306-2312-2318-2324-2330-2336-2342-2348-2354-2360-2366-2372-2378-2384-2390-2396-2402-2408-2414-2420-2426-2432-2438-2444-2450-2456-2462-2468-2474-2480-2486-2492-2498-2504-2510-2516-2522-2528-2534-2540-2546-2552-2558-2564-2570-2576-2582-2588-2594-2600-2606-2612-2618-2624-2630-2636-2642-2648-2654-2660-2666-2672-2678-2684-2690-2696-2702-2708-2714-2720-2726-2732-2738-2744-2750-2756-2762-2768-2774-2780-2786-2792-2798-2804-2810-2816-2822-2828-2834-2840-2846-2852-2858-2864-2870-2876-2882-2888-2894-2900-2906-2912-2918-2924-2930-2936-2942-2948-2954-2960-2966-2972-2978-2984-2990-2996-3000-3006-3012-3018-3024-3030-3036-3042-3048-3054-3060-3066-3072-3078-3084-3090-3096-3102-3108-3114-3120-3126-3132-3138-3144-3150-3156-3162-3168-3174-3180-3186-3192-3198-3204-3210-3216-3222-3228-3234-3240-3246-3252-3258-3264-3270-3276-3282-3288-3294-3300-3306-3312-3318-3324-3330-3336-3342-3348-3354-3360-3366-3372-3378-3384-3390-3396-3402-3408-3414-3420-3426-3432-3438-3444-3450-3456-3462-3468-3474-3480-3486-3492-3498-3504-3510-3516-3522-3528-3534-3540-3546-3552-3558-3564-3570-3576-3582-3588-3594-3600-3606-3612-3618-3624-3630-3636-3642-3648-3654-3660-3666-3672-3678-3684-3690-3696-3702-3708-3714-3720-3726-3732-3738-3744-3750-3756-3762-3768-3774-3780-3786-3792-3798-3804-3810-3816-3822-3828-3834-3840-3846-3852-3858-3864-3870-3876-3882-3888-3894-3900-3906-3912-3918-3924-3930-3936-3942-3948-3954-3960-3966-3972-3978-3984-3990-3996-4000-4006-4012-4018-4024-4030-4036-4042-4048-4054-4060-4066-4072-4078-4084-4090-4096-4102-4108-4114-4120-4126-4132-4138-4144-4150-4156-4162-4168-4174-4180-4186-4192-4198-4204-4210-4216-4222-4228-4234-4240-4246-4252-4258-4264-4270-4276-4282-4288-4294-4300-4306-4312-4318-4324-4330-4336-4342-4348-4354-4360-4366-4372-4378-4384-4390-4396-4402-4408-4414-4420-4426-4432-4438-4444-4450-4456-4462-4468-4474-4480-4486-4492-4498-4504-4510-4516-4522-4528-4534-4540-4546-4552-4558-4564-4570-4576-4582-4588-4594-4600-4606-4612-4618-4624-4630-4636-4642-4648-4654-4660-4666-4672-4678-4684-4690-4696-4702-4708-4714-4720-4726-4732-4738-4744-4750-4756-4762-4768-4774-4780-4786-4792-4798-4804-4810-4816-4822-4828-4834-4840-4846-4852-4858-4864-4870-4876-4882-4888-4894-4900-4906-4912-4918-4924-4930-4936-4942-4948-4954-4960-4966-4972-4978-4984-4990-4996-5000-5006-5012-5018-5024-5030-5036-5042-5048-5054-5060-5066-5072-5078-5084-5090-5096-5102-5108-5114-5120-5126-5132-5138-5144-5150-5156-5162-5168-5174-5180-5186-5192-5198-5204-5210-5216-5222-5228-5234-5240-5246-5252-5258-5264-5270-5276-5282-5288-5294-5300-5306-5312-5318-5324-5330-5336-5342-5348-5354-5360-5366-5372-5378-5384-5390-5396-5402-5408-5414-5420-5426-5432-5438-5444-5450-5456-5462-5468-5474-5480-5486-5492-5498-5504-5510-5516-5522-5528-5534-5540-5546-5552-5558-5564-5570-5576-5582-5588-5594-5600-5606-5612-5618-5624-5630-5636-5642-5648-5654-5660-5666-5672-5678-5684-5690-5696-5702-5708-5714-5720-5726-5732-5738-5744-5750-5756-5762-5768-5774-5780-5786-5792-5798-5804-5810-5816-5822-5828-5834-5840-5846-5852-5858-5864-5870-5876-5882-5888-5894-5900-5906-5912-5918-5924-5930-5936-5942-5948-5954-5960-5966-5972-5978-5984-5990-5996-6000-6006-6012-6018-6024-6030-6036-6042-6048-6054-6060-6066-6072-6078-6084-6090-6096-6102-6108-6114-6120-6126-6132-6138-6144-6150-6156-6162-6168-6174-6180-6186-6192-6198-6204-6210-6216-6222-6228-6234-6240-6246-6252-6258-6264-6270-6276-6282-6288-6294-6300-6306-6312-6318-6324-6330-6336-6342-6348-6354-6360-6366-6372-6378-6384-6390-6396-6402-6408-6414-6420-6426-6432-6438-6444-6450-6456-6462-6468-6474-6480-6486-6492-6498-6504-6510-6516-6522-6528-6534-6540-6546-6552-6558-6564-6570-6576-6582-6588-6594-6600-6606-6612-6618-6624-6630-6636-6642-6648-6654-6660-6666-6672-6678-6684-6690-6696-6702-6708-6714-6720-6726-6732-6738-6744-6750-6756-6762-6768-6774-6780-6786-6792-6798-6804-6810-6816-6822-6828-6834-6840-6846-6852-6858-6864-6870-6876-6882-6888-6894-6900-6906-6912-6918-6924-6930-6936-6942-6948-6954-6960-6966-6972-6978-6984-6990-6996-7000-7006-7012-7018-7024-7030-7036-7042-7048-7054-7060-7066-7072-7078-7084-7090-7096-7102-7108-7114-7120-7126-7132-7138-7144-7150-7156-7162-7168-7174-7180-7186-7192-7198-7204-7210-7216-7222-7228-7234-7240-7246-7252-7258-7264-7270-7276-7282-7288-7294-7300-7306-7312-7318-7324-7330-7336-7342-7348-7354-7360-7366-7372-7378-7384-7390-7396-7402-7408-7414-7420-7426-7432-7438-7444-7450-7456-7462-7468-7474-7480-7486-7492-7498-7504-7510-7516-7522-7528-7534-7540-7546-7552-7558-7564-7570-7576-7582-7588-7594-7600-7606-7612-7618-7624-7630-7636-7642-7648-7654-7660-7666-7672-7678-7684-7690-7696-7702-7708-7714-7720-7726-7732-7738-7744-7750-7756-7762-7768-7774-7780-7786-7792-7798-7804-7810-7816-7822-7828-7834-7840-7846

Dla swej doskonałości oraz wszechstronnej wytworności perfumy nasze cieszą się uznaniem w kraju i zagranicą

Dla zwolenników perfum fantazyjnych

OMA

Ostatnia niedościgniona kreacja — dopełnia toaletę modnej pani
Flakony: 16.—, 6.—, 2.50

BELTISTAN

zapach ulubiony — czaruje wszystkich dla swej przepięknej woni
Flakony: 10.—, 7.—, 3.75, 1.10



Dla zwolenników perfum kwiatowych

RÓŻA-ISTE

Cudowny zapach kwitnącej królowej kwiatów
Flakony: 8.—, 4.25, 0.90

BEZ-ISTE

zwraca uwagę swą sułtelnością i zachwycającym zapachem
Flakony: 10.50, 5.—, 1.—

J. & S. Stempniewicz — Poznań

W 11-tą rocznicę oswobodzenia Poznania, a następnie Wielkopolski z niewoli niemieckiej odbędzie się

w drugie święto Bożego Narodzenia

dnia 26-go grudnia, o godzinie 6, zaraz po capstrzyku na dużej sali Domu Rzemieślniczego przy ulicy Ratajczaka 26—27

uroczysta akademja

z następującym programem:

1. Zagajenie — b. prezes Rady Ludowej na m. Poznań i prezes Związku Uczestników Powstania Włkp., dr. Czesław Meissner.
2. Przemówienie o powstaniu wielkopolskim — b. przewodniczący Rady Żołnierzy i Robotników dr. Celestyn Rydlewski.
3. Przemówienie prezesa dzielnicy wielkop. Tow. Gimn. „Sokół” p. Antoniego Wolskiego na temat: „Sokół a powstanie wielkopolskie”.
4. Deklamacja drowej Marji Kucnerowej: „Pacierz za zmarłych” Or-Ota i „Przed Twe ołtarze” Romana Krecznera.
5. Przemówienie ks. prał. Prądzyńskiego.
6. Śpiew wspólny „Rota”.

Legion Wielkopolski — Związek Uczestników Powstania Wielkopolskiego — Towarzystwa Uczestników Powstania: Śródmieście, Wilda, Jeżyce i Łazarz — Związek Hallerczyków, chorągiew wielkopolska — Związek Podoficerów Rezerwy ziem zachodnich — Towarz. Gimn. „Sokół”, dzieln. wielkopolska — Stowarzyszenie Porządku Publiczn.

wódzkiem Ch. D. w Poznaniu. Na ostatnim też zebraniu w lipcu br. doszło również do burzy, tak, iż p. Teska opuścił salę obrad, a w posiedzeniu rady wojewódzkiej wogóle nie wziął udziału.

Obydwa pisma nie wywierają wogóle żadnego wpływu politycznego, stając się kulą u nogi Ch. Dem. i przynosząc jej moralne szkody. Wobec tego spodziewane jest formalne zerwanie stronnictwa z temi pod każdym względem rozstrojonymi organami prasowymi”.

Żłudne przyrzeczenia

Londyn, 21. 12 (Radjo). Nowy ambasador sowiecki Sokolnikow, złożwszy listy uwierzytelniające księciu Walji (król nie chciał go przyjąć) odwiedził ministra spr. zagr. Hendersona. Nastąpiła obopólna wymiana not w sprawie wyrzeczenia się propagandy. Rząd Sowieców przyrzeka wstrzymać się od propagandy komunistycznej na terenie posiadłości angielskich i dominjów.

Uroczystości ku upamiętnieniu 11 rocznicy powstania wielkopolskiego

Rozkaz dla Uczestników Powstania Wielkopolskiego

Otrzymujemy od zarządu I. okręgu Związku Uczestników Powstania Wielkopolskiego następującą odezwę z prośbą o umieszczenie:

„Z okazji 11. rocznicy oswobodzenia Wielkopolski z jarzma pruskiego odbędzie się uroczystości z następującym programem:

Dnia 26 grudnia.

Capstrzyk. Zbiórka całego okręgu I. na placu Wolności w przepisowym umundurowaniu, raport przed dowódcą korpusu, apel poległych, odegranie „Roty” przez zespolone orkiestry wojskowe — punktualnie godzina 5 po poł.

Tegoż dnia uroczysta akademja w Domu Rzemieślniczym, urządzona staraniem Legionu Wielkopolskiego Zw. Towarzystw Uczestników Powstania Włkp., „Sokoła”, Hallerczyków, Podoficerów Rezerwy Rzpłtej i t. p. Początek sztandarowe na sali — punktualnie o godz. 6. wieczorem.

Dnia 27 grudnia.

Nabożeństwo dziękczynne w Katedrze z udziałem przedstawicieli wojska, władz, przedstawicieli organizacji. Początek sztandarowe — godzina 9.45 przedpołudniem. Zbiórka w kościele przed swych sztandarach.

Odstąpienie tablicy pamiątkowej pierwszego dowództwa wojsk powstańczych Włkp. 1918-19 przy św. Marcinie 38 — Godzina 11.30. Złożenie wieńca przez komitet obchodowy m. Poznania na cmentarzu górczyńskim przy grobach poległych bohaterów pod pomnikiem — godzina 12 w poł.

Przewiezienie delegatów i pocztów sztandarowych nastąpi autobusami P. K. E. Defilady oraz pochodu nie będzie.

Wieczorem o 8 na sali Biblioteki Uniwersyteckiej przy ulicy Ratajczaka nr 4-5 tradycyjny obchód, który urządza Okręg I. Związku Towarzystw Uczestników Powstania.

Szanownych druhów uprasza się o

udekorowanie okien nalepkami oraz o wywieszenie sztandarów.

Do ogółu młodzieży akademickiej

W związku z jedenastą rocznicą powstania wielkopolskiego Poznański Komitet Akademicki, jako naczelną reprezentację studentów Uniwersytetu Poznańskiego i Wyższej Szkoły Handlowej, wzywa młodzież akademicką do jaknajliczniejszego wzięcia udziału w uroczystej akademji, która odbędzie się w czwartek dnia 26 grudnia r. b. o godzinie 6 wieczorem w wielkiej sali Domu Rzemieślniczego (ul. Fr. Ratajczaka).

Ze względu na bardzo uroczysty charakter obchodu prosimy organizacje akademickie, posiadające własne sztandary, o wysłanie na akademję pocztów sztandarowych.

Za Poznański Komitet Akademicki: (—) Alfons Lisewski, prezes.

Oddzielić ziarno od plewy

„Głos Leszczyński” redagowany w duchu chrześcijańsko-demokratycznym, pisze:

„Obiegają w Bydgoszczy pogłoski o przesileniu w łonie miejscowej Ch. D. Jak słyhać, przeciwko coraz więcej zastrzeżeń i niesmaku wywołującej „polityce” p. Teski i jego satelitów występują najpoważniejsi na terenie tu-tejszym działacze chadeccy, jak b. poseł E. Bigoński, dr. Soboczyński, dr. Więcki, Sikora itd. Znosi się podobno na rozłam, który z ogólnego punktu widzenia jest o tyle pożądanym, że mógłby położyć kres zgorszeniu, jakie sięga wydawnictwa p. Teski „Dziennik Bydgoski” i „Nowy Kurjer”.

„Niski poziom i wybryki tych przez niewybredną sensację i nawet pornografię smutnie wstawionych pism były przedmiotem ostrych ataków już przed dwoma laty na zebraniu woje-

**PULSA
MYDŁA**

PRZEMYSŁ MYDLARSKI I PERFUMERYJNY FR. PULS S. A. WARSZAWA.

SZCZYT ELEGANCJI

TRETORN

WIADOMOŚCI POTOCZNE

„Nadużywanie dobrej wiary”

Wyjaśnienia syndyka wystawy obrazów w Palacu Działyńskich — Wielkopolski Związek Artystów Plastyków podtrzymuje swe zarzuty — Kto ma rację — rozstrzygnie sąd

W sprawie zamieszczonego w „Kurjerze Poznańskim” z dnia 18 grudnia br. artykułu p. t. „Nadużywanie dobrej wiary”, otrzymujemy od syndyka wystawy w „Palacu Działyńskich” dr. Józefa Przygodzkiego poniższe sprostowanie.

„Nieprawdą jest, że na pewnej licytacji w Palacu Działyńskich obrazy dawniej sprzedawane z podpisem Szewczyka, wzgl. Józefczyka, znanych artystów malarzy krakowskich, szły jako oryginały dla odmiany z podpisem Remer i Relud. Natomiast prawdą jest, że na licytacji urządzonej na wystawie obrazów w Palacu Działyńskich sprzedano 4 oryginały obrazów krakowskiego malarza Remera po cenach 16, 31, 40 i 31 zł z ramami — t. j. oprawione. Poza tem sprzedawano tam oryginały Axentowicza, Fabiańskiego, (cena 95 zł), Falata, Galka (100 zł), Stefana Filipkiewicza (158 zł), dalej Grotta (210 zł), Wlastimila Hoffmana (od 135 zł), Kamockiego (100 zł), Karpieskiego (120 zł), Jaxy (72 zł), Józefa Rapackiego (300 zł), Richtera - Janowskiej (80 zł), Setkowicza (40 zł), Krycińskiego (35 zł), Malczewskiego (od 265 zł), Stachewicza (470 zł), Stasiaka (11 zł), wreszcie Tondosa, Uniezyńskiego, Weiss (od 190 zł), Wodzinowskiego (150 zł), Wyczółkowskiego (od 200 zł), Kossaka (40 zł) itd.

Z tych nazwisk zakwestjonowano w artykule jedynie autentyczność obrazów Remera, sprzedawanych od 16 zł do 40 zł z oprawą, gdy sama oprawa kosztuje przeszło 10 zł i dopatrzone się wyzysku, wzywając władze skarbowe do nalożenia podatku, podając zyski na 1.000 zł dziennie, przyczem artykuł twierdzi, że obrazy Szewczyka i Józefczyka znanych art. malarzy podpisano fikcyjnym nazwiskiem Remer, Relud. Mnie sama logika wskazuje, że nikt nie podpisuje obrazu znanego malarza, nazwiskiem fikcyjnym, bo by obraz ten stracił wartość; dzieje się tylko odwrotnie t. j. obrazy lichych malarzy podpisują fałszerze dobrymi nazwiskami. Ale p. Remer żyje, ma się dobrze i przed sądem stanie dla stwierdzenia autentyczności.

Zanim urządziłem wystawę w palacu Działyńskich — ten sam Wielkopolski Związek Art. Plast., który teraz ostrzega przede mną, ofiarował i to w formie pisemnej umowy, którą mi doręczono swoją salę na tę wystawę, a znał poziom artystyczny tego zespołu obrazów z poprzedniej wystawy w Domu Akademickim, gdzie była mała część tych zbiorów — i nawet miałem już zarezerwowany czas na wystawę t. j., od 28. 11. do 8. 12.; warunki były jednak dla mnie materialnie niekorzystne, zerwałem też rokowania — postanowiłem sobie bowiem za dewizę dać ceny jak najniższe, choćby bez zysku, byle sprzedać jak najwięcej i dać możliwość nabycia obrazu niezamownym, którym jeszcze udzielałem kredytu.

Ale z tego powodu mieli interes mnie atakować zawodowi handlarze, nie Związek Artystów, których cel dobrze rozumiany jest w tem, aby jaknajwięcej obrazów oryginalnych szło między publiczność, aby udostępnić sztukę, a nie by obraz wisiał z wysoką ceną na wystawie, lub zysk chował sprzedający handlarz.

Rzeczoną aukcję prowadził zaprzyjęzyczny znawca dzieł sztuki oraz aukcjonator Stefan Sonnewend i jako taki oznajmił wyraźnie, że ręczy za autentyczność obrazów. To samo zarząd wystawy przy sprzedaży dawał pisemną gwarancję autentyczności. Nadmieniam, że nasłano parokrotnie na wystawę policję, która czyniła skrupulatne badania. Sprawę ostatecznie wysłuchił sąd, do którego ją kieruję. Aby się zaś już teraz mógł każdy przekonać o niesłuszności zarzutów zamkniętą już wystawę otwarłem ponownie do końca miesiąca.

W łączności z powyższem Wielkopolski Zw. Artystów Plastyków oświadcza co następuje:

„Podtrzymujemy nadal treść omawianego artykułu i oświadczamy powtórnie, że obrazy sprzedawane na prowincji przez handlarzy z podpisami Jankowski, Józefczyk i Szewczyk spotykano również na odośnej licytacji z podpisami Remer i Relud, a wykonanie techniczne jak i motywy samych eksponatów zdradzają w zupełności jedną rękę, na co posiadamy wresztą dostateczną ilość dowodów. Znaczący również, że oryginały znanych art. mal. Józefczyka i Szewczyka nie mają nic wspólnego z wyżej wspomnianymi nazwiskami. Prawdą jest, że Związek gotów był udzielić p. dr. P. gościny w swym salonie, lecz tylko na warunkach jakie przewiduje statut związkowy. W punkcie piątym umowy zaznaczono, że urządzenie wystawy i licytacji przez p. dr. P. podlega tak jak wszelkie inne wystawy statutowi i tem samem poddana byłaby ocenie jury. Warunek ten postawiony przez zarząd jednakże p. dr. P. nie konwenjował co było powodem zerwania umowy.

Na zakończenie zaznaczamy, że większość obrazów wystawionych na licytacji zorganizowanych przez p. dr. P. nie miała nic wspólnego z obrazami wystawionymi w Palacu Sztuki na P. W. K. co może najdobitniej wskazać spis w katalogu działu sztuki. Poza tem Związek poczytuje sobie za obowiązek stanąć w obronie sztuki jak i zasłużonych artystów i żąda wyświeślenia tej sprawy na drodze sądowej. Za zarząd: Wróblewski, prezes i Lisiecki, sekretarz.”

Na tem zamykamy wymianę zdań na powyższy temat, aż do rozprawy sądowej, o przebiegu której poinformujemy wyczerpująco.

Kupujcie nalepki

wydane przez Zw. Inwalidów Wojennych

W obliczu zbliżającej się rocznicy Powstania Wielkopolskiego pragniemy przypomnieć zwyczaj dekorowania okien domów nalepkami. Jak corocznie nalepki takie wydał Związek Inwalidów Wojennych Rzpl. Polskiej na województwo poznańskie. Rysunek wykonany kolorowo przedstawia żołnierza polskiego, dzierżącego silnie rękkość szabli. Ponad postacią żołnierza góruje orzeł biały w locie z gałązką oliwną w dziobie. Z całości uwypuklona jest treść z datą 27 Grudnia i lata 1918—1920.

Należy mieć nadzieję, że obywatelstwo nasze, oraz instytucje prywatne i publiczne, dorocznym zwyczajem iluminować będą rzeszście nalepkami, by nie tylko przypomnieć pamiętną rocznicę, ale również zasilić fundusz budowy Domu Inwalidów. Niechże i w trudnych dzisiejszych czasach społeczeństwo nasze poprze wysiłki inwalidów, jako tych, którzy w walkach o wolność potracili swe zdrowie.

Nalepki nabywać można w składach głównych Zw. Inwal. przy ul. Koziej i na Fredry.

Nowe koło L. O. P. P.

Im. Tad. Kościuszki zawiązało się w Poznaniu

W naszym mieście dzięki pracy komitetu L. O. P. P. organizacja obrony społeczeństwa na wypadek ataku chemicznego zaczyna wchodzić na właściwe tory. Rok rocznie liczba członków wzrasta, tworzą się coraz nowe koła, urząda się konkursy, pokazy, to też zainteresowanie kwestją samoobrony zatacza coraz szersze kręgi.

Nowym dowodem zrozumienia i poparcia wysiłków L. O. P. P. było założenie koła im. Tad. Kościuszki, liczącego obecnie 30 członków. Na zebraniu konstytucyjnym, które się odbyło na salce domu Królowej Jadwigi, wzięło udział sporo publiczności. Zagaił obrady p. nac. Preibisz i przystąpiono do wyboru zarządu nowego koła. Prezesem został p. ppulk. Załuski, jego zastępczynią p. Cz. Kaczorówna, sekretarzem p. Bączkowski, a skarbniczką p. Kamińska. Następnie p. kapt. Berzowski z 3 p. lotn. z Ławicy wygłosił ciekawy i barwny wykład, pt. „Rozwój lotnictwa po wojnie światowej, jego zastosowanie w dobie obecnej”. Mówca zakończył swe interesujące wywody apelem do społeczeństwa zachęcając je do intens. wnej wytrwa-

lej pracy w L. O. P. P. Piękny wykład przyjęto burzą oklasków. Po załatwieniu szeregu spraw organizacyjnych zebranie zamknięto. (2)

Ciekawa premiera

Sztuka amerykańska p. t. „Rywale” na tle wojny światowej

Dzisiaj premiera głośniejszej sztuki amerykańskiej Andersona i Stallingsa p. t. „Rywale”. Akcja toczy się w czasie wielkiej wojny światowej.

Na tle walk występują żołnierze z krwi i kości: oficer i sierżant armji amerykańskiej. Czy to na froncie, w ogniu zażartych zmagających, czy na tyłach w czasie wypoczynku, rywalizują między sobą. Stangła między nimi dziewczyna. Miłość ku niej tych wojaków, stała się zarazem przyczyną nieubłaganej walki.

Mimo poważnych konfliktów, sztuka obfituje w bardzo wiele scen szczególnie humoru i komicznych sytuacji. Słynny znawca żołnierskiego życia i gwary obozowej, autor przepięknych nowel „Zielona kadra” — Jerzy Kosowski przełożył „Rywali” na język polski. W przedstawieniu bierze udział cały zespół męski Teatru Nowego. Po dłuższej przerwie wystąpi p. Halina Cieszkowska w roli Charmain. Reżyserja p. dyr. M. Rudkowskiego, dekoracje Al. Kobrynia.

W W. g. l. e. dnia 24 grudnia 1929 r.

wyjdzie:

Oređownik Wielkopolski

o godzinie 10 rano

Kurjer Poznański

o godzinie 13 w poł.

Następne wydanie Kurjera Poznańskiego po świętach ukaże się w piątek, 27 grudnia rano o zwykłym czasie.

Biura zamykamy w Wigilię:

Centrale o godz. 13-tej w poł.

Ekspedycję gazet i filje

o godz. 16-tej po poł.

KALENDARZYK

Sobota, 21 grudnia 1929.

Słońce: wschód 8,01; — zachód 15,00; — długość dnia 7 godz. 39 min.

Księżyc: wschód 22,08; — zachód 11,48; — przed ost. kwadrą.

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej przy Uniw. Pozn.: Sobota, godz. 7 rano: Temperatura powietrza niska — 6 st. C., pogodnie, wiatr wschodni, ciśnienie atmosferyczne umiarkowane 759 mm. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa — 3 st. C., najniższa — 6 st. C.

Stan wody w Warcie według notowań Inspekcji Dróg Wodnych: + 0,66 m. Kal. rzk.: Tomasz Ap.; jutro Zenon M. Kal. słow.: Tomisław; jutro Drogomir.

Wystawy

Salon Wlkp. Stow. Artystów-Plastyków, pl. Wolności 14a. otwarty w dni powszednie od godz. 11—17, w dni świąteczne od 12—15.

Nocna służba antek

Sródmieście: Apteka św. Marcina, ulica Fr. Ratajczaka 12. — Apteka pod Białym Orłem, Stary Rynek 41. — Apteka św. Piotra, ul. Półwiejska 1.

Łazarz: Apteka p. Plucińskiego, ul. Marszałka Focha 72.

Jeżyce: Apteka Mickiewicza, ul. Mickiewicza 22.

Wilda: Apteka pod Koroną, Górna Wilda 61.

Pogotowie Ratunkowe Związku Lekarzy, ul. Poczłowa 30 dyskuruje we dnie i w nocy — Telefon 55-55.

KRONIKA KOŚCIELNA

— Z Arcybiskupiego Seminarjum Duchownego w Poznaniu. W niedzielę, dnia 22 bm. o godz. 7,30 rano J. Em. Ks. Kardynał Prymas udzielił święcenia diakonatu 29 subdiakonów w katedrze poznańskiej.

OSOBISTE

— † Sp. Stanisław Nerski-Pogorzelski. Wczoraj wieczorem zmarł w Chodzieży dzierżawca tamtejszej restauracji dworcowej, Ap. Pogorzelski. Dobry obywatel.

Chore kobiety otrzymują przez użycie naturalnej wody gorzkiej Franciszka Józefa lekkie wypróżnienie, przyczem połączone to jest nieraz z nadzwyczaj dobroczynnym działaniem na chore organy. Autorzy klasycznych dzieł o chorobach kobiecych twierdzą, iż pon. yśne działanie wody Franciszka Józefa potwierdzają rezultaty ich badań. Żądać w apt. aw 6168

gorący patriota, na obczyźnie, w Berlinie, oddawał się z całym młodzieńczym zapalem pracy sokolej, upatrując w niej służbę szlak, prowadzącą do wolności. Pracy tej pozostał wiernym także w wolnej Polsce, stając na czele Sokola w Miłosławiu, a następnie w Chodzieży. To też liczni jego przyjaciele-sokoli z łałem dowiedzą się, że z szeregów ich ubył wierny druh. — Cześć Jego pamięci!

ZEBRANIA, ZJAZDY

— Z Stow. Polsko-Francuskiego. — Walne zebranie stowarzyszenia odbędzie się w poniedziałek, dnia 23 bm. o godz. 20,30 w lokalu stowarzyszenia przy ulicy Sew. Mielżyńskiego 26-27. Na porządku obrad: sprawozdanie rachunkowe za rok 1929; wybór zarządu na rok 1930; wolne wnioski. — Uprasza się o liczne przybycie członków oraz wszystkich interesujących się Stowarzyszeniem Polsko-Francuskim.

ZYCIE SOKOLE

— Zebranie gniazda w Obornikach odbyło się w sali p. Klosowej. Zagaił je dh. prezes Malecki i wyraził z racji kończącego się roku w imieniu zarządu podziękowanie wszystkim członkom za intensywną pracę w kierunku rozszerzania idei sokolej. Następnie przypomniał o odbyć się mającym w drugie święto Bożego Narodzenia przedstawieniu amatorskim p. t. „Grochowy wieniec”, związanym z zabawą taneczną na sali p. Klosowej i zachęcał do jak najliczniejszego wzięcia udziału. Również zapowiedział, że w dniu 19 stycznia odbędzie się walne zebranie. Wreszcie uchwalono urządzić wieczór wigilijny w dniu 5 stycznia. (og.)

WIECZORY, KONCERTY

— Wielki wieczór kolend urząda Stowarzyszenie Polskiej Młodzieży Katolickiej pod wezw. św. Kazimierza Poznań. Jeżyce w II święto Bożego Narodzenia o godz. 18 w sali Ogrodu Zoologicznego. Kolendy staropolskie i kompozytorów późniejszych i doby obecnej wykona chór stowarzyszenia pod dyr. p. Fr. Olszewskiego. Kolendy na chór męski, sola i duety. Po odpiewaniu kolend rozpocznie się zabawa.

— Wlkp. Tow. Miłośników Filmu urząda w dniu 27 bm. o godz. 20 na sali p. Jarockiego przy ul. Masztalarskiej 8a wieczorek taneczny połączony z niespodziankami. Doborowa orkiestra.

— „Sen choinki” i „Domek myszki” odegrają dzieci urzędników i pracowników firmy H. Cegielski przy akompaniamencie Pierwszej Wielkopolskiej Orkiestry Banzystów tejże firmy w dniu 27-go grudnia. Przedstawienia te z muzyką i śpiewami odbędą się w sali ćwiczeń Klubu Sportowego firmy H. Cegielski o godz. 6 wieczorem. Nie wątpimy, że nie tylko pracownicy znanej naszej fabryki, lecz i wszyscy interesujący się pracą kulturalną wśród szerokiej warstw robotniczych popieszą na to przedstawienie, by zachęcić jej inicjatorów do energicznego podtrzymywania jej w imię dobra społecznego.

WYSTAWY

— Poznański Klub Hodowców Kanarków otwiera w niedzielę, 22 bm. wystawę kanarków. Otwarcie wystawy nastąpi o godz. 9 rano w wielkiej sali „Gospody Polskiej” przy ul. św. Marcina 40; wystawa trwać będzie do wtorku, 24 bm. włącznie. Dzieci w towarzystwie dorosłych mają wstęp wolny.

WYCHOWANIE, KURSY

— Damski kurs kroju, urządzany przez Tow. Cechowej Czeladzi Krawieckiej, odbędzie się z początkiem stycznia. Zgłoszenia przyjmuje Fr. Majchrzak, ul. Wierzbicice 43.

KOMUNIKATY RÓŻNE

— Nabożeństwo w kościele SS. Karmelitank Bosych. W niedzielę, 22 bm. o godz. 10 msza św. za wszystkich, którzy pomagają Karmelowi w budowie kościoła i klasztoru. Popołudniu o godz. 5 nabo-

Dzisiaj w Kinie

Apollo: „Walka o Różę Marję”. Aurora: „Szakale stepów” z Tomem Mixem.

Bajka: „Szajka zgrozy”.

Casino: „Walka z szatanem”.

Colosseum: „Sportowiec z miłości”.

Gorzo: „Korhanka oficera Ochrany”.

Edison: „Złodziej w raju”.

Kapitol: „Skazaniec z Stambułu”.

Metropolis: „Grzechy ojców”.

Odeon: „Z Raju Bolszewickiego” (męczeństwo miłości).

Renaisance: „Kapitan Chaplin”.

Słońce: „Ostatni romans”.

Stylowe: „Szantaż”.

Wilsona: „Awantura arabska”.

geństwo ku czci św. Teresy od Dzieciątka Jezus.

— **Ze Zw. Podoficerów Rezerwy Ziemi Zachodnich Rz. P. — Koło Poznań.** W niedzielę, dnia 23 bm. o godz. 20 odbędzie się w sali restauracji Rzeźni Miejskiej przy ul. Grochowe Łąki 9, uroczystość rozdania gwiazdki bezrobotnym członkom i ich rodzinom oraz wdowom i sierotom po zmarłych członkach.

Dnia 26 bm. o godz. 16 zbiórka wszystkich członków na pl. Bernardyńskim, celem udziału w capstrzyku uroczystości 11 rocznicy powstania Wielkopolskiego. O godz. 18 odbędzie się na sali Domu Rzemieślniczego przy ul. Fr. Ratajczaka, uroczysta akademja. Mundury i czapki związkowe należy obowiązkowo przywdziać. Udział rodzin w akademji mile widziany.

— **4. Komp. Marynarzy Powstańców im. A. Białoszyńskiego.** W dniu 27 bm. o godz. 8.30 odbędzie się msza św. w kościele Farnym za poległych bohaterów z Komp. 4. Po mszy św. złożenie wieńców na grobach poległych z 4 komp. a spoczywających na cmentarzu wojakowym. — Walne zebranie odbędzie się w niedzielę, dnia 5 stycznia rano o godz. 10 w lokalu p. Jarockiego, ul. Masztalarska 8.

— **Narodowa Organizacja Kobiet — Koło prawy brzeg Warty** urządza w sobotę, dnia 28 bm. o godz. 18 na wielkiej sali Domu Katolickiego na Śródcie uroczystą gwiazdkę dla 40 dzieci rodzin ubogich w obecności zaproszonych gości i członków N. O. K. Po wydaniu gwiazdki nastąpi łamanie opłatka połączone z herbatką dla członków koła i zaproszonych gości.

— **Bractwo Kurkowe** urządza strzelanie o godność króla 27 Grudnia w piątek, dnia 27 bm. w strzelnicy na Szelągu. Po cząstce strzelania o godz. 12. O zmroku nastąpi uroczysta proklamacja króla i rycerzy. Do strzelania stawia się członkowie w ubiorze cywilnym.

— **Komitet Tow. Czyt. Ludowej na św. Łazarza** zawiadamia członków, gości i sympatyków, że w niedzielę, dnia 22 bm. o godz. 11 nastąpi wzięcie Muzeum Przedhistorycznego przy ul. Sew. Mielżyńskiego 26-27. Wstęp 50 gr.

— **Harmonja.** Z powodu świąt odbędzie się próba dopiero w poniedziałek, 30 bm. Zebranie towarzyskie odbędzie się w niedzielę, 29 bm. o godz. 17. Roczne walne zebranie wyznaczone jest na czwartek, dnia 9 stycznia o godz. 19.

KRONIKA MIEJSCOWA

— **Falszywe banknoty 50-dolarowe** ukazały się w obiegu. Banknoty te w wykonaniu graficznym są bardzo zbliżone do banknotów autentycznych. Rysunki ornamentacyjne jednak odznaczają się brakiem precyzji w wykonaniu, zawierają linie grubsze i nie tak wyraźne jak w banknotach autentycznych. Ponadto rozlanie konturów linii jest dokładnie widoczne w znacznym powiększeniu. Najważniejszą cechą, odróżniającą banknoty te od banknotów niewątpliwie autentycznych jest odmienny papier, który nie posiada w swej masie nitki jedwabnych. Jakże są w papierze banknotów autentycznych. Cecha ta jednak może uciec uwagę, gdyż banknoty te posiadają po obu stronach rzutki kolorowe, imitujące nitki jedwabia papieru autentycznych. Falsyfikaty powyższe wykonane są tak precyzyjnie i do tego stopnia udanie naśladują banknoty autentyczne, że zachodzi poważna obawa, iż falsyfikaty takie mogą być nierozpoznane i przyjmowane nawet przez kasjerów banków i kas rządowych.

— **Gwiazdka w Państ. Szkole Zdobniczej.** W auli Państw. Szkoły Sztuki Zdobniczej zgromadziło się w czwartek grono profesorów i uczniów do wspólnej wieczery gwiazdkowej. Urządzeniem uroczystości zajęła się Bratnia Pomoc szkoły. W pięknej auli szkoły królowała ślicznie ozdobiona choinka, a rozmieszczone na ścianach kartony dekoracyjne świadczyły o głębokim wyczuciu artystycznym uczniów. Przemówienia dyrektora szkoły i przedstawicieli uczniów pełne były serdecznych wyrzeń, a kilkakrotnie popisy amatorskich sił dramatycznych obfitowały w pogodnie dowcipy z życia szkolnego. Pomysłowe podarki wzbudzały tak dowcipną konstrukcją jak i formą, często prawdziwie artystyczną, szczerą radość zebranych. Wśród obecnych zauważono również delegata Kuratorium Szkolnego, p. radcę Dybceńskiego.

KRONIKA POLICYJNA

— **Nieuda'y występ włamywaczy.** — Dłuskiej nocy o godz. 4 włamano się do składnicy Banku Rolniczego przy ulicy Wjazdowej zapomocą wypilowania kraty w oknie. Sprawcy wyrzucili przez okno 11 walów materiału na ubrania męskie i wał materiału na suknie damskie. Lup swój pozostawili jednak, spłoszeni przez funkcjonariuszów policyjnych VI komisariatu, dokonujących tej nocy obławę. Natychmiastowo pościg wskutek przeszkód terenowych narazie wyniku nie dał. Dochodzenia i poszukiwania za sprawcami w toku. (z.)

— **Ujęcie szalki złodziei.** W ostatnich czasach mnożyły się w rejonie komisariatu III kradzieże z włamaniem, szczególnie w składach spożywczych, kioskach i warsztatach. Złodzieje byli nieuchwytni i uchodzili bezkarnie. W ostatnich dniach jednak ujęto jedną z szalek, do której należała bracia: Schwandt Maksymilian i Henryk, ul. Szwajcarska 21, Florczak Teodor, ul. Przemysłowa 37, Polowczyk Ludwik, ul. Szwajcarska 16, Szulc Leon, ul. Fe-

Jakto?!

Pan nie abonuje jeszcze „Wielkopolskiej Ilustracji”? To źle! Niechaj Pan zaraz zażąda bezpłatnego egzemplarza okazowego od Administracji w Poznaniu, św. Marcin 70.

bryczna 4. Wymienionym udowodniono 8 kradzieży z włamaniem. W związku z tem ujęto także i to za paserstwo: Gertrudę Schillerównę, G. Wilda 94. handlarza Antoniego Pajaka, ul. Strymukowa 5 i Wachowskiego Jana, Wierzbicice 31. (z.)

— **Kradzieże i włamania.** P. Wasilewski Kazimierz z Winiar skradziono książeczkę z pieczęcią klasztoru, upoważniającą go do pobierania datków za opłatki oraz wykaz osobisty. — Złodzieje wybili otwór w murze i włamali się do składu galanterijnego p. Ciesielskiego Józefa przy ul. Polnej 19, skąd skradli towarów za 2480 zł. — P. Michalskiemu Stanisławowi, pl. Wolności 3, skradziono za 700 złotych wiecznych piór i ołówków. — Do mieszkania p. Kosickiej Emmy, przy ul. Trzeciego Maja 3, włamali się złodzieje i skradli różne przedmioty domowe i bieliznę, łącznej wartości 400 zł. (z.)

KRONIKA SĄDOWA

— **Za kradzież.** Sąd okręgowy rozwał sprawę 19-letniego młodzieńca Władysława Bryliki, parobka gospodarza Matyska w Starolecie. Oskarżono go o kradanie swego pracodawcy. Pewnej nocy wszedł przez okno do jego mieszkania i skradł futro wartości 800 złotych. Innym znowu razem skradł 2 geś i 4 kury. Sprawa jednak wkrótce się wydała, a złodziejaszek, przyśnięty do muru, przyznał się do kradzieży. Przyznał się też, że skradł dwucentnarową świnię, za co w swoim czasie odsiedział już 2 miesiące więzienia. Na wczorajszej rozprawie wymierzono mu karę więzienia przez 3 i pół miesiąca. (z.)

Z WIELKOPOLSKI

— **Inowrocław.** (Z Tow. Śpiewu „Szarotka”). Na ostatnim zebraniu miesięcznym Tow. Śpiew. „Szarotka”, prezes dr Męclewski zdawał sprawę z zjazdu prezesów i dyrektorów okręgowych; prof. Sobieński zaś objaśniał techniczne wykonanie koncertu filharmonicznego, urządzanego w dniu zjazdu przez poznańskie towarzystwa śpiewacze. Tow. „Szarotka” wypełni swym śpiewem jeden z numerów programu poświęcenia Biblioteki Publicznej w dniu 5 stycznia 1930 r. Po omówieniu spraw urzędzenia uroczystości gwiazdkowej w dniu 28 bm. oraz koncertu i zabaw w czasie karnawału, posiedzenie zamknięto.

— (Wrażenia z wystawy harcerskiej.) W ciągu dwóch dni, tj. 14 i 15 bm. otwartą była w salach hotelu „Basta” wystawa prac naszych harcerzy. Wystawa hufców męskich obejmowała modele wzorowych obozów harcerskich, okrętów i samolotów, bardzo zajmujące wykresy, które dawały pojęcie o rozwoju różnych dziedzin życia harcerskiego, zbiory przyrodnicze i upominki z wystawy. Żeńskie drużyny przygotowały na wystawę dużo pięknych robotek, ozdoby choinkowe i ciastka własnego wypieku. Orkiestra uczniów państw. gimnazjum im. Kasprzowicza dopełniała całość, to też wystawa cieszyła się przez cały czas trwania niebywałym powodzeniem.

— (Ze statystyki) Ilość mieszkańców wzrosła w listopadzie o 122 osoby. Obecnie liczy miasto nasze 29 375 osób. Wzrasta, niestety, ilość bezrobotnych, których liczba w początku grudnia powiększyła się o 160 osób i wynosi obecnie 650 bezrobotnych, z czego 46 bierze zasiłek z Funduszu Bezrobocia. Na wzrost bezrobotnych wpłynął zastój w hutach szkła i zakończenie robót budowlanych. (em.)

RADJO

Programy radjofoniczne

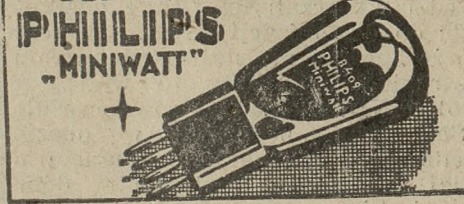
Poniedziałek, dnia 23 grudnia 1929 r. Poznań (335 m) godz. 13.05 sygnał czasu; godz. 13.05 koncert gramofonowy; godzina 14.00 notowania giełdy pien. i zbożowej; godz. 14.15 komunikaty gospodarcze, rolnicze, PAT, sprawozdanie o ruchu statków itd.; godz. 16.50 odczyt T. C. L. p. t. „Magia liczb” (wygl. red. Henryk Grudziński); godz. 17.10 lekcja gry szachowej (wykl. p. Jan Machalski); godz. 17.30 profile artystyczne: „Ludomir Różycki” (wygl. prof. J. Soplica); godz. 17.45 koncert wokalny. Wykonawcy: Janina Langeówna (sopran), Janina Zakrzewska (sopran), Bolesław Tyllia, kapelm. op. (akompaniament); program: Joteyko: Arja król. Bony z op. „Zygmunt August”, Friemann: W ta senną cichą noc majową (osp. p. Zakrzewska); 2. Zarzycki: a) O zmroku, b) Do słowika (odsp. p. Langeówna), 3. Puccini: a) Arja z op. „Cyganerja” (akt III), b) Arja z op. „Manon Lescaut” (odsp. p. Zakrzewska); 4. Mascagni: Arja z op. „Cavalleria rusticana”, Verdi: Arja z op. „Reni”, Rimski-Korsakow: Pieśń bina-

duska z op. „Sadko” (odsp. p. Langeówna); godz. 18.45 nadprogram: godz. 19.00 transmisja z Pragi via Warszawa. Opera Smetany „Sprzedana narzeczona”; godz. 22.00 sygnał czasu z obserw. astr. U. P. — komunikaty PAT i sportowe; godz. 22.15 radiografja; godz. 22.45 lekcja tańców (wyklada p. Vala Jennings).

Warszawa (1412 m) godz. 12.05 muzyka gramofonowa; godz. 13.10 komunikat meteorologiczny; godz. 15.00 komunikat gospodarczy; godz. 15.20 „O czem wiedzieć powinna dobra gospodyni”; godz. 15.45 przegląd komunikacyjny; godz. 16.15 program dla dzieci. P. Jan Olszewski opowie dzieciom kilka własnych bajek p. t. „Bozia o dzieciach zawsze pamięta”; godz. 16.45 muzyka gramofonowa; godz. 17.15 lekcja języka francuskiego; godz. 17.45 muzyka lekka z „Gastronomji”; godz. 19.10 skrzynka pocztowa rolnicza; godz. 19.25 muzyka gramofonowa; godz. 20.15 pogadanka muzyczna; godz. 19.00 transmisja z Pragi „Sprzedana narzeczona”, opera Smetany; godz. 22.00 feljton p. t. „Spotkania rzymskie” — wygl. p. Leon Chrzanowski; godzina 22.15 komunikaty; godz. 22.25 „Ostatnia fala” red. J. Piotrowski; godz. 22.35 komunikaty PAT; godz. 23.00 muzyka salonna z „Oazy”.

Katowice (409 m) godz. 20.05 koncert gramofonowy; godz. 16.00 komunikaty gospodarcze; godz. 16.15 program dla dzieci z Warszawy; godz. 16.45 Karol Miłobędzki: „Radioamator śląski”; godz. 17.45 muzyka lekka z Warszawy; godz. 19.00 transmisja z Pragi opery Smetany „Sprzedana narzeczona”. Po oporze feljtonu komunikat meteorologiczny, zapowiedź programu na dzień następny w języku francuskim, komunikaty prasowe PAT oraz transmisja muzyki lekkiej z Warszawy.

NIEMA DOBREGO ODBIORU BEZ LAMP RADIOWYCH



Składki i pokwitowania

W administracji pisma naszego złożyć w dalszym ciągu:

Na pomnik Serca Jezusowego: I. Szulczyńska, Katowice, 5 zł. — W P. chor. z podziękowaniem za otrzymane łaski z prośbą o dalsze, 20 zł. — Katolickie Tow. Robotników Polskich Poznań-Fara, 50 zł. Zebrano na imieninach pani Bratek-Dąbrowskiej 56 zł. — Radoszewska z prośbą o zdrowie dla matki 5 zł. — Razem z poprzednio pokwitowaniami 1141.30 zł.

Na ubogich m. Poznania: J. F. 10 zł. — Razem z poprzednio pokwitowaniami 375.20 złotych.

Na dom sierot na Śródcie: Z. M. 100 zł. Na Tow. „Caritas”: Z-ski na gwiazdkę 10 zł. — Razem z poprzednio pokwitowaniami 35 zł.

Na Białą Krzyż: Z-ski na gwiazdkę 10 zł.

RUCH W TOWARZYSTWACH

— **Tow. Przem. na Ratajach.** Plenarne zebranie odbędzie się w sobotę, dnia 21 bm. o godz. 19 w salce posiedzeń p. Przybeckiego.

— **Oddział pozn. Zw. Zaw. Automobilistów.** Plenarne zebranie odbędzie się dn. 21 bm. o godz. 20 w lokalu p. Kasperkowej przy ul. Kraszewskiego 16. Na porządku obrad sprawa regulaminu i taryfy.

— **Tow. Terminatorów Krawieckich.** — Rozdanie gwiazdki nastąpi nie 22 bm., lecz dopiero 12 stycznia o godz. 15 w sali Koła Seniorów, Al. Marcinkowskiego 26. W dniu tym odbędzie się także roczne walne zebranie.

Przez szybkę

Sentyment, czy krótka pamięć?

Za młodych, pamiętam lat, kiedy uczęszczałem jeszcze do gimnazjum, nie byłem nigdy orłem w nauce. Ot, zwyczajnie, jak wszyscy genialni ludzie. Szczególnie „śladowity” byłem w matematyce. Z tabliczką mnożenia walczyłem, jak Grek pod Termopilami. Algebra pełna była dla mnie niezbadanych tajemnic, jak puszczę dziewczycę, a już różne geometrie — Mahatma, czyli „bij, bracie, nie rozumie!”

Z klasy do klasy, jak się łatwo domyślić, przejeżdżałem na t. zw. „drydach”, czyli po każdych wakacjach zdawać musiałem poprawkowe egzaminy. Przed ostatnim egzaminem padł na mnie wielki strach. Kułem, jak dzi ki koń, nie sypiałem w dzień, w nocy nie jadłem — wrzeszcze, po wielu bohaterkich wysiłkach — zdałem.

Zdałem, ale choć od tego czasu minęło ładnych paręnaście lat, dotąd nie mogę bez wstęchu patrzeć na żaden

— **Tow. Śpiewu „Halka” Poznań-Jężyca.** W niedzielę, 22 bm. w kościele parafjalnym o godz. 10 msza św. za dusze zmarłych członków.

— **Związek Werkmistrzów Polskich** urządza gwiazdkę dla wdów i sierot po zmarłych członkach w niedzielę, dnia 22 bm. na sali zebrań p. Tomczyka, ul. Wrońska 13. Walne zebranie odbędzie się w niedzielę, dnia 12 stycznia o godz. 11 tamże. Wnioski do walnego zebrania należy zgłosić 14 dni przedtem do skrzynki listowej w sali.

— **Koło Absolwentek i Absolwentów IV. Szkoły Wydziałowej z 1926 r.** zwołuje na dzień 28 bm. o godz. 20 zebranie konstytucyjne.

TEATRY

— **Z Teatru Wielkiego.** Dziś, w sobotę po raz drugi „Krysia Leśniczanka”, której premiera była wyprzedana do ostatniego miejsca a rozbawiona publiczność gromko oklaskiwała wybornie zgrany zespół z p. Fontanówną na czele. W niedzielę, 22 bm. po raz 25 „Hrabina Marica” z p. Grabowską w partii tytułowej oraz z pp. Fontanówną, Bratkiewiczem, Raczkowskim i Sendeckim; kapelmistrz p. Leszczyński.

W poniedziałek ostatnie przedstawienie przed świątami; dana będzie opera Różyckiego „Casanova” z pp. Bojar-Przemieniecką, Fedyczkowską, Fontanówną, Kisielewską, Drabikiem, Majem i in., kapelmistrz dyr. Wojciechowski. We wtorek teatr zamknięty.

— **Z Teatru Polskiego.** Dziś raz jeszcze „Królowa Biarritz” z pp. Grabowską, Ludwiżanką, Sachnowską, Wojciechowską, Biesiadeckim, Chmielewskim, Nowackim i Przysławskim w rolach głównych. Jutro tylko jedno przedstawienie. Odegrana będzie po raz pierwszy najpiękniejsza bajka polska Walewskiego „Kopciuszek”, którą dyrekcja wystawia z wielkim nakładem pracy i kosztów. Piękne dekoracje malował p. Jarocki. efektowne tańce ułożył p. Statkiewicz. Ilustrację muzyczną skomponował p. Leszczyński. Ogólna pieczę nad bajką objęła wytrawna ręka p. Młodziejewskiej.

W poniedziałek ostatnie przedstawienie przed świątami wypełni „Milość czy pieśń”, komedia Markiewicza i Fijałkowskiego.

— **Z Teatru Nowego.** W dzisiejszej premierze ciekawej sztuki amerykańskiej p. t. „Rywale” biorą udział następujący wykonawcy głównych ról pp.: Cieszkowska, Białosz, Bystrzyński, Chmurkowski, Kitka-Sokołowski, Mazanek, Płonka-Fliszer, Smoczyński, Szarski i Tyliczyński. Ponadto uczestniczą liczne zastępy artystów.

Teatr Wielki

DZIŚ — „Krysia Leśniczanka” — operetka J. Jarno.

Niedziela, 22 12. „Hrabina Marica”, operetka Kalmana.

Poniedziałek, 23 12. „Casanova”, opera Różyckiego.

Początek o godzinie 8 wieczorem

Po rozpoczęciu przedstawienia nikt na sale wpuszczony nie będzie

Bilety poprzednio do nabycia w kasie teatralnej (Teatr Polski, ul. 27 Grudnia).

Teatr Polski

DZIŚ — „Królowa Biarritz”.

Niedziela, 22 12. „Kopciuszek”. Premiera.

Poniedziałek, 23 12. „Milość czy pieśń”.

Początek o godzinie 8 wieczorem

Bilety wcześniej do nabycia w kasie Teatru Polskiego, ul. 27 Grudnia.

Teatr Nowy

DZIŚ — „Rywale”. — Premiera.

Niedziela, 22 12. „Rywale”.

Poniedziałek, 23 12. „Rywale”.

Początek o godzinie 8 wieczorem

Bilety poprzednio do nabycia w składzie cyzar p. Zygarskiego, „narożnik ul. Gwarnej” 17 Grudnia

podręcznik matematyczny. Zaraz po egzaminie spaliłem wszystkie książki i notatki i, mógłbym przysiąc, od tego czasu nie miałem w ręku żadnej tablicy logarytmów, ani jednego podręcznika matematycznego.

To chyba zrozumiałe? Po rewolucji lud paryski spalił przecież Bastylję, bo ona była dlań symbolem ucisku i jarzma, który z siebie zrzucił.

Tak samo po wyjściu Niemców: niszczyliśmy starannie wszystkie ślady zaborców, bo wstętem nas przemawiało każde wspomnienie ucisku. W jakim przeżyliśmy lat przeszło setkę.

Jasne to jest chyba i zrozumiałe? Za to dziwnem wydać się może, jeśli po kilku od pamiętnych chwil latach spotyka się jeszcze po „kochanych” sąsiadach pamiętki. Z niezwykłym zdumieniem patrzę na widokówkę z rodzinnego miasta Kopernika, noszącą napis: „Thorn. Totalansicht mit schwimmenden Traften”, albo kupując mydło toaletowe, czytając na opakowaniu: „Glizerin - Selse”.

Dziwnie i mimowoli nasuwa się pytanie:

— Sentyment, czy krótka pamięć?

X. A w e r y.

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

O HETMANIE, KTÓRY CHCIAŁ ZOSTAĆ KRÓLEM

Za króla Sasa... — Piętnastoletni opat — U Joannitów — Zawadzka i polityk — Na zoldzie francuskim — Na pensji cesarza austriackiego — Przeciw „Piastowi” — W porozumieniu ze Szwedem — A może korona? — Ciężki cios.

Surowy sąd historii o przysłówiowych czasach saskich i po części o poprzedzającej je epoce stał się już czemś oklepanym, co przechodzi mimo uszu, nie zatrzymując dłużej myśli. Warto jednak przyrzeć się bliżej tym czasom, starać się zrozumieć ludzi ówczesnych — bynajmniej nie dla ich wartości — dlatego jednak, że w tej niechlubnej epoce ujawniły się w charakterystycznych rozmiarach główne nasze wady narodowe, no, i katastrofalne skutki ich rozpętania. W ostatnim półtora wieku istnienia Rzeczypospolitej możemy, jak we wkleśnem zwierciadle, oglądać tę gorszą stronę psychiki narodowej — i uczyć się. Przy takim ujęciu sprawy, ważną rolę odgrywają z głębszą myślą pisane biografie ludzi wybitnych, którzy mogli na arenie życia państwowego ujawnić cechy swego charakteru i zaważyć na losach ojczyzny.

Ostatnio ukazała się taka właśnie wyczerpująca biografia, poświęcona jednej z najwybitniejszych postaci, działających w końcu XVII. i z samym początkiem XVIII. wieku, Hieronimowi Augustynowi Lubomirskiemu. Autor, K. Piwarski, wyśledził obfity materiał z archiwów krajowych i zagranicznych, dokładnie zanalizował udział swego bohatera w życiu publicznym, równocześnie oświetlając szereg ważnych zagadnień z dziejów Polski ówczesnej i pokazując umiejętnie typowego człowieka epoki.

Syn rokoszanina Jerzego Lubomirskiego, brat cenionego literata Stanisława Herakliusza, pan magnackiej fortuny i przedstawiciel jednego z pierwszych w państwie rodów, już z urodzenia miał Hieronim wszelkie warunki do odegrania wybitnej roli. Dołączył się do tego burzliwy temperament, talent żołnierski, ponadto studja w padewskim uniwersytecie. Już do Padwy, mając piętnaście lat, wyjeżdża jako opat tyński — zdaje się, że ojciec kierował go na drogę duchowną — aby jednak pogodzić karierę duchowną z żylką żołnierską wstępuje do zakonu Joannitów, rycerzy maltańskich, ślubując walkę za wiarę i celibat.

Ochłota do wojny była jedną z najistotniejszych cech usposobienia Hieronima. Żądza przygód wojennych, żylka bojowa, nieraz była motorem jego ważnych kroków życiowych, odegrała n. p. znaczną rolę we wstąpieniu na służbę króla francuskiego, obok chęci, aby uzyskać poparcie stronnictwa francuskiego w prywatnych zatargach z ks. Dymitrem Wiśniowieckim i obok nadziei na opactwo we Francji, które dалоby mu schronienie w razie niepowodzeń w kraju. Dość długo nasz chorąży koronny oddawał usługi dyplomacji francuskiej za pensję 15.000 lirów rocznie, zapłatą za się nawet wskutek tego w nieprzyjemne trudności. Jeszcze w r. 1681, jako marszałek sejmku, nie waha się celowo wprowadzać chaos w obrady i przewlekać sejm, ofiarując się nawet ułatwić zerwanie sejmku, byle tylko nie dopuścić do uchwalenia niekorzystnej dla Francji ligi antytureckiej. Gdy jednak i teraz obiecanego opactwa nie dostał — a dwór polski skłaniał się coraz wyraźniej na stronę austriacką, przechodzi i on do partii austriackiej, uzyskując uznanie dworu w postaci urzędu marszałka nadwornego.

W imieniu cesarza robi zaciągi wojsk w Polsce i wyrusza do walki z Turkami, jest również pod Wiedniem na czele wojsk zaciężnych obok króla Jana; pobierał od cesarza 3.000 talarów rocznie. Niedługo to jednak trwało. Znał się ochłodzenie Sobieskiego dla Austrii po odcięciu wiedeńskiej — odbiło się ono i na ponownej zmianie poglądów Lubomirskiego, który trzymał się teraz dworu, nie tylko dla obiecanego mu na pewno buławy polnej, ale i dlatego, że potrzebował poparcia w trudnej sprawie uznania przez Kościół ważności swego ślubu z Konstancją Bokumówną.

Wziętego bezprawnie, gdyż jako kawaler maltański ślubował celibat. Po pięciu latach dopiero dopiął swego, później jeszcze dostał tylko podskarbio-

stwo, wtedy też odsuwa się od dworu, który obrzydził mu przez nienawistną mu królową i balansuje między partjami francuską i austriacką, chcąc na Francji wynieść jak najwyższe świadczenia.

Tymczasem Jan III. umiera. W walce przeddelekcyjnej zwalcza Lubomirski Sobieskich, przeprowadzając na sejmikach uchwały „ekskluzji Piasta”. Równocześnie proponuje posłowi francuskiemu kandydaturę księcia Conti, agitując za swoim kandydatem z pomocą pieniędzy skarbowych. Cel swój osiągnął bo Sobiescy odnoszą kompletną porażkę, a liczne kandydujące książątka niemieckie solidarnie poparły funduszami jednego z pośród siebie, elektora saskiego Fryderyka Augusta. Nastąpiła podwójna elekcja, każda partja obrała swego kandydata — utrzymał się Sas, który szybciej przybył i pieniędzmi sypał. Conti’ego spóźnionego nie puszczili gdańszczanie. Tak po raz pierwszy królem polskim został Niemiec.

Mimo niechęci do Sasa ukorzył się Lubomirski przed nowym królem, nagrodzony za to buławą polną, a w krótko hetmanstwem koronnym. Znalazł się na czele wojska w chwili, gdy Szwedzi wkraczali na ziemie polskie, dążąc do detronizacji Sasa. Jasnem jest, że hetman nie stał całem seksem po stronie króla. Niby to walczył z Karolem XII. znosząc się równocześnie z Sapiehami, będącymi w obozie szwedzkim i zapewniając Augusta o swojej wierności. Pustoszenie dóbr Lubomirskiego przez Szwedów skłaniało hetmana do przejścia na ich stronę, korespondując już wprost z Karolem, nie zrywa jednak jeszcze otwarcie z królem. Ta dwuznaczna pozycja na dłuższą metę była nie do utrzymania; rozdzwięk z Augustem, okazującym hetmanowi brak zaufania, doszedł do szczytu w sprawie sojuszu z Moskwą, którego chciał August z wyrażną niekorzystnością dla Rzplitej. Dał więc ucho hetman namowom Karola XII. oraz konfederacji warszawskiej, zawiązanej przeciw Sasowi, przystępując do niej z częścią wojska.

Niemalą pobudką było uwięzienie przez Augusta młodych Sobieskich. Przed oczyma hetmana otwarły się olśniewające nadzieje, podsypane przez wodza konfederatów — prymasa. Mógł być królem Wiśniowiecki, mógł być Sobieski, dlaczego nie miałby nim zostać Lubomirski? Uległ podstępom pychy, zawiódł się jednak srodze. Król szwedzki nie życzył sobie przedsięwzięcia hetmana. Kontr-królem został wojewoda poznański, Leszczyński. Ciężki ten cios dla ambicji hetmana wróżył już jego powrót do Augusta. Istotnie Lubomirski szybko rozpoczął o to starania, a po zajęciu przez wojska saskie Warszawy, z której ustąpić musiał Leszczyński, ukorzył się przed Sasem i publicznie manifestem to ogłosił. Zjadliwy satyrk pisał wówczas:

A co moment co miesiąc przysięgasz
[królowi]
Któż potrafi takiemu wierzyć
[szalibierzowi?]

Dr. Piwarski podaje sumiennie koleje działalności Lubomirskiego, które są jednym wielkim obciążeniem, stara się jednak wbrew sądowi współczesnych i wbrew dotąd znanym sądom historyków, wybielić swego bohatera. Niewątpliwie wykazał jego hystrą orientację polityczną — wartości moralnej nie obronił.

Dr. Marja Wojciechowska.
Poznań.

Wileńskie Tow. Filozoficzne odbyło posiedzenie naukowe z referatem prof. dr. Tadeusza Czeżowskiego pt. „Nowe książki”. (nw)

PISMA NADESŁANE

„Filomata”. Treść nr. 9: Schulbaumówna Z. „Świat klasyczny jako źródło natchnień romantyków polskich”. — Przekład „Świtezianki” Z. Krasieńskiego. — Blocki T. „Reminiscencje starożytnej Hellady w Grobie Agamemnona J. Slowackiego”. — Majewski K. „O biciu i fałszowaniu monet u starożytnych”. — Birkenmajer J. „Nasi wielcy pisarze o klasyczmie”. — Własne drogi. — Satura laisz.

*) Kazimierz Piwarski: „Hieronim Lubomirski, hetman wielki koronny”. Prace krakowskiego oddziału Polskiego Tow. Historycznego. Nr. 1. 8. IV. ± 190 stron.

ZYCIE KULTURALNE

NAUKA

Nowe tomy „Pism Ojców Kościoła”, wydawanych pod redakcją prof. Sajdaka przez Księgarnię Uniwersytecką w Poznaniu zawierać będą „Pisma katechetyczne” św. Augustyna t. j. traktaty „De catholico rudimento”, „De agone Christiano”, „De fide, spe et caritate” etc. oraz słynne dzieło „De civitate Dei”. Przygotowuje się też tom, zawierający przekłady poezji autobiograficznych, moralnych i teologicznych. elegij, epigramatów i listów poetyckich św. Grzegorza z Nazjanzu (J. B.)

Z Polskiej Akademii Umiejętności. Wydział historyczno-filozoficzny odbył posiedzenie z referatem prot. dr. Oskara Haleckiego n. t. „Bizancjum a Wenecja w przededniu wojny o Tenedos” (np)

SZKOLNICTWO

Z Tow. Nauczycieli Geografii. O mapkach konturowych i ich zastosowaniu w szkole powszechnej, wydziałowej i średniej wygłosił odczyt p. M. Przybylska na miesięcznym zebraniu Poznańskiego Towarzystwa Nauczycieli Geografii w Zakładzie Geograficznym Uniwersytetu. — Mapki konturowe służą do zaoszczędzenia czasu uczniowi, są to już wydrukowane zarysy lądów z ważniejszymi rzekami i z siatką geograficzną. Uczeń, wrysowując pewne zagadnienia na gotową po części mapę i nie marnując czasu. Zwalczając przy obecnym wysokim stanie nauczania geografii uczniowie odrabiają dużo ćwiczeń, więc mapka konturowa jest niemal niezbędna. Po referacie, ilustrowanym licznymi pokazami mapek rozwinięła się ożywiona dyskusja, którą zrealizował prof. dr. Stanisław Pawłowski. Odczyt p. M. Przybylskiej, odpowiednio uzupełniony i przerobiony, ukazał się wkrótce w „Czasopiśmie Geograficznym”, organie zrzeszonych polskich nauczycieli geografii. (J. M.)

LITERATURA

Firmy literackie pod choinką. Jest ich dwie, obie pierwszorzędne: Włodzimierz Perzyński i Kornel Makuszyński. „Bardzo dziwnych bajek” Makuszyńskiego idzie już 30-ty i 34-ty tysiąc, ozdobiony barwną okładką i ilustracjami p. Wisznickiego. Drugie wydanie mają „Opowieści niezwykłe” Włodzimierza Perzyńskiego, przez St. Bobińskiego ilustrowane i również zaopatrzone w groteskową okładkę. Powieść „Uczniaki”, również przez Perzyńskiego napisana, jest już historyczna, bo bohaterami jej są uczniowie rusyfikatorskiego warszawskiego gimnazjum. Warto, bardzo warto, aby czytali ją uczniowie polskiej już szkoły. Lepiej zrozumieją wtedy swoje dzisiejsze szczęście, którego często niedoceniali. Wszystkie te dzieła literackie, dla młodzieży przeznaczone, wyszły u Gebethnera i Wolffa.

Literackie rodzeństwo. Nasz korespondent londyński (z. gr.) donosi nam: W życiu literackim Anglii wiele hałasu robi wojownicza trójca poetycka rodzeństwa Sitwell’ów. Obecnie Sacheverell Sitwell wydał drugą część swej powieści „Gotycka Północ” (The Gothic North). Jest to utwór wysoce ciekawy o oryginalnej technice. Brat jego — Osbert Sitwell opublikował prawie równocześnie dobry utwór powieściowy pt. „Człowiek, który zgubił siebie samego”. Rzecz ta posiada strony wybitnie piękne (Opisy Hiszpanji). Siostra braci Sitwell’ów jest znaną poetką.

OCHRONA ZABYTKÓW

Meble na Wawel. Z Krakowa pisał nam: Do komnat wawelskich przybył szereg cennych mebli. Są to: sekretarzyk florencki z roku 1687 z bogatymi inkrustacjami z drzewa różnobarwnego, sekretarzyk renesansowy inkrustowany z przedstawieniami figuralnymi, rzeźbioną kanapę wyrobu gdańskiego z wieku XVII, fotel renesansowy włoski i drugi fotel z epoki Ludwika XIII. Kosztowały one 50 tysięcy franków belgijskich a suma ta pochodzi z daru, złożonego przez cudzoziemców. Przed pewnym czasem zwiedzali odpowiadający się Wawel pp. Ludwik Solvay, Emil Tournay - Solvay oraz Filip Auburtin. Są to członkowie rady nadzorczej Tow. Solvay w Polsce. Zachwyceni Wawelem, złożyli kwotę powyższą przeznaczając ją na zakupno mebli starożytnych, któreby ozdobiły królewskie komnaty. (kz)

VARIA

Historja wojskowości w Polsce. Znanne dzieło gen. Marjana Kukiela „Zarys historyi wojskowości w Polsce” ukazało się nakładem Krakowskiej Spółki Wydawniczej już w trzecim wydaniu. Jest to dowód, jak była potrzebna ta praca i jak jest pożyteczna. Obecne wydanie zostało zmienione i powiększone. Od pierwszego upłynęło sześć lat, przez które praca nad historją wojskową Polski posunęła się znacznie naprzód, a sam autor także nowe obszernie studia przedsięwziął. Są to dzieje ustroju, organizacji wojsk oraz sztuki wojennej, podzielone na cztery epoki (do wieku XV, do wieku XVIII, do Kościuszki włącznie, do chwili obecnej). Podział ten różny od poprzednich wydań, autor dodaje, że z rozwojem badań przyjdzie go pewnie jeszcze zmodyfikować. (kz)

Z WYSTAW I Z PRACOWNI

OBRAZKI NA SZKLE

W salonie Tow. Przyj. Sztuk Pięknych (Plac Wolności 18) wystawia p. Gąsienica Szostak z Zakopanego kolekcję obrazków malowanych na szkle. Wypada namamprzód powiedzieć, że nie jest to żaden prymityw taki jak np. Jędrzej Wowro (którego w Poznaniu bardzo kochamy) i że obrazki wystawione mają niewiele wspólnego z istotą sztuki ludowej. Brak w nich świeżości koncepcji oraz owej bezpośredności w kolorystycznym traktowaniu, która cechuje sztukę prymitywów. Jeśli chodzi o stronę dekoratywną, to nie odbiega Szostak w swem założeniu daleko od Skoczylasa („Hoid zbojników”, „Madonna zbojnicka”), a tematy same („Madonna” i „A Słowo ciałem się stało”), wzięte z ikonografii ludowej, nie decydują jeszcze o wartości artystycznej, przeciwnie u miłośników sztuki ludowej wywołać muszą wrażenie ujemne. O co chodzi? Czy o wykorzystanie koniunktury w okresie powszechnego interesowania się utworami sztuki ludowej, czy o rzecz głębszą: o wznowienie starej techniki, zaginionej już w pierwszych dziesiątkach XIX. wieku?

Malowanie na szkle, pochodzące z Północnych Włoch i Tyrolu, rozpowszechniło się około połowy XVIII. wieku, także na północy od Alp, przede wszystkim w krajach górskich, w Bawarii (Tegernsee, Murnau, Seehausen, Uffing), w Czechach, w Turynji i na Śląsku, wzdłuż Sudetów i Karpat. Z centrów bawarskich rozszły się takie obrazki daleko w głąb Węgier. Technika sama wymaga niemało zręczności i zmysłu kolorystycznego. Maluje się obraz na odwrotnej stronie szkła, najpierw kontury, potem cieniowanie (kreskowane lub malowane kryjącymi farbami), a następnie dopiero nakłada się farbę lub złoto w listkach (korony, aureole itp.) Kolorystyczne efekty, które osiągnąć można przez odpowiednie dobór barw (— istnieją także obrazki z białoczarowym rysunkiem wrytym na poprzecznie spierzonym, okopconem szkłem lustrzanem —) są niezmiernie silne. Trzeba tylko być „mystykiem barwy” jak malarz witrażysta Maciej Grünwald, — jak Nolde lub Pechstein. Dr. A. B.

Pismo młodych zdobników. Wychodzi ono przy poznańskiej „Gazecie malarzkiej” jako dodatek, redagowany przez grono uczniów wydziału malarstwa dekoracyjnego w naszej Państwowej Szkole Zdobniczej. Dotychczas ukazały się dwa numery. Nosi tytuł „Barwa i rysunek”, a jest zapelniona artykułami i rysunkami uczniów. W pierwszym numerze poświęcono rzewne wierszowane wspomnienie Jackowi Malczewskiemu w drugim uczczono pełnym zapalem artykułem dwudziestą drugą rocznicę zgonu Wyspiańskiego. Poza tem są próby literackie wierszem i prozą, oraz szkice teoretyczne na temat zdobnictwa, wiadomości z życia Szkoły Zdobniczej itp. Dobrze się stało, że taki organ młodzieży zaistniał. Skoncentrował on zapal i usiłowania przyszłych artystów i przysłuży się ich rozwojowi (kr)

Przyjaciele Szkoły Sztuk Pięknych. Z Warszawy piszą nam: Powstało Towarzystwo Przyjaciół Szkoły Sztuk Pięknych. Świetna ta uczelnia, rozkwitająca nieopolicie zwłaszcza w zdobnictwie, cierpi na brak miejsca i wogóle na trudne warunki bytu. Aby je inicjatywą prywatną rozwinąć, powstało wymienione Towarzystwo i ukonstytuowało się na zebraniu, któremu przewodniczył prof. Józef Czajkowski. Program skreślił prof. Skoczylas, poczem przyjęto statut i obecni wpisali się na członków. Wczoraj zakończyły produkcje zespołu „Stowarzyszenia miłośników dawnej muzyki”, którzy wykonali szereg dawnych utworów polskich. (pn)

KSIAŻKI NADESŁANE

St. Dunin-Karwicki: „Pałac Łazienkowski w Warszawie”. Książnica „Atlas”. Lwów - Warszawa 1930.

Dr. Jan Jakóbiec: „Przewodnik i wzory metodyczne do nauki języka niemieckiego”. Książnica Atlas — Warszawa - Lwów 1929 r.

Ante Dukić: „Pogledi na zivot i svijet”. Zagreb 1929.

Zane Grey: „Rzeka opuszczona” — Przekł. J. Zawisza Krasuckiej. Warszawa 1929. Wyd. M. Arcta.

Zane Grey: „U podnóża tęczy”. Przekł. S. Barszczewskiego. Warszawa 1929. Wyd. M. Arcta.

Blasco Ibanez: „Gabriel Luna” — Warszawa 1929 — „Rój”.

Sinclair Upton: „Nafta” — powieść w 3 tomach — Warszawa 1929 — „Rój”.

Urzednicy polscy gloduja

Podwyzszenie od stycznia czynszu dzierzawy urzedników za mieszkania w budynkach państwowych

Z prowincji otrzymujemy ze sfer urzędniczych następujące pismo, malujące całą grozę nędzy urzędniczej:

W najkrytyczniejszym momencie borykania się urzędników z nędzą uposażeń, w chwili oczekiwania wypłaty dodatku świątecznego lub dodatku mieszkaniowego za rok 1928, otrzymaliśmy urzędnicy, zajmujący mieszkania w budynkach państwowych, zawiadomienie gwiazdkowe, iż od 1 stycznia roku 1930 podwyższa się zgodnie z przepisami rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 1 października 1924 r. o opłatach za mieszkania zajmowane w budynkach państwowych (Dz. U. R. P. Nr. 90 poz. 849) czynsz dzierzawy za mieszkania służbowe, i to wstecz od 1-go stycznia 1929 r. Zaległości zostaną potrącone w trzech ratach na 1 stycznia, lutego i marca.

Urzędnik więc, który płacił czynszu 46 zł, zapłaci 1 stycznia 68 zł, a zaległości za rok 1929 w wysokości 264 zł potrąci się w 3 ratach po 86 zł, t. zn. 68 zł i 86 zł = 154 zł. Jaki to prosty i łatwy

sposób. Potrąci się tylko! Ale to potrącenie jest zarazem wróceniem urzędnika w jeszcze większą nędzę, wytrąceniem zwicniętej równowagi budżetowej do ostateczności i utraceniem wszelkiej chęci do pracy i nadziei w lepszą przyszłość.

Podziwiać należy, jak dogodną chwilę władze znalazły, aby swoje zapewnienia współczucia z losom urzędnika w czyn zamieniły. Dodatku mieszkaniowego za r. 1928, do którego urzędnicy mają wszelkie prawo, i który p. prezydent Świątalski w ratach wypłacać przyobiecał, nie wypłacono. Teraz potrąca się czynsz za rok wstecz.

Rozgoryczenie szerokich rzesz urzędniczych, głodujących literalnie, jest okropne. Przypatrzmy się bowiem tej „rzeczywistej rzeczywistości”:

Pobory pewnego urzędnika grupy V. z wykształceniem akademickim wynoszą — po potrąceniu podatku dochodowego i składek emerytalnej 674 zł z nadgodzinami służbowymi. Wydatki na 1 stycznia przedstawiają się następująco:

1. Rata za splate dwumiesięcznej zaliczki	60 zł (jeszcze 8 rat do spłacenia)
2. Czynsz zaległy za rok 1929 (1 rata)	86 „ (2 i 3 rata w lutym i marcu)
3. Czynsz za styczeń 1930 rok	68 „ (stały wydatek)
4. Potrącenie za nadebrane pobory	25 „ (jeszcze 4 razy)
5. Mieszkanie i utrzymanie syna na uniwersytecie	150 „ (stały wydatek)
6. Czesne za drugiego syna w gimnazjum	12 „ (rząd nie wraca)
7. Za lekcje gry na fortepianie córki	24 „ (dla muzycznego syna nie stać)
8. Składka na organizację urzędniczą	3 „ (stały wydatek)
9. Weksel płatny 2 stycznia	200 „ (jeszcze 3 weksle po 200 zł. czekają)
10. Podatek kościelny	13 „
11. Podatek mieszkaniowy	13 „
12. Prąd elektryczny	14 „
13. Kominiarz	3 „
14. Wywóz śmieci	2 „
Razem:	673 zł.

Dochód 674 zł, rozchód 673 zł, zostaje 1 zł — przewidziany na fundusz szpiegostwa marszałka Piłsudskiego.

Słownie: Jeden złoty! Jeden złoty na zapłacenie w grudniu pobranych towarów żywnościowych, środków opałowych, obuwia, ubrania i — utrzymaniu rodziny czterogłowej przez miesiąc styczeń. Jeden złoty! O „radosna twórczość”! O „rzeczywista rzeczywistość”! Na pierwszego nie dostanie przeto nic: piekarnik, rzemieślnik, sklepikarz, krawiec, obuwnik i t. d. Może jeszcze będą łaskawi w następnym miesiącu udzielić kredytu, lecz na luty i marzec nie lepsze widoki. O najprostszych potrzebach kulturalnych (gazecie, książce i t. d.) już wcale nie wspominam.

Iluminujcie okna nalepkami na dzień 27 grudnia!

Zadowoleni z reformy rolnej

Do szeregu przemawiających w okolicznościach po dymisji pp. ministrów (pp. Świątalski, Składkowski, Car, Czerwiński, Kühn, Zaleski, Moraczewski) złożył jeszcze przyłączyć się p. o. ministra reform rolnych p. Staniewicz („Kurjer Wileński” nr. 288), który objaśnia dośkonalszość swego zakresu działania. Że jest to jedno z tych wystąpień na komendę, t. j. z tyraljerki dymisjonowanego rządu, świadczy zakończenie:

„Wyniki te mogłem uzyskać tylko dzięki tym warunkom, które dla pracy rządowej wytworzył po maju 1926 roku marszałek Piłsudski”.

Taka wzmianka pod koniec należy do urzędowego ceremoniału tych wystąpień. W toku swych wywodów p. min. Staniewicz powiada:

„Najciekawsze są wyniki, osiągnięte w akcji parcelacyjnej. Gdy bowiem w okresie przedmajowym parcelowano rocznie przeciętnie 135.991 ha, to w okresie pomajowym 212.104 ha. Ilość samodzielnych kolonij, tworzonych rocznie w okresie przedmajowym wynosiła 6.567, w ciągu zaś 3 i pół lat ostatnich 11.497. Ilość dodatkowych parcel tworzonych rocznie przed majem wynosiła 15.920, po maju zaś 44.575 — Wreszcie przy parcelacji w okresie przedmajowym uwzględniano rocznie 1.041 pracowników folwarcznych, obecnie zaś 1.812”.

Są to stwierdzenia istotnie pouczające.

Konserwatyści z B. B. obnoszą po Polsce, gdzie tylko docierają, zapewnienie, że w okresie pomajowym wykonywanie reformy rolnej zostało zlagodzone. Z oświadczeń min. Staniewicza (które zresztą są tylko powtórzeniem zestawień, przedstawionych dnia 3 b. m. na Radzie Naprawy Ustroju Rolnego) wynika, że zlagodzenie to polega na tym, iż w okresie pomajowym par-

Stan urzędniczy w całym dziesięcioleciu nie przeżywał tak upokarzającej sytuacji finansowej, takiej skrajnej nędzy, jak obecnie, w czasie rządu — na prawo gospodarczej, który wciąż powołuje się na autorytet Józefa Piłsudskiego. Rozgoryczenie jest straszne przy bardzo silnym zadłużeniu stanu urzędniczego w obliczu nadużyć, stwierdzonych przez Najwyższą Izbę Kontroli Państwa.

Jest nie do pomyślenia, aby taką sytuację można utrzymać na długą metę. Niechaj rząd naprawi krzywdy urzędników, póki czas! Niechaj posłowie Rzeczypospolitej pamiętają w dniu łamania opłatki: urzednicy polscy glodują!

celuje się — o 80 tys. ha rocznie więcej, niż w okresie przedmajowym, czyli w ciągu ostatnich lat 3 i pół, razem okragło o 300 tys. ha więcej, niżby wynikało z przeciętnej przedmajowej. Tak wygląda to — zlagodzenie, o którym opowiadają konserwatyści z B. B., obecnie — zadowoleni.

Nadmienić zresztą należy, że, jeżeli się min. Staniewicz swymi liczbami chwali, aż z powołaniem się na Piłsudskiego, to był powinien nie „zapomnieć” o fakcie notorycznym, że w ostatnich latach w bardzo wysokiej mierze podniosła się podaż majątków ziemskich z powodu nader ciężkiego przesilenia gospodarczego. Czy to także „zasługa” Piłsudskiego i jego rządu?

Ale nie tylko konserwatyści z B. B. se zadowoleni z min. Staniewicza, który powiada dalej:

„Wybitny członek klubu P. P. S., prowadzący w stronnictwie tem całą robotę większą, a mianowicie prezes Zw. Zawodowego Robotników Rolnych poseł Jan Kwapiński, na posiedzeniu Rady Głównej Naprawy Ustroju Rolnego bardzo dodatnio oceniał moją działalność jako ministra reform rolnych. Powiedział wówczas posł Kwapiński między innymi, że się przyłącza do głosu swych przedmówców, którzy wyrażali szczerze uznanie za niezmiernie intensywną i wydatną pracę ministerstwa reform rolnych, która w całym szeregu dziedzin życia gospodarczego znajdowała wyraz bardzo pocieszający, szczególnie w dziedzinie komasacji. P. Kwapiński stwierdził dalej (tu cytuję dosłownie jego słowa):

„ze stosunek Sejmu do działalności p. ministra był niezwykle przychylny. P. minister wykazał się pracą niezwykle intensywną”.

Przynajmniej to można powiedzieć, że z wszystkich oświadczeń p. mini-

strów z obalonego rządu to jest najpozytyczniejsze.

Sprawa „Kabla Polskiego”

„Gazeta Bydgoska”, za którą niedawno podaliśmy niektóre informacje w sprawie „Kabla Polskiego” w Bydgoszczy, otrzymała obecnie w tej sprawie dłuższe wyjaśnienia z strony autorytatywnej. Czytamy tam m. in.:

Do roku 1928 przeszło 80% kapitału akcyjnego fabryki należało w równych częściach do Banku Zw. Spółek Zarobkowych w Poznaniu i do Sp. Akc. „Siła i Światło” w Warszawie. W tym czasie Bank Związku Spółek Zarobkowych wystąpił, część jego akcji nabyła „Siła i Światło”, zaś pozostałą część grupa fabryk kablowych zagranicznych, a mianowicie Felten i Guilleaume — Wiedeń, Felten i Guilleaume — Budapeszt, Fr. Krizik — Praga Czeska.

Obecnie większość absolutna t. j. 56% znajduje się w rękach kapitału polskiego, zaś 44% — w rękach przemysłu kablowego czeskiego, austriackiego i węgierskiego. Należy tu nadmienić, że Kabel Polski jest jedyną fabryką kabli w Polsce, w której kapitał prawdziwie polski posiada absolutną większość.

Z chwilą rozpoczęcia reorganizacji fabryki sprowadzeni byli częściowo specjaliści z Czech i Austrii, ażeby wprowadzić systemy prac i sposoby fabrykacyjne, nieznane u nas a zdobyte zagranicą doświadczeniem długich lat.

Równocześnie jednak zaangażowano 13 nowych inżynierów Polaków, którzy w ciągu ostatniego roku nabierali doświadczenia w celu samodzielnego objęcia kierownictwa poszczególnych działów; w ten sposób na ogólną liczbę kilkuset pracowników w fabryce jest zaledwie 6 instruktorów czeskich i austriackich.

Rok temu zaangażowano nowego członka Zarządu w osobie inż. Tadeusza Gayczaka. Nie jest on Niemcem i obywatelem czecho-słowackim lecz przeciwnie Polakiem i obywatelem polskim, przytem znanym i zasłużonym specjalistą w dziedzinie przemysłu metalowego, który poprzednio przez długi czas pełnił obowiązki dyrektora zakładów Zieleniewskiego w Sanoku, a przedtem jeszcze dyrektora państwowych warsztatów kolejowych we Lwowie.

W związku z reorganizacją pracy natomiast zwolniono kilku pracowników, częściowo niezdolnych do pełnienia swych obowiązków, częściowo szkodliwych dla fabryki. I w tem się kryje źródło informacji o stosunkach wewnętrznych w „Kable Polskim”. Usunięci urzędnicy zajęli się podobno rozsyłaniem na wszystkie strony denuncjacji.

Linja lotnicza nad lasami północy

Z dniem 1 stycznia 1930 otwarta została regularna komunikacja lotnicza między Archangielskiem a Ust-Sysolskiem. Linja ta prowadzić będzie ponad niedostępnymi lasami i lodami północy. Samoloty pocztowo — pasażerskie na nowej linii, li czając ogółem 900 kilometrów długości, kursować będą raz w tygodniu.

Do pp. członków Tow. Przemysłowych

Z powodu świąt Bożego Narodzenia — biura Związku Tow. urzędować będą jak następuje:

W dniu wigilijnym w zwykłym czasie do godz. 2 po poł. W dniu 27 grudnia — jako w święto rocznicy powstania wielkop. — tylko od godz. 11 do 1-szej w południe.

Upraszają się interesantów do wyznaczonego terminu się zastosować. Przemysłowi i Rzemiosłu Cześć!

(—) Fr. Górczak, prezes (—) Tadeusz Piotrowski, syndyk.

SPORT

Gry ruchowe

Koszykówka. O mistrzostwo kl. B. przewidziane są w niedzielę w hali ośrodka następujące spotkania: godz. 15 „Drukarz” I. — „Warta” II.; mecz ten ma decydujące znaczenie w mistrzostwie, bowiem obie drużyny krocza dotąd od zwycięstwa do zwycięstwa. Ponadto godz. 15: Hare. Druż. Lotn. II. — Sparta I.; godz. 16: Korona I. — Czarna Trzynastka II.

Siatkówka. O mistrzostwo okręgu odbędzie się tylko jedno spotkanie o godz. 16 pomiędzy „Wartą” i „Harc. Druż. Lotniczą”.

Hazena. Mecz „Warta” I. — „Warta” II odbędzie się na Stadionie D. O. K. VII w niedzielę o godz. 12.

Przestrzegamy

wszystkich naszych interesantów przed wysyłaniem pieniędzy dla nas w listach, gdyż — jak z otrzymywanych reklamacyj wynika — listy takie wcale nas nie dochodzą lub też odbieramy je bez gotówki. Pocztą nie odpowiada za pieniądze, wysyłane w listach, a nawet zabrania takiego sposobu przesyłania gotówki.

Wszelką należność dla nas należy przekazywać tylko na konto nasze w Pocztowej Kasie Oszczędności (P.K.O.) w Poznaniu nr. 200 149 lub przekazem pocztowym.

Administracja.

ekka atletyka

Treningi sekcji lekkoatletycznej „AZS” w czasie ferij świątecznych odbywać się będą normalnie, z wyjątkiem dni: 24 do 26 i 31 grudnia. Treningi odbywają się w niedzielę od 11—14, we wtorek i czwartki od 17—19.

Łyżwiarstwo

Sekcja Tęnnisowa „AZS” urządziła na swych kortach przy ul. Noskowskiego ślizgawkę. Poczyniono odpowiednie inwestycje, ażeby ślizgawka stała na najwyższym poziomie. Orkiestra i bufet na miejscu.

Motocyklizm

Doniesie uchwały Pol. Zw. Motocyklowego. W Katowicach odbyło się posiedzenie zarządu i komisji sportowej Pol. Zw. Motocyklowego. W obradach wzięli udział delegaci Śląska, Krakowa, Kielc i Łodzi. Postanowiono w maju 1930 roku zorganizować międzynarodowy raid motocyklowy dookoła Polski, na wzór biegu kolarskiego, który już zawsze wejdzie do kalendarzyka dorocznego. Poza tem zlikwidowano zatarg pomiędzy Krak. Klubem Automobilowym a klubem motocyklowym proponując pośrednika, wreszcie wyznaczono termin walnego zebrania PZM na dzień 19 stycznia w Katowicach. (PAT)

Piłka nożna

„Warta” — „Poznanian”. W niedzielę o godz. 10.30 odbędzie się na boisku „Warty” spotkanie pomiędzy powyższymi drużynami. Jest to pierwszy mecz, który rozegra „Warta” jako mistrz Polski.

Pięściarstwo

Zawody urzęda Kl. Sp. H. Cegielski dziś o godz. 20 z udziałem pięściarzy „Warty”. Walczyć będą następujące pary: Buszka i Fromberg, Sipiński i Wdowicki, Tasarek i Kokociński, Czerniak i Stępiak, Radomski i Warecki, Wojewoda i Gostyński, Tomaszewski i Nowicki. Ciekawym będzie spotkanie nowego zawodnika Tasarka z Kokocińskim, oraz Radomskiego z Wareckim; niemięjsze zainteresowanie wywoła walka Tomaszewskiego z Nowickim.

Różne

Na kursie narciarskim w Zakopanem organizowanym przez sekcję narc. AZS w czasie od 28.12. do 6.1. jest jeszcze kilka miejsc wolnych. Reflektujący mogą się zapisać od godz. 16 do 17 w lokalu „AZS” (Zamek Wartownia) do 23 bm. włącznie, gdzie w tym samym dniu o godz. 16.30 odbędzie się zebranie informacyjne. Pomieszczenie dla uczestników kursu znajduje się w pensjonacie wraz z całodziennym utrzymaniem od 7 zł. Ponadto uczestnicy korzystać będą ze zniżki kol. w wys. 50 proc. z powrotem 66 proc. Wypożyczenie nart zapewnione. Wpisowe dla członków wynosi 6 zł. dla nieczłonków 20 zł.

Szermierka

Zakończenie 10-dniowego propagandowego kursu na szable dla oficerów garnizonu Pozn. odbyło się na sali gimnastycznej okręgowego ośrodka wychowania fizycznego. Kurs rozpoczął się 14 października; zgłosiło się nań 18 oficerów, a ukończyło — 13.; godzin ćwiczebnych było 75. Prowadził kurs por. Jerzy Łapiński referent w f. D. O. K. VII. Zakończenie połączone było z pokazem lekcji szermiery i walkami. Oficerowie wykazywali należyte opanowanie zasobu ćwiczeń co, zwłaszcza jeśli się weźmie pod uwagę krótki okres nauki, jest bardzo dobrym wynikiem. Świadectwa z ukończenia kursu rozdał p. ppłk. Kownacki dca 7 p. s. k.

Tennis

Sekcja tennissowa „AZS” urządziła i otworzyła kryty kort tennissowy w Pałacu Tarzowem i zaangażowała trenera, celem umożliwienia odbywania treningów w porze zimowej. Zgłoszenia przyjmuje się w sekretariacie sekcji ul. Noskowskiego 4. Tel. od 12 do 13. codziennie.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Z chwili

Polityka zbożowo-aprowizacyjna rządu

Wiceminister M. S. W., p. Pieracki udzielił przedstawicielowi agencji „Iskra” wywiadu na temat zamierzeń rządu w dziedzinie polityki zbożowej. Dowiadujemy się przedewszystkiem, że w bieżącym roku gospodarczym rząd posiadać będzie poważną ilość zboża, wobec jednak dostatecznej podaży dla potrzeb rynku wewnętrznego i niskiego poziomu cen, zakupione rezerwy przeznaczone będą jako stały zapas, oświeżany przez sprzedaż na rynku zagranicznym i skup na rynku wewnętrznym.

Rezerwy magazynowane będą, jak dotychczas, głównie w elewatorach prywatnych, brak bowiem odpowiedniej ilości kapitału nie pozwala na realizację planu rozbudowy sieci elewatorów publicznych, opracowanego w swoim czasie przez ministerstwo rolnictwa. Czynne są 2 tylko elewatory, jeden w Warszawie, drugi w Makowie Warsz.; natomiast elewator standardowy w Lublinie będzie oddany do użytku dopiero na kampanię zbożową 1930/31.

Podobnie — wobec wyczerpania poprzednio uzyskanych z inicjatywy ministerstwa spraw wewnętrznych kredytów na mechanizację piekarni, dalsza akcja w tym kierunku została narazie zahamowana i ogranicza się jedynie do popierania jednostek i zrzeszonych piekarzy. Natomiast nadal dokonuje się rewizji sanitarnych w piekarniach, przyczem stwierdza się znaczną poprawę ogólnego stanu sanitarnego w porównaniu z r. 1927. Ciekawe, że najlepszy stan sanitarny stwierdzono w niektórych miastach kresowych (Lida, Nowogródek), najgorszy w miasteczkach województwa... poznańskiego!

Wprowadzić nie przewiduje się wprowadzenia ograniczeń przemian, jako zarządzeń zmierzających do oszczędności w spożyciu ziarna, jednak dąży się do ustalenia przynajmniej trzech typów (standardów), mianowicie na 50 proc., 60 proc. i 70 proc. maki pyłowej i na 95 proc. i 96 proc. dla maki razowej.

Jak widzimy z wyżej streszczonego wywiadu, jesteśmy dalecy od planów państwowej polityki zbożowej, opracowanych przez smutną pamięć pana Szwabego. Z „górných i chmurných” projektów budowy elewatorów, mechanizacji piekarni, magazynowania rezerw zbożowych, regulowania przemian, reglamentowania wywozu itd. itd. tyle właśnie nam pozostało, ile się o stało tiasku.

Krótkie informacje gospodarcze

— Według prowizorycznych obliczeń istniało w Polsce na dzień 1 grudnia br. 700 stacji benzynowych, z czego 50 w Warszawie.

— Według danych kubańskiego departamentu rolnictwa tegoroczna produkcja cukru wyniosła 4.545.000 t. wobec 4.900.000 t. w r. ub.

— W związku z pogarszającą się koniunkturą w przemyśle budowlanym zbyt cementu w Niemczech w listopadzie br. wyniósł tylko 499.000 t. wobec 556.000 t. w tym miesiącu r. ub.

— Niemiecki Dom Bankowy Warburg & Co zakupił w nowojorskim International Acceptance Bank za sumę 7,3 miljonów dol. złota. Złoto to zostało sprzedane Bankowi Rzeszy.

— W ostatnich dwóch miesiącach daje się zauważyć w Holandji spadek cen trzody chlewnej. Za żywe świnię w typie bekonowym płacono ostatnio na rynkach holenderskich około 0,76 guld. hol. za 1 kg. żywej wagi przy tarze wynoszącej 8 kg.

— Belgijskie fabryki śrub stworzyły kartel, który posiada wyłączne prawo sprzedaży na rynku krajowym i zagranicznym, jak również prawo zakupu niezbędnych do fabrykacji surowców. Ma to na celu zmniejszenie kosztów własnych.

— Szwajcarska Rada Narodowa przyjęła projekt ustawy, dotyczący Banku Narodowego, przewidujący zarządzanie, umożliwiające powrót do złotej jednostki monetarnej.

— W połowie stycznia odbędzie się w Pradze konferencja europejskiego komitetu przemysłu samochodowego. Nie jest wykluczone, że dojdzie do utworzenia europejskiego kartelu samochodowego.

— Przywóz do Węgier w ciągu 10 miesięcy br. osiągnął wartość 896,1 mil. pengő, zaś wywóz 797,8 mil. pengő. Bilans handlu zagranicznego wykazuje saldo pacywne w wysokości 98,3 mil. pengő.

— Bilans handlowy Czechosłowacji za listopad, wykazuje nadwyżkę wywozu nad przywozem 219 mil. kc., tj. sumę niedoboru za okres całego roku bież.

Kupiectwo a propaganda wyrobów krajowych

Poniższe uwagi stanowią dalszy ciąg rozważań autora artykułu „Organizacja samoobrony gospodarczej”, umieszczonego w nr. 586 z dn. 18 bm. (przyp. Redakcji).

Niedawno na tem miejscu pisaaliśmy, że akcja obrony wytwórczości krajowej bez czynnego w niej udziału naszego kupiectwa zawisnąć musi w próżni. Współpraca kupca w tym względzie jest konieczna ze względu na rolę, jaką ten odgrywa w nowoczesnym zbycie towarów. Obecnie, kiedy to na rynku ukazują się masy coraz to nowych towarów, kupiec odgrywa rolę propagatora spożycia, gdyż dzięki jego wysiłkom rynek krajowy znakomicie się pogłębia. Kupiec przy pomocy całego swego aparatu sprzedaży i reklamy może stwarzać i rozwijać coraz to nowe potrzeby społeczeństwa, a w szczególności społeczeństwa o przeciętnie dosyć niskiej kulturze materialnej, jak nasze. To też w propagowaniu krajowych wyrobów kupiec jest najważniejszym czynnikiem, jest bowiem przeważnie stroną czynną i dostatecznie uświadomioną do istotnej wartości i zalet towaru, podczas gdy przeciętny spożywcza nie ma pod tym względem wyrobionej opinii, tak samo jak i pod względem pochodzenia towaru. Wpływ więc kupca na spożywcę jest dominujący, należy tylko, aby kupiec zechciał się u nas podjąć czynnej roli pioniera zbytu krajowych wyrobów.

Uznając więc całą doniosłość roli kupca dla propagandy wyrobów własnych, zastanowić się należy nad tem, jak właśnie kupiec ma się zabrać do tego. Zaznaczyć przytem należy, że dotychczasowa akcja z tego zakresu wydała wyniki dosyć mierne, bowiem kupiectwo nasze poza ogólnymi uchwałami organizacji zawodowych co do konieczności popierania własnej produkcji, praktycznie nie wiele zrobiło, aby ideę wcielić w czyn. Tutaj platoniczny stosunek do zagadnienia obrony własnej wytwórczości nie wystarczy, jeżeli kupiec we własnej praktyce na każdym kroku, nawet z pewnymi ofiarami materialnymi, nie będzie uczył publiczności, że trzeba kupować towary krajowe. Trzeba pamiętać, że 98 proc. spożywców — to ludzie bierni, którzy chętnie będą kupowali towar krajowy, o ile tylko kupiec będzie go sprzedawał, nie zachwalając towaru zagranicznego. Również i na owe 2 proc. spożywców, którzy występują jako zdecydowani zwolennicy wyrobów obcych z różnych, często iluzorycznych względów, kupiec może wywrzeć wpływ dodatni, o ile otwarcie stanie po stronie towaru krajowego, podnosząc jego zalety i akcentując w mniej lub więcej wyraźny sposób, że obowiązek obywatelski nakazuje kupowanie wyrobów własnych. Z całą pewnością powaga fachowa kupca zdoła i z owej reszty spożywców niby „uświadomionych” lwią część zyskać dla popierania swojej produkcji.

Cóż więc należy zrobić, aby dotychczasowy stosunek przeważnie platoniczny kupiectwa, zmienić na czynny? Widzimy tutaj tylko jedną drogę, mianowicie poprzez akcję z tego zakresu ze strony organizacji zawodowych kupiectwa samego, które szczerze muszą sobie powiedzieć, że pragną dołożyć wszelkich wysiłków, aby słowa wcielić w czyn. Idąc po tej drodze, organizacje kupieckie winny opracować zupełnie dokładny plan propagandy ze strony kupiectwa wyrobów krajowych oraz dać wskazówki, w jaki sposób kupcy mają prowadzić sprzedaż towarów.

Jeżeli idzie o propagandę, to tutaj rzeczywiście kupiectwo ma nader szerokie pole do stosowania różnych sposobów w kierunku uświadamiania publiczności o towarach krajowych. Przedewszystkiem wszelkiego rodzaju reklama winna być odbiciem tej idei, a więc zarówno reklama prasowa, plakato-wa, jak i przy pomocy wystaw sklepowych. Organizacje kupieckie zupełnie wyraźnie pouczyć winny swych członków, że na wystawach sklepowych towary krajowe figurować winny w całej swej okazałości na pierwszym planie z podkreśleniem, że to są wyroby własne, a nie tak, jak często obecnie się dzieje, że pomimo iż się na wystawach umieszcza plakat, zachęcający popieranie towarów krajo-

wych, jednocześnie jednak na pierwszym planie umieszcza się wyroby obce, pozostawiając niewiele miejsca, gdzieś w tyle wystawy, towarom krajowym, zniżając je do roli kopciuszka.

Poza tem ważną jest rzeczą, aby organizacje kupieckie zwróciły uwagę członkom na konieczność pouczenia personelu w tym kierunku, aby pracownicy zachęcali do kupowania wyrobów krajowych przez podkreślanie zarówno ich zalet, jak również względów obywatelskich, przemawiających za kupowaniem towarów własnych. Ten sposób propagandy przez personel kupiecki najwięcej może się przysłużyć w kierunku pozbycia się przez publiczność nalogu uważania wyrobów krajowych za gorsze od zagranicznych. Akcja ta jest konieczną, gdyż właśnie personel kupiecki obecnie odrobić musi to, co do niedawna, być może nieświadomie, sam propagował. Ostatnio od kilku lat stosunki, poza nielicznymi wyjątkami, się zmieniły, już personel kupiecki zbyt jaskrawo nie reklamuje wyrobów obcych, ale w obecnym stanie rzeczy do otwartej propagandy na rzecz wyrobów krajowych jeszcze daleko i zdecydowanie się na akcję w tym kierunku może spowodować tylko organizacja kupiecka.

Następnie, jeżeli idzie o sposób prowadzenia handlu, oczywiście z zakresu wyrobów, które są produkowane również w kraju i to w gatunkach nieustępujących towarom zagranicznym, organizacje kupieckie winny uświadamiać, że kupiec powinien posiadać na składzie lwią część towarów krajowych, przeznaczonych właśnie nie dla owej masy publiczności, która chętnie nabywa w ogóle towar, byle był dobrze polecony przez kupca, a więc zawsze kupi towar krajowy, natomiast niewielkie ilości towarów zagranicznych posiadać się winno tylko dla uzupełnienia asortymentu i dla tego drobno-odłamu publiczności, która jest uświadomionym zwolennikiem wyrobów obcych. W stosunku właśnie do tej ostatniej kategorii publiczności kupiec winien przypuszczać szturm, aby zmusić ją przy pomocy fachowej argumentacji do zmiany zapatrywań.

Podanie przez organizacje kupieckie członkom dokładnie sprecyzowanych zasad popierania handlu wyrobami krajowymi jest jedynym sposobem posunięcia sprawy tej ku szczęśliwemu jej rozwiązaniu. Organizacje kupieckie winny sobie uświadomić, że kupiectwo w tej akcji odgrywa najważniejszą rolę, nie powinno więc stać na uboku, powtarzając hasła bez wcielenia ich praktycznie w życie. Dobrze było, aby na ten temat rozwinęła się żywa wymiana zdań zarówno ze strony przedstawicieli kupiectwa, jak również spożywców i przemysłu, co przyczynić się może waleń do wszechstronnego wyjaśnienia problemu popierania wytwórczości krajowej. Poruszywszy już na tem miejscu stosunek do tego zagadnienia spożywców i kupiectwa, w następnym artykule postaramy się omówić rolę przemysłu pod tym względem.

PODATKI I OPŁATY

(p) **Weksel blanco a opłata stemplowa.** Min. skarbu okólnikiem L. D. V. 1326/6 wyjaśnia, że jeżeli oprócz deklaracji w której wystawca oświadcza, iż odbiorca deklaracji posiada weksel blanco podpisany przez wystawcę deklaracji weksel, który ten ostatni podpisał jako wystawca albo jako akceptant lub indosant — wierzyciel otrzymuje prócz powyższej deklaracji wystawioną przez osobę, która umieszcza indos na wekslu blanco, a zawierająca upoważnienie do wypełnienia owego weksla blanco, to ta druga deklaracja podlega opłacie stemplowej w wysokości 3 zł. (c)

KRONIKA GOSPODARCZA

(k) **P. Inż. Witold Okoniewski** — jak donosi „Gazeta Handlowa” — objął naczelne kierownictwo Związku Eksporterów Zboża, jako prezes zarządu.

(k) **Izba rolnicza w Warszawie.** Według projektu min. rolnictwa rozpocząć ma działalność z 1 kwietnia 1930 r. warszawska izba rolnicza. Będzie to pierwsza nowa izba rolnicza, utworzona na podstawie polskiej ustawy o izbach rolniczych. Prace organizacyjne celem powołania do życia nowej izby prowadzone są od dłuższego czasu. W ostatnich dniach odbyło się posiedzenie specjalnej komisji, prowadzącej prace przygotowawcze - organi-

zacyjne. Komisja przeprowadziła obszerną dyskusję nad referatem inż. J. Radomyskiego z Poznania, który przedstawił szczegółowy plan działalności izby i zasady, które winna się kierować izba warszawska w stosunku do prac prowadzonych dotychczas przez organizacje społeczne - rolnicze i samorząd terytorjalny.

(k) **Organizacja ekspansji handlowej Polski.** Państw. Instytut Eksportowy rozważa obecnie kwestię tworzenia swej stałej ekspozytury w Gdyni, mającej pracować w dziedzinie wzmaganie i rozszerzenia naszej ekspansji zamorskiej ze szczególnem uwzględnieniem spraw spedycji i transportu morskiego. Poza tem zamierzane jest stworzenie w najbliższym czasie wspólnej reprezentacji w Londynie, szeregu firm eksportujących artykuły spożywcze; reprezentacja ta pozostawałaby pod protektorem Państwowego Instytutu Eksportowego będąc z nim w najściślejszym i stałym kontakcie. Potrzeba tego rodzaju instytucji jest coraz pilniejsza ze względu na to, że szczególnie rozwijający się eksport naszych towarów do Anglii napotyka na pewne trudności handlowe, spedycyjne itp., dające się usunąć przez roztoczenie pieczy nad temi sprawami na miejscu.

Z ZAGRANICY

(z) **Sprawozdanie roczne amerykańskiego ministerstwa handlu.** Jak wynika z opublikowanego przez ministerstwo handlu Stanów Zjedn. sprawozdania rocznego, był ub. rok gospodarczy jednym z najkorzystniejszych w historii Stanów. Produkcja przemysłu stanęła na najwyższym poziomie, przy jednoczesnym znacznym wzroście stopy życiowej. Same koleje przyniosły 20 proc. więcej zysku w porównaniu z rokiem ub. Znaczny wzrost wykazuje również tonaż towarów przewiezionych przez flotę handlową, jakkolwiek ta ostatnia wzrosła b. nieznacznie, (1 proc.). Potężnie rozwinęły się trusty inwestycyjne, które cztery lata temu były w Stanach prawie, że nieznanne, zaś w pierwszej połowie ub. roku gospodarczego jedna czwarta amerykańskiego kapitału emisyjnego była ulokowana w papierach trustów (800 mil. dol.). Saldo aktywne bilansu płatniczego przekracza wszystkie dotychczasowe rekordy, wynosząc 1082 mil. dol. (wzrost o 10 proc. w por. z rokiem poprzednim). (j)

(z) **Zmniejszenie gratyfikacji gwiazdkowych w Ameryce.** Z Nowego Yorku napływają wiadomości, że domy bankowe i handlowe na Wallstreet zmniejszą w b. r. poważnie gratyfikację dla urzędników wypłacaną corocznie na święta Bożego Narodzenia. Przyczyna tej decyzji leży w ostatniej baissie na giełdzie walorów. Tylko najstarsze domy bankowe utrzymują wypłatę pełnych gratyfikacji, reszta przedsiębiorstw zmniejszy do 50 proc.

Z WYDAWNICTW

(w) **Katalog sadzeńiaków ziemniaczanych.** Wyszedł z druku katalog polsko-francuski sadzeńiaków ziemniaczanych, uznanych przez W. I. R. w r. 1929. Katalog ten, oprócz spisu gospodarstw, posiadających dane odmiany, zawiera także charakterystykę zakwalifikowanych odmian, a więc podaje ich użytkowość, czas dojrzewania, wymagania glebowe oraz ich cechy rozpoznawcze. Katalog można nabyć w Wielkopolskiej Izbie Rolniczej, wydziel. nasienny, ul. Mickiewicza 33, pokój 20.

Urzędowa ceduła Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań dnia 21. 12. 1929.

Warunki: Handel hurtowy narwet! Poznania, ładunki warowo dostawa bieżąca za 100 ka.:

Standardy: a) żyta 696 gr (118,5 f. w h.), b) pszenicy 753 gr (128,6 f. w h.), c) jęczmienia 673 gr 11...1 f. w h.), d) cwsa 508 gr. 84,6 w h.).

„Ceny orientacyjne”
parytet Poznań

Żyto	25,25—26,00
Usposobienie spokojne.	
Pszenica	34,25—36,25
Usposobienie spokojne.	
Jęczmień przemysłowy	23,75—24,75
Jęczmień browarowy	26,75—29,75
Usposobienie spokojne.	
Owies	19,75—21,75
Usposobienie spokojne.	
Maka żywnia w worku według urzędowo ustalonego typu (70%)	39,50
Usposobienie spokojne.	
Maka pszenna 65% w worku	55,00—59,00
Usposobienie spokojne.	
Otręby żytnie	15,75—16,75
Otręby pszenne	18,00—19,00
Rzepak	75,00—79,00
Groch polny	35,00—39,00
Groch Victoria	39,00—46,00
Groch Folgera	38,00—45,00
Ziemniaki fabryczne franco fabryka za kg % mączki	0,19
Ogólne usposobienie spokojne.	

Uwagi: Ziemniaki iadalne bez handlu.

Uwaga: Dzisiaj odbyły się ostatnie notowania przed świętami. Następnę odbędzie się po świętach, dnia 28-go grudnia r.

RUCH KOBIECY

pod redakcją: dr Bożeny Stelmachowskiej

Samorząd szkolny

Od dłuższego już czasu dają się słyszeć głosy utyskujące na słabe uspołecznienie młodzieży, zwłaszcza żeńskiej i niedostateczne przygotowanie jej do życia obywatelskiego, na jej bierność i niezaraadność.

Wobec psychologicznej skłonności kobiet do pewnego *laissez faire*izmu i pasywności i, co za tem idzie, łatwego ulegania wpływowi postronnym, nie zawsze pożądanym, całe wychowanie dziewcząt musi temu przeciwdziałać i rozwijać ich samodzielność jeszcze troskliwiej niż wśród młodzieży męskiej. Obecnie jednak naogół nie czyni tego ani dom, ani szkoła.

Prof. Znaniecki w dziele swem — „Socjologia wychowania” — podkreśla, że zadaniem szkoły jest wprowadzenie i przygotowanie młodzieży do życia w grupie społecznej dorosłych. Przygotowanie to jest dwójakie: teoretyczno-intelektualne, na którym dalszejsza szkoła koncentruje prawie wyłącznie swe wysiłki — i praktyczne wdrożenie młodych do form życia grupowego. Samo tylko werbalne informowanie tu nie wystarczy. Niedojrzałe umysły potrzebują nie tylko wiedzy książkowej, lecz konkretnych przykładów i nawet ćwiczeń w tym kierunku. Niestety, dzisiejsza szkoła nie daje wychowancom możliwości i sposobności rozwinięcia uzdolnień twórczych, nie kształci inicjatywy i przedsiębiorczości, a narzucając pewien szablon, jako typ wzorowego ucznia, zaciera cechy indywidualne. Roztaczając przy tem nad uczniami ustawiczną opiekę i kontrolę bardzo widoczną, przyzwyczajają ich do oglądania się i liczenia na pomoc nauczycieli, a także i do zrzucania na wychowawców odpowiedzialności za własne postępy. W ten sposób obecny system szkolny nie tylko nie spełnia swego zadania, lecz często ujemnie oddziałuje na przysposobienie młodego kandydata na członka grupy społecznej.

Aby tym brakiom zaradzić niektórzy pedagogowie próbują życie szkolne upodobnić niejako do życia starszego społeczeństwa. W tym celu należy stworzyć organizację uczniowską i nadać jej formę i ustrój jak najbardziej zbliżony do formy i ustroju tej grupy

społecznej, do której wychowanek ma z czasem przystąpić. Tym dążeniem w znacznej mierze czyni zadość t. zw. anatomia szkolna. Oczywiście jednak do polskiego organizmu szkolnego nie można bezkrytycznie wprowadzać samorządu szkół amerykańskich, gdyż może on nie odpowiadać psychice polskiej a przytem tego rodzaju instytucja szkolna musi posiadać te same cechy, jakie ma ustrój Polski, aby młodzież poznała je, oraz nauczyła się szanować i cenić to, co swojskie.

Myśl autonomii szkolnej nie jest nowa. W nieco odmiennie formie, lecz w zasadzie swej identyczny samorząd uczniowski stosowała Akademia Krakowska już za Kazimierza Wielkiego. Tenże sam system nie był obcy w gimn. humanistycznych na zachodzie. W Akademii Lubrańskich w Poznaniu i Akademii Zamojskich w Zamościu. W XVII. wieku wraca powszechnie okres formalizmu i werbalizmu, lecz już Konarski zastosowuje autonomię, oczywiście nieco odmienną od dzisiejszej w szkołach pijarskich; Czacki w Liceum Krzemienieckim wprowadza sądy uczniowskie, oddając ich kompetencję nawet zatargi z nauczycielami. Kollataj ten ostatni pomysł potępia, a sądy uczniowskie uważa za racjonalne tylko wtedy, gdy da się wychowancom prawo wybierania z pośród siebie urzędników, którzyby kontrolowali postępowanie kolegów i załatwiali różne kwestje życia uczniowskiego, zgodnie z regulaminem przez nich ułożonym. Jest to więc całkowity projekt samorządu na gruncie polskim powstały, w okresie niewoli z konieczności zaniechany, a dziś wprowadzany powszechnie jako przemysł amerykański, — jakim zresztą jest, gdyż Wilson Gill, inicjator współczesnego samorządu szkolnego, napewno nie o Kollataju nie wiedział.

Gill w 1897 r. założył w New Yorku gminę szkolną, nie mogąc dać sobie rady z rozwydrzonymi chłopakami ze szkoły, przy której mieszkał. Zachęcony znakomitymi wynikami, poświęcił cały swój czas pracy nad autonomią uczni. Wkrótce znalazł naśladowców, na gruncie amerykańskim bardzo licznych, w Europie o wiele mniej. Pomysł ten zastosowano najpierw w Szwajcarii, w Anglii i w Austrii. Na ziemiach polskich oczywiście systemu tego nie można było wprowadzić, w

zaborze pruskim wcale i prawie zupełnie w zab. rosyjskim, gdzie bardzo niepewne i nieśmiałe próby widzimy w szkole dla chłopców ks. Gralewskiego i dla dziewcząt w Szymanowie. Sporadycznie powstają gminy szkolne w zaborze austriackim. Coraz częściej pojawiają się artykuły i polemiki w czasopiśmie poświęconych temu zagadnieniu. Wielokrotnie w sprawie tej zabierają głos: jeden z najpierwszych Majchrowicz, potem Mączyński, późniejszy komendant Lwowa, prof. Jaxa Bykowski i wielu innych. Wszyscy wykazują dużą wartość pedagogiczną tego systemu umożliwiającego zastosowanie indukcji do kształcenia charakteru.

Dr. Bienenstock w przeglądzie współczesnej literatury pedagogicznej duże znaczenie społeczne przypisuje gminom i on podobnie jak Kerschenshteiner w dziele „Pojęcie szkoły pracy”, Dewey — „Szkoła a społeczeństwo”, Foerster — „Szkoła a charakter”; z polskich dzieł — Nawroczyński — „Uczeń i klasa”, Rowid — „Szkoła twórcza”, prof. Jaxa Bykowski — „Gmina im. Śniadeckiego” oraz cytowany w wstępie prof. Znaniecki — „Socjologia wychowania” — Przanowski i Szczawińska — „Samorząd szkolny” zwracają uwagę na konieczność upodobnienia środowiska życia społecznego i podkreślają wartość pedagogiczną samowychowania.

Głosy przeciwników samorządu są naogół nieliczne i w większości wypadków winę ujemnych skutków „Selfgovernmentu” przypisują ingerencji czynników obcych, jak np. spory na tle narodowym (Lwów), lub niejasnemu rozgraniczeniu zakresu swobody uczniów, którzy nie zdają sobie sprawy z tego, że nie wolno im w niczem naruszać przepisów i programów szkolnych i że ich prawodawstwo i sądy mogą się odnosić tylko do utrzymania porządku w klasie i na korytarzach, do współpracy nad podniesieniem własnego poziomu etycznego i samopomocy koleżeńskiej. Z nieco ostrzejszą krytyką spotyka się instytucja sądów uczniowskich, — jednak i tu przeważa ilość pedagogów stwierdzających raczej dobroczynny wpływ zastanawiania się nad złymi postępkami i wadami, o ile kurator gminy klasowej, którym z reguły bywa opiekun klasy,

potrafi wpoić uczniom zasadę, że sądzą winę a nie kolege.

Czy ustrój samorządów szkolnych naprawdę daje tak dobre rezultaty, dalaoby się to stwierdzić dopiero po dłuższej praktyce, jednak już dziś można się przekonać, iż w większej mierze niż dotychczasowe systemy wychowawcze sprzyja on kształceniu odpowiedzialności, honoru i ducha obywatelskiego, a także ćwiczeniu zaradności, inicjatywy i wdrożeniu do liczenia na własne siły, — czyli wyrobieniu tych wartości charakteru, których kobieta współczesna posiada za mało, a potrzebuje ogromnie.

Z. S-cka.

Ze świata

Kobieta amerykańska, a prohibicja.

W Ameryce utrzymuje się powszechne przekonanie, że osoba, która najbardziej przyczyniła się do utrwalenia prohibicji w Ameryce jest Mrs. Mabel Willebrandt. Ołbrzymią bowiem sensacją w Stanach Zjednoczonych wywołało swego czasu zamianowanie Mrs. Willebrandt kierowniczką urzędu prohibicyjnego przez prezydenta Coolidge. Jednakże prezydent wiedział co czyni gdyż Mrs. Willebrandt wywiązała się doskonale ze swoich obowiązków. — Obecnie piastuje ona inny urząd, mianowicie jest doradcą prawnym nowojorskiego przedsiębiorstwa lotniczego „Aviation Corporation” i jako taka pobiera rocznej pensji 50.000 dolarów. Tym sposobem Mrs. Willebrandt jest najlepiej płatną urzędniczką na świecie. —

Najdłuższa służba parlamentarna.

Sławą najdłuższego parlamentowania cieszy się wśród wszystkich kobiet świata Anna Thorton. Czterdzięci latami bowiem służyła parlamentowi angielskiemu... sporządzaniem dywanów. Odnosiła do zwolnienia jej ze stanowiska oświadczyła, że w przeciągu tych czterdziestu lat nie słyszała ani jednej mowy i że pewnie „nic na tem nie straciła”. Jest bardzo sceptycznie usposobiona do działalności parlamentarnej i do posłów. „Posłowie twierdzą i Anna Thorton — „przypominają niegrzeczne dzieci, które pozwalają sobie na wybryki, gdy nie czują nad nimi kobiecej opieki”. Ujemne to zdanie o posłach wygłoszone przez Annę Thorton pochodziło z jej postawie pałacy cygara i papierosy stracił popiół na powierzone Annie Thorton dywany.

W sprawie tej wniosła zażalenie do prezydenta izby i nie bez skutku. W salach, na wniosek Anny Thorton ustawiono popielnice ku ochronie cennych dywanów.

Polska mistrzyni pendzla

(Wrażenia Amerykanki z wizyty u Olgi Boznańskiej w Paryżu)

— Czy była pani kiedykolwiek w Krakowie? — zapytała pani Olga Boznańska, dobywając pendzla z kasetki. Po chwili stanęła przed płótnem i mierzyła krytycznym okiem linje ujawniającego się nosa i oczu modelu — współredaktorki dziennika „Chicago Daily News”.

Wizyta połączona z malowaniem portretu, jaki zamówiła sobie wspomniana korespondentka, pani Berta Fernberg z Chicago, miała miejsce w paryskim studjo pani Olgi Boznańskiej przy Boulevard Montparnasse, nieopodal ruchliwego narożnika, na którym wiecznie przeludniony Gare Montparnasse jakby rywalizował z tłumem przechodniów na przeciwnej ulicy Rennes. Zewnętrzny wygląd dzielnicy jest zwodniczy. Cisną się tam sklepiki i kramy przeładowane obuwem, ubraniami, biżuterją, cukierkami, pieczywem i obrazami. Natrętni kupcy i kupcowe wrzeszczą na całej gardło, zachwalając swój towar. Ale poza temi sklepikami, w oficynach domów, jakże innym jest życie. Zdała od zgiełku kramarskiego, w ponurych, prastarych domach „od podwórza”, w mrocznych sieniach wija się kręte wschody do zatopionych w ciszy pracowni malarskich.

Jedną z nich zdoła swą pracą od dwudziestu pięciu lat Olga Boznańska.

By ją odszukać, trzeba rozglądać się za napisem garażu, który mieści się w olbrzymim podwórzu domu przy Boulevard Montparnasse 49. Kiedy nawczas się i nakichasz od zapachu stęchlizny w starym obszernym budynku, jakich od antydatnych czasów jest w Paryżu wiele, dobrnieś do sieni i poczniesz wspinać się po krętych, drewnianych schodach na drugie piętro, tuż do drzwi mieszkania Boznańskiej. Lecz hac za godzinę. Jeśli to będzie czwarta popołudniu na pewno zastaniesz pracownią lokatorkę

nad portretem. A wiesz kogo będzie malować? Może tę Polkę, która ją często nawiedza, a może doktora Tournier, albo jakąś rosyjską księżniczkę. Wszyscy przyjaciele wiedzą, że o tej godzinie jest w domu. Drzwi jej skromnego sanktuarium zawsze stoją otworem dla przechodniów. Ilek tam przyjdzie ją odwiedza. Jedni przychodzą, by pogwarzyć po polsku lub rosyjsku, inni by wynurzyć swe bóle i zawody. Takie to nieraz opowieści gorzkie i bolesne, że pani Boznańska słuchając ich, zapomina, iż los nie oszczędził jej samej, zapomina o tem, że własne studio odarte jest z dawnej chwały. Zda się nie widzieć wówczas, że ściany pracowni są odrapane, że meble wielce już od wieku uciarpiały. Nie stać ją na służącą, więc sama sprząta, sama krząta się koło maleńkiego gospodarstwa, sama kłopotuje się o potrzeby dziennej egzystencji. Jakże inaczej od przedwojennych czasów, kiedy na skinięciu spełniano jej rozkazy. Przyszła wojna i zrujnowała ją. Z trudem zdołała utrzymać skromne studio w Krakowie.

Był czas, kiedy głośna w wielu kręgach artystka żyła, jak sławni żyć powinni. Tłumi biedaczka westchnienia, gdy te czasy wspomina, gdy mówi o zmarłych rodzicach, o swem dzieciństwie w kraju. Słuchacz mimowoli rozgląda się po pracowni. Gdzieś niedługo wyzieraają szczątki przeszłości, jakgdyby na potwierdzenie jej słów.

Pracownia jej to jednak niepospolite locum. Nieczęsto spotyka się takie. Jest to olbrzymi pokój pod szklanym dachem, dziwnie zawałony stolami, krzesłami, kuframi. Na ścianach obrazy. Kilka portretów kobiecych i męskich pod cienką warstwą kurzu. A tak żywe, tak naturalne, że chce się do nich przemówić. Dalej kilka barwnych szkiców, krajobrazów, sylwetek. Kanarek w klatce wyśpiewuje różkowskie. W sąsiednim pokoju szwenda się biała świnka morska... od czasu przelatują myszki, wędząc za pożywieniem. Artystka jest wielce la-skawa dla żyjących stworzonek. A ja-

ka uprzejma dla gości. Z rodu arystokratka, filigranowa osóбка, niby lalka której pozwolono rość. Czy stara? Broń Boże! Z jej dzwicznego śmiechu rozbawionej dziewczynki niktby nie osadził ją na 56 lat życia. Jej brunatne oczy w półkieszykowej oprawie są pełne życia, jej włosy koloru miedzi nieco już przyprószone śnieżkiem siwizny. Ubrana w czarny, odwieczny kostium, siada zazwyczaj na krzewie stołu i maluje. Czasem przywdziewa ciemnoniebieską suknię i czarny w żółte paski serdaczek, który ją chroni przed zimnem.

Dzień w dzień wysiadywałam tam, pozując do portretu. Codnia miła pogawędka w towarzystwie niedostępnego „Qui-qui” białego terjerka, równie rozmianego jak jego pani. Doprawdy wiele zaszła wesoła i radość w towarzystwie pani Boznańskiej. Dowiedziałam się od niej o jej dziewczęcych latach w Krakowie, jej dniach w Monachjum i późniejszym życiu w Paryżu. Z dumą opowiadała o swej ojczyźnie.

„Czy była pani kiedykolwiek w Krakowie?” — powtórzyła pytanie — Kraków jest ślicznym miastem. Tam się urodziłam. Mój ojciec był Polakiem, matka Francuską, ale ja jestem więcej Polką aniżeli Francuską. Niepotrzebne były zapewnienia. Nietylko z temperamentu jest Polką. Miłość ojczyzny, jej niezwykła dumą z powodu Polski przebijają w pracy. A jaka z niej lingwistka! Mówi po polsku do przyjaciół Polaków, po rosyjsku do Rosjan, po niemiecku do Niemców... do mnie mówiła piękną angielszczyzną.

Cała Europa zna Boznańską. Dowiedziałam się o niej, kiedy poraz pierwszy wystawiony portret młodzieńczego pendzla wywołał zachwyt wśród krytyków. Jednogłośnie zawołano wówczas, że młoda artystka umie czytać w duszy swych modeli. Jeden z głośniejszych krytyków zawołał, iż ta młoda dziewczyna wydobyła z człowieka nagą duszę. Był to w istocie portret skończonego lotra, który wytoczył malarza proces. Proces ten

rozniósł imię de Boznańskiej po świecie.

Dzieckiem jeszcze, Boznańska rysowała świetnie. W siedemnastym roku życia zaopiekowali się jej talentem monachijscy instruktorzy. Przez dziewięć lat pozostawała młoda adeptka w Niemczech, zatopiona w swej sztuce, niema na ataki serc elegancji młodzi.

Przed dwudziestu ośmiu laty przybyła do Paryża. Malowała portrety ludzi sławnych. Zdobywała medale i wystawiała w galeriach paryskich swe prace. Jej portrety powędrowały do światowych muzeów, wiele z nich zawisło w prywatnych rezydencjach. Jej kraj rodzinny posiada ich sporą garstkę. Inne kraje nabywały je. Ameryka również posiada kilka. Galerie w Brooklynie dwa, w Filadelfji dwa, w Pittsburgu jeden, w Savannah jeden, w Chicago wiele prywatnych domów posiada jej prace. De Boznańska malowała portret Sienkiewicza, autora „Quo Vadis”, portret belgijskiego poety Verhearena, Rubinsteina, wielkiego pianisty, i wielu wielu innych.

Chopin może wyśpiewywał poezję na fortepianie, Boznańska czyni to na płótnie lub kartonie. Jej koloryst nie jest nigdy żywym. Powiedziałabym, że chwyta atmosferę, przyczem jest temperowany wahaniem się, które czyni go nierealnym. Możliwe, że szuka ona duszy i łagodzi odkrycia. Ale to jest także realizmem. Realizmem nie brzydota. Boznańska jest artystką w całej pełni tego słowa. A ten wyraz mówi więcej, aniżeli dotknięcie lub kolor. Ona jest tak pewną siebie, jak pewnym jest mistrz. Jest w niej coś z innego świata, kiedy siedząc na skraju stołu z pendzlem w ręku i papierosem w ustach studjuje własną pracę.

A kiedy zapyta cię: „Czy pani była kiedykolwiek w Krakowie?” oddał byś świat cały, by jej odpowiedzieć. „Ach, pani, właśnie wracam z Krakowa, gdzie zwiedziłam ulicę i dom zamieszkiwany niegdyś przez ciebie.”

Takiego rodzaju jest urok, dystynkcja i genjusz tej polskiej kobiety artystki.

(Z angielsk. zo.)

RUCH MŁODYCH

Redaktor odpowiedzialny: Roman Fengler.

Z dnia

O świt lepszego jutra

Autor „Myśli nowoczesnego Polaka” — Roman Dmowski, zamieścił w kilku największych pismach — dziennikach kierunku narodowego cykl artykułów pod zbiorowym tytułem „Świt lepszego jutra”.

W czterech artykułach przedstawił autor, wielki miłośnik młodzieży, myśli i dążenia nurtujące młode pokolenie, to „w którym dziś najstarsi przekroczyli trzydziestkę, najmłodsi zaś siedzą na ławach szkolnych”.

Chodzi tedy o odzwierciedlenie duszy zbiorowej Młodych grupujących się w wzrastającym w siłę Obozie Wielkiej Polski.

Jaka młodzież — taka przyszłość narodu — oto myśl przewodnia tych artykułów. Założeniem staje się prawda, że to wszystko czem dziś żyje młode pokolenie, idee, pragnienia i dążenia, które w umysłach współczesnej młodzieży zajmują poczesne miejsce i wysuwają się nawet na pierwszy plan — to przejdzie do przyszłości, będzie panowało w życiu społeczeństwa jutro, w najbliższych latach.

Przyczyny obecnych rozdźwięków społecznych, które dzielą współczesnych na mnóstwo grup i partyjek, sięgają daleko wstecz. Długo przed chwilą dziejową wyzwolenia Narodu polskiego z pod zaborców, w okresie kształtowania się poglądów na sprawę odrodzenia państwowego, zrodziły się bolączki, co teraz toczą organizm państwowy. Mści się przeszłość.

Jaka jednak będzie przyszłość? Czy będziemy brnąć nadal w dotychczasowym systemie, czy wyjdziemy wreszcie na lepszą drogę?

Przy tem ostatniemu pytaniu — jeśli pragniemy trafnej odpowiedzi — trzeba zapoznać się z duchem Młodych. Faktem niesłychanej doniosłości jest jednolitość poglądów dzisiejszej młodzieży. Niema wśród niej licznych różniczek, a obok jednego try, może cztery mniejsze grupki młodzieży, odmiennych zapatrywań. Te grupki ludzi innej myśli razem, nie stanowią dziś nawet połowy liczby, karnie zrzeszonych w Obozie.

Jednolitość myślowa młodego pokolenia prze niepowstrzymanym pędem poprzez wszystkie warstwy społeczeństwa polskiego. Panuje wśród młodzieży miejskiej, obejmuje rzemieślników, robotników i handlowców, nie obca jest rzęsom urzędniczym, święci triumfy na uniwersytetach, znajduje żywy oddźwięk w podziemnych pracownikach w kopalniach, trafia na wieś — jednocy wszystkich.

Młodzież ta stwarza wspólną sobie platformę myślową, jednolity front polityczny. W środowiskach Młodych odbywa się ponadto ruchliwa i pożyteczna wymiana zapatrywań, urabiają się i nabierają coraz większej wyrazistości poglądy na zagadnienia religijne, moralne, obyczajowe, ustrojowe, bytu narodowego i t. d.

Dzięki temu powstaje wspólny kodeks moralny i obyczajowy, w którym pojęcie „zła” jest złem, bezprawie — naruszeniem prawa, a każde jako wykroczenie przeciw ustalonemu porządkowi rzeczy zasługuje nie tylko na potępienie, ale na karę.

Młode pokolenie tem góruje nad starszem, że się między sobą rozumie, że niema dwóch sposobów tłumaczenia jednego zjawiska, gdyż tego nie dopuszcza prawda. A prawda jest i pozostanie tylko jedna.

Kończąc te luźne uwagi, nasuwające się przy czytaniu artykułów Romana Dmowskiego, uczynmy to jego słowami, pełnymi wiary w świt lepszego jutra: — „W starszem pokoleniu jeszcze panuje anarchja umysłowa, religijna, moralna a co za tem idzie polityczna. Wśród Młodych anarchji już niema. Tam się szybko organizuje ład duchowy i obyczajowy, a choć z różnych zakątków starszego pokolenia idą usiłowania rozbić tego ładu, rozproszkowania tej rosnącej siły, dziś już niema wątpliwości, że celu one nie osiągną. Polska jutrzejsza wydobędzie się z tego chaosu, w którym żyje”.

**CZYTAJCIE
„AWANGARDE”
MIESIĘCZNIK MŁODYCH**

Młodzi O. W. P.

*Był las... — Zeschle gałęzie i pasorzyty — O lepszy posiew
— Pielęgnowanie nowych wartości — Nie będzie nas —
pozostanie las*

Pewna odrębność organizacyjna, która — w ramach Obozu Wielkiej Polski — jest udziałem młodego pokolenia, to cecha posiadająca nie tylko formalne znaczenie. Jest ona zewnętrznym wyrazem tych nowych wartości i dążeń, które niesie ze sobą pokolenie Polski Niepodległej.

Martwym byłby ten naród, zmurzałem to państwo, którego rozwój zatrzymałby się w jakimkolwiek okresie i którego każde z nowych, po sobie wciąż następujących pokoleń, we wciąż różnym układzie warunków narodu, nie znalazłoby w sobie nowych sił nieznanych dotąd, do kucia wielkości narodu, co powinno wciąż rosnąć. Wartości, skupione w narodzie przez szeregi dotychczasowych pokoleń nigdy nie mogą być zamkniętym funduszem, z którego następne, leniwe pokolenia czerpaćby miały — aż do wyczerpania go; rolą każdego z pokoleń jest dokładać coraz to nowe, coraz to większe wartości do tych zasobów, dojrzawszy do życia publicznego; i jak w bujnym lesie te drzewa i gałęzie zeschnięte, co tylko światło zasłaniają i pasorzytów są siedliskiem pilny leśnik w porę usuwa, tak też zadaniem coraz nowych pokoleń jest nie tylko wnosić świeże wartości, ale i usuwać z życia narodów to, co przestało być użyteczne.

Na pokolenie Polski Niepodległej może i większe spadło zadanie, niż kiedykolwiek na inne, poprzedzające je. I to z dwóch względów:

Przedewszystkiem okres, w którym danem mu jest wstępować w życie publiczne jest okresem, kiedy Naród polski, po długich latach niewoli uzyskał niepodległość, własny byt państwowy. Otworzył się przez to szeroki horyzont dla działalności w tych dziedzinach życia, które dla naszych ojców i dziadów, zrodzonych i żyjących w niewoli, był w zupełności zamknięty. I ten nowy ogrom pracy, który przed młodem pokoleniem staje, wymaga całego szeregu nowych cech duszy, umysłu i charakteru, których poprzednicy jego posiadać nie mogli — dla braku terenu, na którym cechy te mogłyby przejawiać się i rozwijać.

Pokolenie Polski niepodległej zdaje sobie z tego sprawę i grupuje się wokół Obozu Wielkiej Polski dla utrwalenia tych nowych rysów charakteru polskiego, które się już zbudziły, jak też zdobycie tych, których brak jeszcze.

Do przełomu w samem życiu Narodu polskiego przylączył się ten wielki przełom, przez który przechodzi dziś świat, a z nim i nasz Naród. Dotychczasowy pogląd na świat i formy ustrojowe narodów wyczerpał się; demokratyzm nie jest już zdolny do żadnych twórczych działań, czego najwymowniejszy dowód mamy w dzisiejszej Polsce, gdzie zespół ludzi, wyrosłych na podłożu idei demokratycznej, rządząc, nie może wskazać nam otwartej drogi w przyszłość.

Zbiegnięcie się przełomowych chwil dla samego życia Narodu polskiego z tym przełomem, jaki jest udziałem wszystkich narodów, nie wykluczając naszego — pogłębia kryzys współczesnej Polski i tem silniej podkreśla cały ogrom nowych zadań i obowiązków, spadających na nowe pokolenie polskie, zadań i obowiązków, które nie mogły być dotąd znane pokoleniu starszemu. Stąd też pokolenie niepodległej Polski grupuje się w Ruchu Młodych Obozu Wielkiej Polski, organizacji, która postawiła sobie za cel przygotowanie nowego pokolenia do spełnienia tych nowych obowiązków.

Błędem byłoby jednak twierdzenie, że pokolenie Polski niepodległej ugori same w pracy swej dla Wielkiej Polski zastało. Ruch Wszechpolski od czterdziestu już niemal lat przygotowywał te warunki, które pozwalają dziś Młodym rozszerzać tereny dotychczasowej jego pracy. Jednym z wodzów ruchu tego był Roman Dmowski, dzisiejszywódca Obozu i młodych pokoleń w Polsce niepodległej.

Przed ruchem Wszechpolskim pod zabierami inne stały zadania, niż dziś przed Młodymi w Polsce niepodległej;

było to przedewszystkiem zdobycie dla Narodu polskiego własnego państwa, dokonane wreszcie na konferencji pokojowej w Wersalu 1919 oraz walka o niepodległość i polskość duszy narodu polskiego, poddanego zgubnym wpływom trzech zaborców.

Przed pokoleniem Polski niepodległej inne stoją dziś zadania. Ustrój państwa polskiego już własnymi siłami zbudowany, dopasowano raczej do tych pojęć, któremi żył świat przed wielką wojną; a przecież warunki Narodu naszego uległy zupełnej zmianie. Załamał się też w zupełności demokratyzm, na którym oparto budowę Polski.

Przed młodem pokoleniem stoi też wielkie zadanie przebudowy Polski na państwo narodowe, na Polskę wielką, wielką swą wartością wewnętrzną, prężnością i siłą Narodu polskiego. Wielkość Polski oprzeć się może tylko na wysokim poziomie poczucia odpowiedzialności każdego z Polaków za losy całego Państwa, na wysokim poziomie wymagań, stawianych samemu sobie, na wielkiej ofiarności swych sił i zdolności dla dobra Narodu.

Przed pokoleniem Polski niepodległej stoi niemal całość życia polskiego, domagająca się tu przebudowy, ówdzie zburenia dotychczasowych stosunków, a stworzenia nowych, gdzieindziej znów budowania na tych terenach, które pustką dotąd świeciły.

Ale świadome ono jest, że nikt trwale budować w Polsce nie może i nie będzie, póki nie wzbogaci tego, co trzeba, nie zniszczy, co szkodliwe i zbędne, nie powoła do życia tego, co konieczne — w wartościach wewnętrznych Narodu polskiego, w duszach i charakterach Polaków.

I dopiero ta zmiana wartości wewnętrznych Narodu polskiego nieuchronnie pociągnąć za sobą musi — i pociągnie — zmianę form ustrojowych bytu Narodu, struktury jego politycznej, społecznej i gospodarczej.

Ruch Młodych Obozu Wielkiej Polski jest wyrazem świadomości tej, jest organizacją, która świadomie przystąpiła do tworzenia w życiu polskim i w charakterach polskich nowych wartości — i do niej należy nie-daleka już przyszłość, ona będzie tym fundamentem, na którym oprze się gmach Wielkiej Polski, którego już zadane burze dziejowe nie zdmuchną i który, jak latarnia morska w ciemnościach nocy wielu innym, błędzącym w świecie ślad będzie nieomylnie promienie światła.

Jan Zdzitowiecki.

KRONIKA ORGANIZACYJNA

Z Komitetu Dzielnicy Zach.

— Raporty kwartalne. W tych dniach zostaną rozesłane kwestjonariusze raportów kwartalnych. Komitet poleca pp. Kierownikom niezwłoczne ich wypełnienie i nadesłanie władzom Dzielnicy Zachodniej.

Z Wydziału Grodzkiego

— W rocznicę Powstania Wielkopolski odbędzie się uroczysta akademja i to 26 grudnia o godz. 6 w sali Domu Rzemieślniczego przy ul. Fr. Ratajczaka. Młodzi winni w tej akademji tłumnie uczestniczyć dla zainicjowania swej czci dla bohaterów oswobodzicieli Ziemi Zachodniej.

— Zebranie kandydatów Młodych O. W. P. grupa A. Pierwsza lekcja ideowa dla nowo zgłoszonych członków Obozu W. P. w śródmieściu odbyła się we wtorek, 17 bm. o godz. 8 wiecz. w lokalu Obozu przy św. Marcynie. Na zebranie przybyło 25 kandydatów, do których wygłosił słowo wstępne sekretarz Wydz. Grodzkiego p. Bol. Mayer, poczem oddał głos p. red. J. Hertzowski dla omówienia historii oraz rozwoju polskiej myśli narodowej poprzez ubiegłe stulecie aż do chwili ujęcia jej w ramy organizacyjne w drugiej połowie minionego wieku. Odzyskanie niepodległości państwowej jest ukoronowaniem organizacyjnej pracy ludzi, skupiających się wokół zdrowo pojętych zasad narodowych. Dlatego niedorzeczne jest zaprzeczanie olbrzymich zasług historycznych Romanowi Dmowskiemu jako współtwórcy traktatu wersalskiego przez obóz ludzi innego autoramentu. Po referacie podano do wiadomości komunikaty Wydziału Grodzkiego, poczem przed rozejściem się odpiewano hymn Młodych.

— Z pracy Kół żeńskich O. W. P. W ciągu 20 dni bież. miesiąca grupa żeńska przy Wydziale Grodzkim Młodych O. W. P. m. Poznania odbyła dwa zebrania przy licznych udziałach członkin i to 2. 12. 29 oraz 13. 12. 29. Zebraniu przewodniczyła kierowniczką grupy żeńskiej p. Milewiczówna. Na pierwszym zebraniu wygłosiła referat p. pułk. Krzyżagórska, mówiąc o idealach kobiecych i o służbie kobiety dla sprawy narodowej. Na drugim z kolei zebraniu po omówieniu spraw organizacyjnych i podaniu do wiadomości komunikatów wygłosił ciekawy referat p. red. Ryszard Piestrzyński, wskazując młodym członkiniom drogę, jaką powinny obrać, aby godnie piastować miano zacnych Polek.

— Z placówki Młodych na Główniej. W obecności 30 członków odbyło się w czwartek, dnia 12 bm. w kasynie fabryki Cegielskiego na Główniej zebranie miejscowej placówki. Zebranie zajął treściwie p. Kowalik, oddając następnie głos p. red. R. Fenglerowi, który przedstawił cechy charakterystyczne, różniące partje, ze szczególnem uwzględnieniem doktryn socjalistycznych i komunistycznych. Referent uwypuklił momenty, które podwierały zaufanie do tych doktryn. Przeciwważała im następnie zawsze żywotne hasła i dążenia ruchu narodowego, który tężeje w Polsce z dnia na dzień, dotrzymując kroku ogólnemu — europejskiemu odrodzeniu ruchu narodowego. — Następnie kierownik grup p. Wł. Pionczyński przytoczył kilka charakterystycznych szczegółów dla zobrazowania szkodliwości rządów socjalistycznych i komunistycznych tam wszędzie, gdzie dochodziły do głosu. Nad referatami wywijała się żywa dys-

kusja: na jej tle poruszono szereg spraw organizacyjnych. Postanowiono przed końcem bież. roku zwołać jeszcze jedno zebranie. Pożytecznie spędzony wieczór zakończono odpiewaniem Hymnu Młodych.

Z WIELKOPOLSKI

— Zebranie informacyjne O. W. P. w Czarnkowie. W niedzielę, 15 bm. odbyło się w lokalu „Ogrodu browarów” zebranie informacyjne Młodych Obozu Wielkiej Polski, zwołane z inicjatywy p. Biwana Z. Poznania przyjechał na zebranie, na które przybyli conajpowaźniejsi obywatele miasta Czarnkowa, delegat Komitetu Młodych Dzielnicy Zachodniej w Poznaniu, p. Bolesław Mayer. Po zagraniu zebrania przez p. Gankęgo zabrał głos p. Biwan, przedstawiając przebieg dotychczasowych prac przygotowawczych pod założenie Wydziału Powiatowego O. W. P. w Czarnkowie. Z kolei p. Mayer omówił w dłuższym referacie ideologję Ruchu Młodych Obozu Wielkiej Polski, jego zadania i cele wobec współczesnego pokolenia i przyszłych. — W dyskusji uczestnicy zebrania informowali się o szczegóły prac w Obozie, domagając się jednomyślnie szybkiego ukończenia placówki miejscowej oraz Wydziału Powiatowego dla podjęcia żywej działalności na zagrożonych przez niemiecką Kresach nadnoteckich (m).

— Nowa placówka w Hucie — powiat Odolanowski. W dniu 8 grudnia rb. odbyło się zebranie organizacyjne placówki Młodych Obozu Wielkiej Polski w Hucie pow. Odolanów) w lokalu p. Wincentego Krymskiego. Frekwencja wielka; również niemiejsze było zacieśnienie ponieważ organizację naszą znano tu dotąd tylko z opowiadań. Szczegółowy referat na temat zadań i celu Obozu Wielkiej Polski wygłosił, przybyły z Odolanowa kierownik propagandy p. Bronisław Gniot. Następnie rozwinęła się szeroka dyskusja nad poruszonemi zagadnieniami, zakończona przystąpieniem obecnych do O. W. P. Kierownikiem placówki został mianowany p. Wasileja Sylwester, rolnik z Huty, sekretarzem p. Dymala Józef, rolnik, skarbnikiem p. Król Sylwester.

Z Dzielnicy Krakowskiej

Placówka O. W. P. w Cieszyńcu. Onegdaj w Domu Narodowym w Cieszyńcu odbyło się zebranie informacyjne O. W. P. Zebranie zajął p. Jaworski Władysław, stud. praw, który też został wybrany przewodniczącym zebrania. Referat zasadniczy o ideologii i zadaniach O. W. P. o znaczeniu ruchu Młodych wygłosił p. red. Edward Jacek, kierownik okręgowy O. W. P. z Bielska. Po referacie, wysłuchanym z wielką uwagą przez zebranych, rozwinęła się bardzo żywa, przeszło półtorej godziny trwająca dyskusja, w której zabierało głos 14 członków zebrania poruszając cały szereg aktualnych zagadnień. Po dyskusji przystąpiono do założenia placówki i do wpisywania się na członków. Następnie wybrano władze placówki z p. Jaworskim Wł. jako kierownikiem. Na zebraniu było około 50 obecnych, którzy wynieśli ze zebrania jaknajlepsze wrażenia i dużo zapалу do pracy w nowozałożonej placówce.

ŻYCIE SOKOLE

Zjazd zarządu Dzielnicy Wielkopolskiej

Zjazd Zarządu Dzielnicy Wielkopolskiej odbył się w niedzielę, w salce na boisku „Sokoła” przy Drodze Dębińskiej przy udziale 14 członków Przewodnictwa Dzielnicy i 21 przedstawicieli 14 okręgów oraz kilku drużyn i druhen, jako gości, z naczelnikiem Związku dh. Fazanowiczem na czele. Przedstawiciele swych nie przysłali, i to bez usprawiedliwienia się zarządy Okręgów jarocińskiego, kępińskiego, wągrowieckiego i wolskiego. W następstwie niedomagającego dha prezesa Wolskiego obrady zagal o godz. 10.30 i kierował nimi dh. wiceprezes Soborski.

Po załatwieniu wstępnych formalności przystąpiono do omówienia spraw objętych porządkiem obrad i to najpierw sprawy zlotu. Krytyczny pogląd na sprawę tę, tak pod względem technicznym, jak i administracyjnym przedstawił dh. nacz. zw. Fazanowicz. Trudności i niedomagania, jakie się w organizacji Zlotu wyłoniły, spowodowało przedewszystkiem niewykończenie, a raczej zapadanie się stadionu miejskiego, skutkiem czego prawie w ostatniej chwili trzeba było przygotowywać odpowiednio własne boisko, co kosztowało dużo pieniędzy, nie dając wzajemnie dostatecznego pomieszczenia dla gości oraz powodując również wiele innych niedogodności. Przytem nie wszyscy członkowie poszczególnych komisji spełnili swój obowiązek, co odbiło się też ujemnie na ogólnej sprawności organizacyjnej.

Niemniej przeto całość Zlotu prezentowała się wspaniale, przynosząc Sokolstwu ogromne korzyści moralne tak w kraju jak i zagranicą. — Po krótkiej dyskusji wyjaśniającej referat przyjęto do wiadomości.

W sprawie organizacji Sokolic referowała dh. Rozmiarkowa, przedstawiając obecny stan gniazd żeńskich i stały ich rozwój oraz prosząc przedstawicieli władz okręgowych o zyciową i intensywną pomoc w tej sprawie.

W dalszym ciągu obrad dużo uwagi poświęcono kolejnym referatom o stanie pracy w poszczególnych Okręgach. Z referatów tych wynika, że o ile po wysiłku zlotowym narazie odczuwać się dało pewne odprężenie wyprodukowane, to obecnie znów praca wchodzi na normalne tory i stale wzmagają się pod względem intensywności, jakkolwiek w kilku Okręgach (konińskim, lwóweckim i grodzkim) jeszcze praca należy nie ru-

szyla z miejsca. W wyniku dłuższej i ożywionej dyskusji wyrażono życzenie, aby delegaci Przewodnictwa Dzielnicy częściej lustrowali Okręgi, aby naczelnicy okręgowi na zjeździe zarządu dzielnicę przedkładali dokładne cyfrowe sprawozdania oraz, aby Przewodnictwo Dz. przedkładało prezesom Okręgów sprawozdawcze kwestionariusze, przez co na zarządzie uniknie się przewlekłych ustnych sprawozdań.

W ścisłej łączności z powyższą sprawą był następny punkt porządku obrad, mianowicie sprawa terytorialnej reorganizacji Okręgów, którą referował nacz. dzielnicę dh. Suligowski. Chodzi mianowicie o to, aby te Okręgi, które z przyczyn geograficznych czy personalnych nie wykazują dostatecznej żywotności i sprawności organizacyjnej, zlikwidować, a gniazda do nich należące przydzielić Okręgom sąsiadnym. Po dłuższej dyskusji uchwalono przed ostateczną decyzją zasięgnąć opinii gniazd zainteresowanych, do jakiego Okręgu najdogodniej byłoby im należeć.

Sekretarz dzielnicę dh. Fellner przedłożył sprawozdanie ze Zjazdu Zarządu Związkowego, który się odbył w Warszawie w dniach 30. 11. i 1. 12. rb. i o którym w „Życiu Sokolem” już pisaaliśmy. Sprawozdanie przyjęto do wiadomości.

Po referacie finansowym dh. skarbnika Kępińskiego ustalono składkę do Dzielnicy na rok 1930 na 1 zł od członka rocznie, przyczem uchwalono przy inkasowaniu składek stosować te same zasady bonifikacyjne, które ustalił Zarząd Związku odnośnie do składek związkowych.

W dalszym ciągu przedłożył dh. nacz. Suligowski program pracy technicznej na przyszłość. W odbywającym się w roku 1930 wielkim zlocie wszechświatowym w stolicy Jugosławii w Belgradzie, weźmie również udział Sokolstwo polskie, a uczestniczyć w tem winna także Dzielnicę Wielkopolska, wysyłając z każdego Okręgu co najmniej 1 drużynę i 1 druha ćwiczącego. Lustracje techniczne naszej Dzielnicy przez naczelnika Zwierku odbędą się w lutym i marcu 1930 r. Zlot Dzielnicy Wielkopolskiej uchwalono urządzić w Poznaniu dnia 28. i 29. czerwca 1931 roku.

Wreszcie jeszcze w wolnych głosach omawiano szereg drobniejszych spraw organizacyjnych, poczem dh. przewodniczący stosownem przemówieniem zakończył obrady zjazdu.

intensywniej znów zaczyna się rozwijać praca w Sokole, a w sierpniu roku 1918 widzimy drużynę jeżyckich uczestniczącą w zlocie okręgowym, który miał wykazać, że Poznań czuwa i pracuje, i na którym po raz pierwszy publicznie, w obecności przedstawicieli władz pruskich, zabrzmiał potężny hymn, głoszący, że „Nie rzucim ziemi, skąd nasz ród” i „Nie będzie Niemiec pluł nam w twarz, ni dzieci nam germani!”... I nadszedł promienny dzień 27 grudnia; Sokół jeżycki z prezesem swym na czele, staje w służbie odradzającej się Ojczyźnie, a jubileusz swój 25-letni już w wolnej święci Polsce 1919 roku, składając Jej równocześnie w ofierze swoje oszczędności kasowe na „pożyczkę państwową”.

Po wojnie światowej wznowienie i ustalanie normalnej pracy sokolej w gnieździe narazie napotyka na pewne trudności, najpierw z powodu najazdu bolszewickiego w r. 1920, a powtóre z powodu jakoby wyczerpania sił w połączeniu z szerzeniem z niektórych stron zdaniem, jakoby Polsce niepodległej, posiadającej wojsko, nie potrzeba już było Sokolstwa. Wszakże wnet przyszło otrzeźwienie i niebawem praca zdwojona rozpoczyna się na nowo, a liczba członków stale wzrasta, obecnie wykazując ich przeszło 200, w tem bardzo poważny odsetek młodych drużyn. Gniazdo jeżyckie bierze stale czynny udział nie tylko we wszystkich zlotach swego okręgu, Dzielnicy i Związku, lecz wysyła swą drużynę także na imprezy innych dzielnic: do Warszawy, Wilna, Lwowa, czy Cieszyńska, a przytem zawsze jeszcze skarbnik ma przyjemną minę, bo — gotówkę w kasie, co, jak wiadomo, należy do zalet, w Sokole niestety bardzo rzadkich, choć przy pewnej obowiązkowości członków i staranności zarządu możliwych, jak to wykazuje przykład jeżycki. Pracą ogólnogniazdą kierowali w tym okresie powojennym jako prezesi druhowie Walczak Czesław i Janasik Franciszek, a obecnie dzierży rządy młodą i silną ręką dh. Bartkowiak Ignacy, w szczególności zaś pracą gimnastyczną kierują naczelnicy Jan Wojtkowiak, Antoni Frydrych, Ludwik Stróżyk a obecnie Franciszek Zaran.

Zamykając 35-ty rok swej pracy, może Sokół jeżycki z zadowoleniem i dumą patrzeć na jej owoce, bo dobrze zasłużył się sprawie narodowej, a tak pięknie mając tradycje i bogate doświadczenie, niewątpliwie również dobrze służyć jej będzie w przyszłości.

Program obchodu 35-lecia, który się odbędzie w niedzielę 29 bm., jest następujący: O godz. 7.30 zbiórka w lokalu posiedzeń p. Kasperkowej przy ul. Kraszewskiego 16. O godz. 8.30 msza św. w kościele parafialnym na intencję Towarzystwa. Następnie uroczyste zebranie w lokalu p. Kasperkowej, a o godz. 18 tamże zabawa taneczna dla członków i zaproszonych gości.

Kursa narciarskie

organizowane przez „Sokoła” w Zakopanem

Kursa ta dla początkujących organizuje Oddział Narciarski Sokola w Zakopanem w czasie Świąt Bożego Narodzenia. Pierwszy kurs, dostępny dla wszystkich rozpoczyna się 22 bm. i trwać będzie do 28 bm. włącznie.

Drugi kurs rozpocznie się 27 bm. i trwać będzie 10 dni tj. do dnia 5 stycznia włącznie, poczem odbędzie się wycieczka i zawody narciarskie. Kurs ten ze względu na obfity i wyczerpujący materiał, jest bodaj pierwszym tego rodzaju w Polsce wśród organizacji ewilnych i obejmie w ogólnych zarysach kompletne wyszkolenie narciarza-zawodnika. Pierwsza połowa kursu przeznaczona jest na ogólne zapoznanie się z jazdą na nartach, druga — z najnowszą techniką biegów i skoków narciarskich, zasadami turystyki wysokogórskiej i oceną wyników Narciarza z nizin, którą nie mają sposobności przejść choć pobieżnie nauki biegów i skoków, gdyż kursa takie nie istniały dotychczas, mogą skorzystać bardzo dużo, to też zgłoszenia napływają ze wszystkich stron.

Program opracowano bardzo starannie. We wstępnej części do 1 stycznia, będą uwzględnione pierwotnie narciarstwa zatem: chód zwykły, zwroty, padanie, ustawianie, zjazd zwykły, schodkowanie, zjazd w poprzek stoku, plug, opór, zatrzymanie się, łuk z oporu, zastępowanie kijów, jazda w terenie itd.; w tej części prowadzić będą ćwiczenia dh. dh. Krzeptowski, Kwapiel i Wilczyński.

W następnej — wyższej kursieci zapoznają się p. in. z krokiem tryk-takowym zwykłym i smilannym, oraz

skokami; ponadto przewidziane są fachowe wykłady o teorii biegów i skoków, regulaminie zawodów, smarowaniu nart, zachowaniu się w czasie wycieczek wysokogórskich i t. d.; wykładają dh. dh. Józef Bujak, Krzeptowski i Stan. Zdyb.

Kurs dostępny jest również dla nieczłonków Sokola, za opłatą 25 zł, przyczem ilość uczestników ograniczona jest do 30 osób. Podczas kursu będą obecnym w Zakopanem naczelnik Związku Sokolstwa Polskiego dh. Fazanowicz.

Uczestnicy zakwaterowani będą w nowym budynku Sokola w miarę dostatecznej ilości miejsc (10 druhen i około 25 drużyn). Kwatery wspólne na siennikach, pościel i koce należy przywieść ze sobą.

Co robią gniazda?

NOWE GNIAZDO ŻEŃSKIE

Poznań - Jeżyca. Z inicjatywy gniazda męskiego Poznań II - Jeżyce odbyło się w niedzielę 15 bm. po południu w lokalu p. Kasperkowej zebranie celem założenia gniazda żeńskiego na Jeżycach przy udziale kilkudziesięciu pań oraz druhen jako też kilkunastu członków gniazda męskiego. Obrady zagal dh. prezes Bartkowiak, obaśniając cel zebrania, poczem zawiadomił o jednomyślnie uchwaleniu gniazda męskiego, przeznaczającego 200 zł subwencji dla mającego się utworzyć nowego gniazda żeńskiego na początkowe zagospodarowanie się, co przyjęto z ogólnym i serdecznym aplauzem. Następnie przemówiła do zebranych dh. Dobroczyńska, przewodnicząca Okr. Wydziału Sokolic, poczem przybyły w międzyczasie prezes Dzielnicy dh. Antoni Wolski wygłosił obszerny referat o znaczeniu i zadaniach organizacji sokolej, z szczególnem uwzględnieniem udziału w niej Sokolic.

Wywody mówcy nagrodzono szczerym poklaskiem, a niejako w dalszej konsekwencji tego wszystkie obecne panie zgłosiły swe przystąpienie do nowego gniazda, poczem dokonano wyboru zarządu, w skład którego wchodzi: prezeska dh. Pawłowska Teodora, zast. prez. dh. Pawlicka Helena, sekretarka dh. Dama Janina, zast. sekr. dh. Grzędowska Irena, skarbniczka dh. Bartkowiakowa Anna, naczelniczka dh. Stanisława Kasparkówna oraz jako radne dh. Antkiewiczowa Franciszka i Kulczyńska Józefa.

Dalszymi obradami kierowała już znana chlubnie ze swej pracy społecznej nowowybrana prezeska, która na wstępie wygłosiła bardzo podniosłe przemówienie, prosząc wszystkich o chętną i serdeczną współpracę. Następnie załatwiono jeszcze kilka spraw organizacyjnych, m. in. ustalając wpisowe na 50 gr. oraz składkę miesięczną dla druhen ćwiczących 50 gr. a dla niećwiczących na 1 zł. Zebranie odbywać się będą w pierwszy wtorek każdego miesiąca. Przebieg obrad cechowała powaga obok żywego zainteresowania się sprawą, to też spodziewać się można, że przy tej dobrej woli oraz zapewnionem dzielnym i sprawnym kierownictwie nowe to gniazdo żeńskie godnie reprezentuje się obok swych starszych siostrzy.

ROZWÓJ MŁODEGO GNIAZDA

Poznań - Śródka. Młode to gniazdo żeńskie rozwija się bardzo pomysłnie, dowodem czego jest ciągle wzrastająca liczba członkiń. W czwartek odbyło się w Domu Katolickim na Śródcie plenarne zebranie gniazda, na które przybyła poważna liczba druhen i gości. Obrady zagal przewodnicząca dh. Liberowa. Po odczytaniu protokołu z zebrania konstytucyjnego przez zastępcę sekretarki przystąpiono do właściwych obrad.

Pierwszym ważnym punktem porządku obrad był referat dh. Garszaka o pływactwie. Prelegent w przystępnych słowach omówił bardzo szeroko tę najzdrowszą dziedzinę sportu. Referat był interesujący, a zgromadzeni słuchali go z żywą ciekawością, nagradzając prelegenta licznymi oklaskami.

W komunikatach przewodnicząca poinformowała, że zarząd postanowił zorganizować „Gwiazdkę” dla młodzieży. Odbędzie się ona 2 stycznia w sali „Domu Katolickiego” na Śródcie. Na program złoży się ciekawe nouty gimnastyczne druhen oraz występy i deklamacje. Całość zapowiada się niezwykle interesująco. Poza tem dh. Liberowa oznajmiła, że gniazdo postanowiło urządzić dla swych członkiń kurs gotowania. Na tem zamknięto pierwsze plenarne zebranie.

35 lat pracy gniazda jeżyckiego

Wśród rozsiałego szowinizmu pruskiego, chcącego zgniebić i wypęcić wszystko, co polskie, zbiera się w dniu 17 grudnia 1894 roku grono obywateli patriotów, aby założyć gniazdo sokole w ówczesnej samodzielnej podmiejskiej gminie Jeżyce, jako drugie z rzędu na terenie dzisiejszego wielkiego Poznania. Założycielami tymi byli: dr. Ignacy Maćkiewicz, Jan Plewkiwicz, Kazimierz Wandland oraz Stanisław Chmielewski, który jako jedyny z nich jest jeszcze przy życiu i jako członek - jubilat uczestniczyć będzie w obchodzie 35-lecia w dniu 29 grudnia.

35 lat pracy gniazda sokolego — ileż to trudu i troski, ile wzniesłego zapalu, poświęcenia i męstwa, ileż nie raz bolesnych chwil rozczarowania i żalu do bezdusznego, zdawałoby się, o tocenia, a wreszcie ileż radosnego triumfu wobec zwycięstwa i osiągniętego celu swych serdecznych marzeń i dążeń męskich, gdy z krwawych oparów wojny światowej i bohaterstwa wielkopolskiego Sokola - Powstańcy wyłoniła się Wolność i Niepodległość w dniu 27 grudnia 1918 roku.

Niewiele ich było przed 35 laty w tem nowym gnieździe, bo zaledwie 25 członków, którzy wzięli na swe barki ciężkie i twarde brzemie sokolej obrony narodowej. Wszakże z wrastającymi trudnościami wzrastały również siły, zarówno liczebne, jak i duchowe, wzrastał duch oporu, którym znakomicie władać umieli kolejni prezesi, a przytem wypróbowani patrioci i działacze społeczno - narodowi: dr. Ignacy Maćkiewicz, Ignacy Andrzejewski, Kazimierz Szubert i Józef Tucholski, przy pomocy różnych dzielnych członków zarządu. Niejako w odpowiedzi na u-

cisk pruski, w r. 1904, w 10-tą rocznicę swego założenia stawia gniazdo jeżyckie 50 ćwiczących na sławnym historycznym zlocie „za płachtą” — tak zwanym dlatego, że trzeba było z rozkazu policji parkan ogrodu St. Dominiego przy Drodze Dębińskiej nadsztukować górą płachtami żniwnymi, aby z zewnątrz nikt nie mógł się przyglądać ćwiczeniom zlotowym, do których dostęp dozwolony był tylko małej garstce osób za specjalnymi zaproszeniami. W parę lat później znów w pamiętnym roku 1910, gdzie gromadka sokolów jeżyckich na Zlot Grunwaldzki do Krakowa, aby tam pod pomnikiem wielkiego pogromcy krzyżactwa średniowiecznego zacerpnąć nowych sił do zwycięskiej walki z krzyżactwem nowoczesnym. I toczy się w dalszym ciągu ta walka cicha, lecz zwycięża — walka o serca i dusze polskie, aby starczyło ich na wielką godziwą wymiaru wiecznej sprawiedliwości dziejowej.

Zapowiedzią zbliżenia się tej wielkiej godziny jest wybuch wojny światowej, która — jak w całym Sokolstwie — tak i w gnieździe jeżyckim podcina życie organizacyjne, wciągając w szeregi wojskowe przeważną część członków, z których 7 oddaje swe życie pozornie za obcą sprawę, wszakże równocześnie krwią swoją okupując także zwycięstwo sprawy polskiej. Pozostali w domu starsi członkowie gniazda nie pozwalają mu zamrzeć w zupełności, podtrzymując wedle możliwości jego działalność, lub choćby tylko istnienie, utrzymując stały kontakt z będącymi na wojnie druhami oraz wspierając niezamężne wdowy poległych. Im więcej zaczyna się „wyjaśniać” sytuacja na froncie, tem

Bajka o pieczarce

Piękny, niezwykle wartościowy ten twór przyrody, poszukiwany iakomiej przez smakoszy, rodzi się z mierzwy końskiej i — ludzkiego sprytu.

Nie wystarczy zatem sama mierzwa w rękach człowieka niesprytnego, jak też i sam spryt, choćby i najprzebieglejszy — bez dobrej mierzwy końskiej.

Widzę jak wielu Czytelników wtóruje potakująco w głębi pokornej duszy moim słowom! Czuję, w ilu one sercach rozbudzają skrywany żal z powodu zawiedzionych nadziei... nadziei nie na zyski i majątek, ale — ot, prosto — na możliwość zaimponowania rodzinie, domownikom, sąsiadom popisaniem się tak niezwykłą sztuką, jak wyprodukowanie w własnej piwnicy pięknych bielutkich pieczarek.

Ileż to listów otrzymałem dotąd płaceliwej wprost treści:

— Panie profesorze, radz pan! Mniej — o wkład, byle pokazała się choć jedna, jedyna pieczarka, byle ze mnie sąsiedzi drwić nareszcie przestali!

Objaw ten byłby tylko pocieszny, rozbawiający, gdyby nie smutny fakt, jaki u nas — niestety! — zaobserwować można niemal wszędzie tam, gdzie... ta „jedyna jedyna” pieczarka się pokazała! Bo oto po pierwszej przychodzi zaraz druga, trzecia, czwarta, setna, a często i tysięczna. Kilkanaście pierwszych idzie zasadniczo na stół; powiedzmy pół funta, które możnaby kupić w składzie delikatesów za 3 złote. Do tego dokupuje się: wódki za 20 zł, wina za 50 zł, rozmaitych smakołyków za najmniej 30 zł, zarzyna się indyka i — sprasza sąsiadów. W czasie uczyty na przyśtańku przychodzą pieczarki, „własne pieczarki”! Każdy dostaje po dwie, trzy łyżeczki, smakuje, zachwycia się, zazdrości.

Następny zbiór idzie na prezent. Boć należy się przecie popisać! Własna, „egzotyczna” produkcja, postęp, zaradność, obywatelski gest, samowystarczalność, zaprzeczenie przysłówiowemu polskiemu nieróbstwu!

Jakiś piąty, czy szósty zbiór idzie na sprzedaż. Słusznie, boć przecie jesteśmy producentami, nie konsumentami objadającymi... własne paznogie! Cieszy więc nas osoba ksiązka rachunkowa, radująca zapisami: dn. 13 grudnia 12 f. pieczarek à 3 zł..... 36 zł, dn..... 10 f. pieczarek à 4,50..... 45 zł.... I tak dalej i... powinno być „dalej”; ale czy tak jest w istocie? Najczęściej bowiem otrzymuję list:

— Panie profesorze! na 3 tygodnie wyjechałem z domu, wracam obecnie, a tu pieczarek niema! Co robić?! —

Albo:

— Nie wiem, co to jest! Przez 3 tygodnie były pieczarki; obecnie przestały rodzić. A tyle w to włożyłam starań, pracy i pieniędzy! Kto mi je wróci? Pan profesor zapewniał, że będą rodzić najmniej przez 100 dni! Podlewam codziennie, drzewo i okna pozamykałam szczelnie, w piwnicy ciepło, a pieczarek ani śladu!

W tym wypadku na skutek mej wścibskiej interwencji okazuje się, że z powodu zlewania łożysk i braku dostępu powietrza rozmnożyły się w hodowli w olbrzymich ilościach małe, granatowe, grzybotęte stonogi, lub gorszy od nich „nagrybek” (Hypomyces).

Wszystko to jednak jest niczem wobec objawu innego, najsmutniejszego! Oto zbyt często dochodzą mnie wieści, że ten i ów (najczęściej ziemianin), któremu pół roku temu jeszcze zazdrośczone powszechnie przepięknych, bogatych pieczarek, dziś z zapalem hoduje jedwabniki, inny znów tych lub ziola leśkarskie. O pieczarkach zapomnieli!

— Ależ dlaczego?! — krzyczę.

— Bo pieczarki się nie oplacają! — brzmi odpowiedź.....

Lecz dość tego!

I aby zupełnie już jasny pogląd rzucić na tę sprawę, aby rozświecić wszystkie nasze wady, owe najstraszniejsze „szkodniki” pieczarek, przytoczę tu przedziwną bajkę — prawdę, jakby z opowieści Londona wysnuta, oryginalnie, skreśloną mi dziś przez pana M..... wydawcę miesięcznika „Mazowsze, Płockie i Kujawy”, wychodzącego w Płocku. Tam to p. M. od blisko roku prowadzi swoją „Agarię” t. j. piękną, choć niewielką hodowlę pieczarek, której powstanie w następujących słowach mi opisuje:

„Historja Płockiej Hodowli Pieczarek „Agaria” jest dość ciekawa. — W r. 1908 bawiąc w Stanach Zjednoczonych A. P. mieszkając w hotelu w mieście Omaha, stanu Nebraska.

Pewnego dnia do hotelu tego zawitał jakiś ubogi człowiek i zamieszkał w nim na dłużej. Człowiek ten zbliżył się do mnie, gdyż był to Litwin słabo angielskim władający.

Zadziwiło mnie, że po paru miesiącach choć na pozór nic nie robił, człowiek ten (nazwiska dziś niepomnę) widocznie z dnia na dzień poprawiał swą egzystencję i coraz lepiej mu się powodziło. Pewnego dnia poprosił mnie znów o pomoc w rozmówieniu się z właścicielem hotelu. — W toku rozmowy właściwie tak rzecz sprezytował:

— Bardzo mi się nie podoba, że ten pan nic nie robi, a ma pieniądze. — Hotel mój jest hotelem ludzi pracy. Wszyskie goście gdzieś pracują, a ów pan (Litwin) nic nie robi, a ma pieniądze i to coraz więcej! — Wyłuszczyłem wątpliwości Litwinowi. Roześmiał się i odrzekł:

— Ja hoduję pieczarki! —

Co?

— Pieczarki? Chodźcie panowie, to wam pokażę! I zaprowadził nas do paru piwnic, wynajętych koło wielkich rzeźni

w South Omaha, gdzie miał hodowlę na małą skalę.

Sprawa była wyjaśniona!

W jakiś czas potem opuściłem to miasto. Upięknęło lat 2, gdy raz, w jakiejś restauracji, postawiono przedemną butelkę z sosem pomidorowym (zwykły amerykański). Bezmyślnie jedząc, odczytałem nazwisko na etykiecie i... drgnąłem! Ja to nazwisko znałem! Skąd? — Ach, przypomniałem sobie... Omaha... pieczarki... Litwin...! — Napisałem doń; zaprosił mnie do siebie. Był człowiekiem zamożnym. Hodował pieczarki, ale prócz tego miał fabrykę konserw i sosów. Bawiłem u niego dni parę....

Po powrocie do kraju nieraz myślałem o założeniu hodowli pieczarek. Jednak nie realizowałem tego projektu. Dopiero zachęcony artykułami pana profesora — założyłem „Agarię” dnia 12 marca 1929 r.

Tyle ciekawej chyba opowieści pana M. — Po niej następują w liście dalej. Produkcja hodowli zbyt mała. Włożony duży kapitał nie amortyzuje się; a wkładów trzeba coraz więcej, bo lokal duży i dużo wymaga surowca. Słabą produkcję przypisuje grzybnii, jaką sprowadził z Erfurtu. Cena przeciętna jaką uzyskuje za funt pieczarek świeżych, to zaledwie 2 zł 10 gr. — Co robić? Prośba o radę i pomoc!

Oto i zwykła tragedia pieczarkarza polskiego!

— Szanowny Panie M., a jak robił Litwin w Omaha? Czy zasłyszawszy coś nieco o pieczarkach, przeczytawszy jedną lub dwie jakieś broszury, włożył może w „interes”, jak Szan. Pan i wielu innych, odrzucał tysiące? Nie! Jak długo był biedny, pracował, doświadczał i uczył się — był biedny. A dziś zapewne jest multimilionerem, właścicielem potężnych hodowli pieczarek i fabryk konserw i przetworów!

A co powiedziałby Pan o studencie techniki, który, ledwo skończywszy studia, podjąłby się samodzielnie budowy potężnego, kosztownego mostu?! A... a Szan. Pan czy posiada owe przynajmniej wstępne studia?...

Dziwna, naprawdę bardzo dziwna rzecz u nas. Ledwo kto krzyknie: sadzić morwy, hodować jedwabniki! — już w całej Polsce powstają lasy morw i... setki tysięcy jedwabników idzie na marne, bo do hodowli ich wzięli się zapalczywie bez wykszolenia!

To samo z pieczarkami! Hodują je od 2 wieków Francuzi, zdobywając pieczarkarskim starem przysłowiem: „Patience et persévérance: la culture du champignon ne réussit qu'à ce prix”, niewiarygodna dziś ich produkcja a w niej jedno z głównych źródeł bogactwa narodowego; lecz oni zaczęli pracę swą w podziemiach starego Paryża zwolna, ostrożnie, cierpliwie, z nakładem... tylko rak własnych! U nas inaczej! Przedewszystkiem, czcześnie, pokaż kapitał, biuro, urzędników, firmę, auto i t. p. a potem dopiero w wolnych chwilach od polowań, bridge'a i Paryża, baw się pieczarkami!

Ot, i odpowiedź moja, panie M. innem znów przysłowiem francuskim: „Si vous débutez, cultivez le champignon progressivement”; a w szeregu doświadczeń wyuczywszy się tej sztuki, a nade wszystko wypróbawszy siebie samego, stwierdził Pan trafność przysłowia znów innego: „Chosis bien ton fumier (nawóz), blanc (grzybnia), ton compagnon, et la fortune est faite avec le champignon”!

I to przysłowio mówi najwięcej! Bo określa jasno warunki, w jakich zdobywa się na pieczarkach majątek! Oto: mierzwa i spryt, czyli to, o czym mówiliśmy z samego początku! Bo jeśli Pan i wielu innych daje się nabierać oszustom, od jakich roi się wśród „producentów” i handlarzy grzybnii niemieckiej, i o ile pański nieodstępny „compagnon” t. j. własny rozum nie odpowiada zasadzie przytoczonego przysłowia to i „la fortune” będzie zawsze tylko złudą, niedościgłą mrzonką i łażwym zawodem!

Zatem odnowieni, pocieszeni przynajmniej prawdą na razie, przyjąwszy dla wysiłków naszych odwieczną dewizę pieczarkarzy francuskich „patience et persévérance”, imajmy się rażno pracy, byśmy jak najprędzej przekonać mogli świat o naszej realnej i czynnej twórczości i wiary w nią, a nie tylko... w bajki!

Feliks Teodorowicz.

Jasnowidz przed sądem

Sensacyjny proces w Czechosłowacji — Telepatja czy oszustwo? — Trudne zadanie sądu.

Praga, 18 grudnia.

Nawet dzisiaj, kiedy świat cały zdaje się być we wszystkich dziedzinach swego życia zmaterializowany, kiedy mózg ludzki potrafił rozwiązać najtrudniejsze problemy mechanizacji życia, kiedy olbrzymy powietrze wraz z orłami szybują pod obłokami, kiedy z eteru dochodzą nas za pośrednictwem odbiorników radiowych tajemnicze głosy oceanicznych speakerów, kiedy niemi dotychczas aktorzy filmowi zaczęli do nas przemawiać z ekranu, kiedy niema prawie żadnej rzeczy, której niepotrafiłby wyjaśnić nasz rozum, — nawet dzisiaj świat nie przestał się interesować zagadnieniami metafizycznymi i rozmaitymi fantastycznymi problemami t. zw. wiedzy tajemnej.

Poznanie przyszłości, zgłębianie myśli bliźniego — wszystko to interesuje szerokie masy ludności całego świata cywilizowanego w niemniejszej mierze, jak

przed wiekami. Nic przeto dziwnego, że kiedy w Czechosłowacji pojawił się przed niedawnym czasem „jasnowidz i telepatja”, Hanussen, i zaczął wygłaszać emocjonujące odczyty o okultyzmie, stał się w krótkim czasie jedną z najpopularniejszych osobistości w całym kraju. Seanse Hanussena stały się modą, a ilość ich uczestników rosła z dnia na dzień.

Alle Hanussenem zainteresowała się nie tylko publiczność, co oczywiście jasnowidzowi mogło być tylko na rękę, gdyż dzięki temu mógł w łatwy sposób „materializować” swe doświadczenia telepatyczne, — lecz zainteresowała się nim również policja czechosłowacka, co z punktu widzenia materialnych interesów okultysty było oczywiście mniej pożądane.

Rezultatem tego było osadzenie Hanussena w areszcie i wytoczenie mu sprawy sądowej o dokonanie całego szeregu oszustw i wykorzystanie łatwowierności publiczności w celu wyłudzenia od naiwnych większych lub mniejszych sum pieniężnych. Tak się więc stało, że znakomity „jasnowidz i telepatja” Erik Hanussen, (lub jak brzmi jego nazwisko „paszportowe” Hermann Steinschneider), zmuszony był zasiąść w tych dniach na ławie oskarżonych sądu okręgowego w Litomericach.

Proces ten zapowiada się niezmiernie interesująco przede wszystkim przez wzgląd na to, że w toku rozprawy sądowej omówiony zostanie z punktu widzenia naukowego ciekawy problem okultyzmu i telepatji. Do Litomerice wezwani zostali najwybitniejsi uczeni czeszy z zakresu psychiatrii, którzy w charakterze rzeczoznawców zbadają stan duchowy oskarżonego. W procesie wystąpi ogółem 50 świadków, rekrutujących się przeważnie z pośród osób, których Hanussen za swoją opłatą zapoznawał z tajemnikami wiedzy okultystycznej.

Hanussen występuje w sądzie z niezwykłą pewnością siebie. Na początku rozprawy sądowej wygłosił on dłuższe przemówienie, w którym omówił szczegółowo swe dotychczasowe koleje losu. Swą mowę zakończył oskarżony następującymi słowami: „Trudno mówić przed sądem o problemach, które dla nauki są jeszcze czernią niezbadaną i tajemniczą. Muszę jednak wyrazić swe zdumienie z powodu tego, że odpowiadając mam tu przed sądem za działalność w dziedzinie, w której byłem w Niemczech rzeczoznawcą sądowym (na sali śmiech). Następnie odczytał Hanussen list Banku Austriackiego, w którym zarząd banku dziękuje mu za wykrycie złodzieja, poszukiwanego po dokonaniu kradzieży w Banku Austriackim przez dłuższy czas bezskutecznie przez policję. Z listu tego wynika, że „jasnowidzowi” wypłacono za to odpowiednie honorarium.

Życie Hanussena było bardzo burzliwe. Obecny jasnowidz był w swoim czasie artystą teatralnym, był dziennikarzem itd. Podczas wielkiej wojny walczył jako żołnierz armii centralnych i już wtedy poczuł w sobie „dar od Boga”. Z czasów wojny pochodzą też jego pierwsze doświadczenia okultystyczne — telepatyczne.

W toku swych zeznań oświadczył Hanussen, iż początkowo wobec zagadnień okultystycznych odnosił się ze znaczną dozą sceptycyzmu. Nagle jednak zaszła w nim wielka przemiana duchowa i od tej chwili zaczął wierzyć w siły nadprzyrodzone. Zaczął więc publicznie głosić zasady okultyzmu i telepatji, wygłaszając szereg odczytów na ten temat w Krakowie i innych miastach polskich; następnie przeniósł się do Czechosłowacji, a stąd pojechał do Jugosławii. Wszędzie w ramach swych wykładów urządzał seanse telepatyczne. W Bośni udało mu się przy pomocy drewnianej paleczki odkryć w górzystej okolicy, — jak sądzono powszechnie, bezwodnej, — obfite źródło.

Z Wiednia, dokąd udał się z Jugosławii, zmuszony był Hanussen wyjechać, gdyż policja zakwalifikowała go jako niepożądane obywatelstwo. Od tego czasu występował stale w Czechosłowacji, gdzie jego „seanse” doprowadziły wreszcie do obecnego procesu sądowego.

Proces Hanussena ścigał do Litomerice wielka ilość dziennikarzy, którzy widocznie znają dobrze upodobania swych czytelników. Sprawa litomericka zresztą obfitować będzie niewątpliwie w cały szereg ciekawych momentów, gdyż, — jak wynika już z dotychczasowego przebiegu procesu, — w toku rozprawy przemawiać będą na temat problemów t. zw. wiedzy tajemnej również liczne autoritety naukowe.

Promienie ultrafioletowe a telewizja

W laboratorium Towarzystwa General Electric Co. w Nowym Yorku, na czele którego stoi znakomity inżynier dr. Alexander, czynione są obecnie bardzo ciekawe doświadczenia. Kieruje nimi asystent dr. Paweł Kober. Stwierdzono mianowicie, że głos i obraz danej osoby, będącej w ruchu, można przenosić równocześnie i to na dosyć nawet znaczne odległości, przy pomocy promieni ultrafioletowych. Próby te prowadzone były na odległość 40 kilometrów, a dr. Kober jest zdania, że wkrótce można będzie na każdej wysokiej wieży ustawić aparaturę nadawczą i telewizyjną, posługując się tylko promieniami ultrafioletowymi. System ten daje się również wyzyskać do tajnej telewizji z dużym nawet sukcesem. Dwie stacje mogą ze sobą rozmawiać dzień i noc tak, że trzecia stacja nic a nic z tego podłuchać nie może. System ten może

mieć duże znaczenie dla komunikacji morskiej pomiędzy okrętami, jak również i ze stacjami na wybrzeżu w tych wszystkich wypadkach, kiedy chodzi o poufność rozmowy. Do telewizji posługuje się dr. Kober normalnym tarczowym aparatem rozdzielczym, zamieniając nadawane obrazy nie w impulsy prądu elektrycznego, lecz w promienie ultrafioletowe. Nadajnik składa się przede wszystkim z lampy specjalnej i ekranu przepuszczającego tylko promienie ultrafioletowe, na tych promieniach można przesyłać równie dobrze głosy, jak i obrazy. Na stacji odbiorczej chwytają ów promień dwie komórki fotoelektryczne i przetwarzają go w impulsy elektryczne, a z kolei lampa neonowa przetwarza je w dźwięki i obrazy.

Nowe środki pędne dla samochodów

W stowarzyszeniu francuskich inżynierów samochodowych inżynier Girardville wygłosił odczyt o postępie prac naukowych w dziedzinie zdobywania nowych środków pędnych, któreby na wypadek wojny uniezależniły kraj od sprowadzanej z zagranicy benzyny. Środkiem, któremu rokuje prelegent dużą przyszłość, jest gaz, otrzymywany przez fabrykację amoniaku syntetycznego. Gaz ten o wartości opałowej 9.000 kaloryj, ładowany pod ciśnieniem 200 atm. w balony stalowe, jest znakomitym środkiem pędnym.

Niezależnie od tego nowego wynalazku, parę firm francuskich produkuje od kilku lat samochody ciężarowe, poruszane gazem, wytwarzanym z węgla drzewnego. Zastosowanie to okazało się bardzo praktyczne. Ostatnio i u nas, gdzie węgiel drzewny jest niezwykle tani, zainteresowano się tym materiałem pędnym.

Zwycięstwo filmu niemego w Szwecji

Największy dziennik szwedzki Svenska Dagbladet ogłosił ostatnio konkurs z nagrodami pieniężnymi za najlepsze odpowiedzi na pytanie: „Jaki film wolisz — mówiony czy niemy?”

Odpowiedzi nadeszła olbrzymia ilość, a największą niespodzianką był fakt, że 92% stających do konkursu popierało kategorię film mówiony. 8% zwolenników filmu dźwiękowego okazało się mieszkańcami prowincji, którzy w odpowiedziach swych zaznaczyli, że stoją po stronie filmu dźwiękowego tylko dlatego, że na prowincji daje się odczuwać wielki brak dobrej muzyki.

Wielu czytelników wypowiedziało swe zdanie o dźwiękowcu w tak dosadny sposób, że odpowiedzi ich zostały zdyskwalifikowane. Należy zaznaczyć, że szwedzcy zwolennicy kina mieli sposobność zaznaczyć się z najlepszymi dotychczas wyprodukowanymi filmami dźwiękowymi, demonstrowanymi w całym kraju od pół roku.

Francja buduje w N. Jorku drapacz chmur

Według informacji ze źródeł amerykańskich rząd francuski zamierza wybudować w New - Yorku olbrzymi 65-piętrowy „Palac Francuski”, który ma być centralnym ogniskiem francuskich wpływów gospodarczych i kulturalnych w Ameryce Północnej. Gmach ten stanie przy zbiegu Broadway i 63-iej Ulicy.

Radjowizja wykrywa fałszerstwo.

Przed kilku dniami aresztowano w New Yorku za fałszerstwo pewnego osobnika, podającego się za Szweda, Westergaarda. Domniemany Wes „gaard przedłożył filij nowojorskiego banku awizację niemieckiego Banku w Berlinie na sumę 60.000 dolarów i zażądał otwarcia mu konta na powyższą sumę. Żądanie to zostało spełnione; jednocześnie wszakże wynurzły się pewne wątpliwości co do autentyczności przedłożonego dokumentu i amerykański bank zwrócił się do banku berlińskiego z prośbą o pewne wyjaśnienia. W odpowiedzi na to z Berlina żądano przekazania przez radio podobizny zakwestjonowanej awizacji, co też zostało uskutecznione niezwłocznie. Już powierzchowne oględziny przekazanego w ten sposób facsimile wykazały niebicie, iż dokument był fałszywy. Sprawa skończyła się aresztowaniem oszusta przed podjęciem przez niego z otwartego mu konta jakiegokolwiek sumy.

500.000 marek podatku dochodowego.

Władze skarbowe wyznaczyły autorowi „Na Zachodzie nie nowego” E. M. Remarquowi, opierając się na liczbie sprzedanych egzemplarzy oraz na wysokości nakładów zagranicą. Jest to napewno największy podatek, jaki przypała do zapłacenia literatowi współczesnemu.

Amerykańskie fabryki zegarków w Rosji Sowieckiej.

Przedsiębiorstwa amerykańskie Ansonia Clock Co z Brooklynu i Dueber-Hampden Watch Co z Cauton w Stanie Ohio otrzymały od rządu sowieckiego koncesję na wybudowanie wielkiej fabryki zegarków, która ma produkować rocznie milion zegarków i budzików.



HALLO! HALLO!

Masz dzisiaj czas — to pójdźmy do

Czepczyńskiego, Stary Rynek 8 po podarki gwiazdkowe

Przekonałem się, że tam najkorzystniej

Wielki wybór kartonazy gwiazdkowych, perfum, wody kolońskiej, pudrów, mydełek toaletowych oraz wszelkie artykuły toaletowe.

W wielkim wyborze ozdoby choinkowe, świece, lichtarzyki — ognie zimne.

Pw 7988/89-51, 81/87

KSIEGI STANU CYWILNEGO

Zeony:

Marjan Antkowiak, uczeń monterski, 17 l. Tadeusz Joński, 4 mies. 21 dni. Władysław Klódkowski, handlowiec, 23 l. Zbigniew Geburek, 3 mies. 26 dni. Edward Grabianowski, 5 l. 1 mies. 8 dni. Zdzisław Antkowiak, 19 dni. Franciszek Zajęcki, murarz, 72 l. Piotr Wawrzyniak, kolarz, 23 l. Irena Łuka, urzędniczka poczta, 21 l.

Na Gwiazdkę

do 10% zniżki

poleca tanio i po niskich cenach firma

Stefan Hubert

Magazyn jubilersko-zegarmistrzowski
POZNAŃ, św. Marcin 45.

Tel. 14-45

po stronie Zamku

brylanty, zegary, zegarki,
bransolety, kolczyki, złoto,
srebro i platery. Pw 6202

Borykając się z trudnościami codziennego życia i narzekając na biedę zapominamy, że często winę tego smutnego stanu ponosimy sami. Mianowicie Ignąć jak mucha do lepu do towarów zagranicznych, a zwłaszcza specyfików leczniczych, wysyłamy miliony złotych z Polski podczas gdy nabycie ich nie zawsze jest konieczne, gdyż można je z łatwością zastąpić wyrobami krajowymi. Pw 7453-47.50

TABLETKI PARAMINT „ERBE” o przyjemnym smaku i zapachu stanowią sympatyczny i PEWNY ŚRODEK DESINFIKUJĄCY GARDŁO I KROTAŁ, nie tylko dla chorych lecz i zdrowych, przy pielęgnowaniu osób chorych zakaźnie, oraz podczas epidemii tak w domu jak i w szpitalach, szkołach, urzędach, w tramwaju i w kinie. **PARAMINT „ERBE”** zażywaj kilka razy dziennie abyś się nie zakaził **GRYPĄ, ANGINĄ** lub innymi chorobami. Do nabycia w aptekach i drogerjach.

Dziennie świeżo palona KAWA nr. 21

Świąteczna

Prawnie zastrzeż. znak. wywar nr. 1-861

1/2 kg zł 7⁰⁰

Specjalna reklamowa mieszanka
doborowych gatunków kawy ziarnistej
o wybornym smaku i wielkiej wytrzymałości

WIELKA PALARNIA
KAWY

St. Malachowski
POZNAŃ

ul. Ł. Łajczaka 40 (mierzwiak ul. 27 Grudnia 1).

Pw 7997-51.42

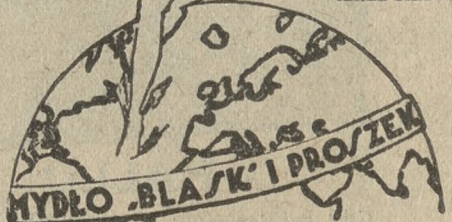
NAGRODZONE

ZŁOTYM MEDALEM

P. W. K.



PROSZEK BLASK
„HELIO”
PIERZE SAM I BIEL



Pw 6934-Bl. 87



Naturalny
zapach
kwitnącego
bzu.
Perfumy,
woda
kwiatowa,
puder i
mydło. Pw 687



WŁASNY WYRÓB
KONFEKCIJ MĘSKIEJ
I CHŁOPIĘCEJ

RZETELNE
NAJTAŃSZE
ŹRÓDŁO
ZAKUPU!

E. GRZESKOWIAK
POZNAŃ, ST. RYNEK 83

JESZCZE TYLKO DWA OSTATNIE DNI!

Kino „Apollo”

Walka o Różę Marię

(Rose Marie)

W roli głównej: **JOAN CRAWFORD**
Seanse o godzinie 4.30, 6.30 i 8.30.

W poniedziałek, 23 grudnia — premiera!

Rywal własnego ojca

W roli tytułowej ulub. publiczności

HARRY LIEDTKE

Pw 7025-51.246

Kino „Metropolis”

arcydzieło filmowe

Grzechy ojców

W roli głównej **EMIL JANNINGS**
Seanse o godz. 5-ej, 7-ej i 9-ej.

W poniedziałek, 23 grudnia — premiera!

nowoczesny dramat pięknej kobiety

„VENUS”

W tytuł. roli posagowa i fascynująca

KONSTANCJA TALMADGE

Ofiary na Pomnik Najśw. Serca Pana Jezusa w Poznaniu

do kasy komitetu wpłacono w złotych — Konto P. K. O. 207 470.

9990 47

Młodz. Wszelch Polska. Poznań	20.—	X. Wł. Potrzebicki, Cieszanów	6.—	Wł. Grudzińska, Poznań	5.—
W. Marcinkiewicz, B. Wz. Pom.	2.—	X. J. Sroczynski, Lipa	2.—	T. Bederski, Poznań	5.05
K. Bleniewski, B. Wz. Pom.	1.—	X. L. Jarosiński, Unikowo	1.—	X. A. Muchański, Wieluń	5.—
K. Offierski, B. Wz. Pom.	10.—	K. Czajkowski, Obrą	4.—	Stow. Kobiet Król. Jadw.	50.—
Z. Boenigowa, B. M. Poz.	10.—	Ig. Kleśsa, Czarnków	20.—	Ostrów	5.—
C. Drewnik, B. Przem.	4.—	X. S. Redas, Sól	3.—	X. A. Kornilak, Ustrusko	5.—
N. N., Poz. B. Ziem.	10.—	W. Chelmiński, Gniezno	5.—	M. Kaliniczakowa, Ostrowiec Kiel.	25.—
W. Dziembowska, Poz. B. Ziem.	3.—	Z. Wiśniewski, Gniezno	2.—	Bank Ludowy Gólab	2.—
Fa. Nowakowski Synowie, Poznań	50.—	Apt. M. Maniewski, Chodzież	10.—	W. Rogowski, Stary Sacz	2.—
Mjr. Walkowski, Mosina	2.—	M. Piotrowski, Radom	5.—	X. Kan. Loss, Pawłowice	5.—
Wł. Berkan, Poznań	10.—	X. J. Weglicki, Radom	3.—	X. A. Tarnogórski	5.—
Bank Kredytowy, Gniezno	50.—	Hasse, Nowa Cerkiew	3.—	K. Malak, Jadowniki	2.—
J. Bysszewska, Kraków	5.—	K. Krystek, Bydgoszcz	5.—	X. E. Gizowski, Koło	1.—
Fr. Kaczmarek, Brzozówiec	5.—	S. M. L. Opertowska, Warszawa	20.—	P. Kubicki, Czarniak	5.—
Zach. Polskie Tow. Roln. Poznań	10.—	X. J. Krucina, Cieszyń	5.—	X. Lakota, Cieszyń	5.—
J. Kalawski, Poz. VI rta	3.—	Zakon św. Elżbiety, Cieszyń	5.—	Mleczarnia Kowalewo Pom.	20.—
Z. Lebsztejn, Warszawa	1.—	Paweł Labudda, Terbny	140.—	Bud. J. Domeracki, Poz.	50.—
X. H. Sobolewski, Uszary	25.—	M. Krańska, Nizów	5.—	J. Zajackiewicz, Pakość	10.—
Dyr. Zalisz, Poznań	10.—	X. J. Dolowy, Schodnica	5.—	X. St. Pekala, Rudnik	5.—
Arch. J. Smielecki, Gniezno	20.—	Urząd Parafialny, Trzemesz	5.—	St. Gonymska, Przemysł	10.—
O.O. Franciszkanie, Kalisz	5.—	X. Fr. Sokalski, Majdan	1.—	R. Dobrzańska, Budziszewice	2.—
X. K. Borówka, Mniechów	10.—	Czytel. dla Kobiet, Wągrowiec	48.50	St. Namysłówna, Grabin	20.—
J. Strzeliński, Czarnków	10.—	X. Pr. Gwoździński, Główny	20.—	Urząd Parafialny, Przybyszówka	1.—
J. Rybelski, Poznań	5.—	M. Kempfowski, Poznań	10.—	J. B. Wiciń	8.—
W. Tytkowski, Bydgoszcz	5.—	Dr. Kończak, Chodzież	5.—	Fr. Rolman, Brzezinka	10.—
X. K. Kuczyński, Cieszyń	5.—	Zyw. Róż. Panien parafii archikat., Poznań	50.—	M. Piechowiak z prośbą o zdrowie	5.—
Trabala, Górka	5.—	T. Raszkowski, Nowe Miasto	10.—	Kandyd. SS. Miłosierdzia św. Józefa	90.—
Stow. Kobiet Prac. Piaski	53.—	X. S. Czaki, Lubanie	5.—	W. Skowroński, Poznań	10.—
Dr. W. Wierzbowski, Lubawa	5.—	W. Frackowiak, Poznań	75.—	Deleg. na jubil. Sód. Panów W. Gnieźnie	30.—
A. Spalek, Zelwa	5.—	Cukrownia Grabski, Jeszce i Ska w Gnieźnie	500.—	Wł. Zieliński, Poznań	10.—
X. I. Rasza, Drużbica	2.—	Za pośr. X. Prob. Adamka z Mur. Gośliny od parafian	282.—	Stan. Puk, Rataje	5.—
X. St. Kępiński, Łukowce	2.—	X. Prob. Adamek	25.—	Za pośr. X. Prob. Kruski Grodzisk	5.—
Dr. M. Martynowicz, Bilgoraj	2.—	Razem zł	901.—	N. N.	5.—
X. A. Rojski, Lanckorona	2.—	Tow. Ubezpiec. „Europa”, Poznań	80.—	N. N.	5.—
J. Starosta, Debieńsk Wielki	5.—	X. L. Ligaszeński, Siemichów	1.—	N. N.	5.—
Dr. R. Makowski, Nowy Targ	1.50	Dr. L. Koczorowski, Rychtal	10.—	N. N.	5.—
Apt. Fr. Płoszyński, Czempin	20.—	Dr. St. Mierosławski, Inowrocław	1.—	Golezakówna M.	5.—
Sp. Sp. „Zgoda”, Poznań	100.—	X. Fr. Nowakowski, Racławice	16.—	B. Holupkówna	1.—
X. Buchwald, Raszków	53.80	X. L. Paluch, Rychtal	2.—	J. Holupkówna	1.—
„Silesia”, Poznań	100.—	X. Kan. I. Charszewski, Szp. Gór.	10.—	J. Galkowski	1.—
X. Pr. Zalewski z parafii Przemet	275.—	P. Szczęśliwy, Tczew	5.—	Kicińska	1.—
Dr. J. Lubowicki, Warszawa	10.—	St. Hoffmann, Kaźmierz	5.—	Zegarowski L.	2.—
L. Nowicka, Inowrocław	10.—	X. L. Bazanowski, Koniecpol	2.—	M. Karasiewiczówna	2.—
Fr. Stróżyk, Nacławin	35.—	St. Juszczak, Poznań	25.—	M. Weclowa	2.—
Dr. Matheus, Poznań	10.—			Majkowska	2.—
Dr. I. Gęsikowski, Poznań	50.—			J. Otto	2.50
St. Nowogrodzki, Bydgoszcz	2.—			Jol. Ortówna	5.—
				St. i M. Pusiak	12.—
				Razem zł	60.50
				I. Nowak, Poznań	5.—
				J. Wichrowski, Jarocin	5.—

E. WEDEL IRYSY

Pp 3-27, 12/579

NASZA ODDZIEŻ ZIMOWA

dla dorosłych, młodzieńców i chłopców, która oprócz gustownego wykonania z najlepszych materiałów odznacza się taniością — dowodzi ponownie najdodbitniej o naszej znanej przedsiębiorczości.

WIELKI WYBÓR UŁATWIA WIELCE ZAKUP

15% rabatu gwiazdkowego!
Od 18. 12. — 23. 12. 29. skład nasz otwarty od godz. 8 do 8 wieczorem. — W niedzielę, dnia 22. 12. 29. otwarte od 1 do 6 wieczorem.



WINIAKI LIKIERY

WINKELHAUSEN

ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE WINKELHAUSEN T.A. STAROGARD-POMÓRZE ZAŁ. 1846

RUMY ARAKI

Nagrodzone na P. W. K. Państwowym Złotym Medalem.

Pw 7232-42.147



Dnia 21. b. m., o godzinie 1.30 rano, oddał Bogu ducha opatrzony kilkakrotnie Sakramentami św., najukochańszy nasz ojciec, dziadek i pradziadek, ś. p. zw 3670

Antoni Baczkiewicz

w 84 roku życia. Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 23. b. m., o godzinie 3.15, z Zakładu św. Józefa na cmentarz przy ul. Bukowskiej.

Czcigodnych Konfratrów proszę o memento.

W imieniu rodziny

ks. Jan Baczkiewicz.

Poznań, 21. XII. 1929.

Przyjmuje

członków Kasy Chorych miasta Poznania

Dr. med. Ostrowski

Poznań, Górna Wilda 101. zw 20750

Za przesłane nam życzenia w dzień ślubu naszego składamy

serdeczne podziękowanie.

zw 20841 **Bronisławowie Szwarcowie.**

Poznań, w grudniu 1929.

Stenotypistka

stenografująca, władająca językami polskim i niemieckim i dobrze obeznana z korespondencją handlową potrzebną do większego przedsiębiorstwa na prowincji. Oferty pod nr 6071 do ekspedycji Kurjera Poznańskiego.

Palmy Kwiaty

sztuczne

poleca w wielkim wyborze, hurt i detal.

FABRYKA

Wrocławska 4, I piętro. zw 20448

Zastępstwo

dla firmy przyjmie do-
goletni administrator
z wyższym wykształce-
niem. Zgłosz. do Kurjera
pod zw 20832



Dnia 19 grudnia 1929 roku, zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana córka i siostra, ś. p. zw 20 848

Irena Łuczanka

przeżywszy lat 21. Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 23 b. m., o godz. 15, z śmiertelnicy cmentarza w Górczynie.

W ciężkim smutku pogrążeni

Maksymilian Łuka z żoną i synem.

Poznań, ul. Lodowa 1.

Za nadesłane nam serdeczne współczucia, wieńce i udział w pogrzebie naszego drogiego syna, brata i wujka, ś. p. zw 20 845

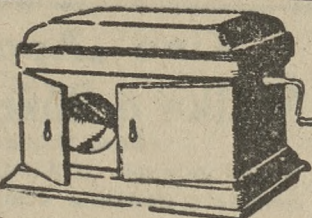
Wacława Formanowicza

składamy nasze serdeczne

Bóg zapłać!

Krobia.

Matka wraz z rodziną.



Gramofony

szalkowe,
tubowe i walizkowe

Płyty

artystyczne, taneczne
i koledy



Skrzypce

uczniowskie i artystyczne

Mandoliny

piaskie i wypukłe

Gitary

6-7 i 12 strunne

Harmoniki

rozciągane i ustne

Bałałajki

3 i 6 strunne

Cytry

koncertowe i akordowe

Nuty

na wszelkie instrumenty

St. Pełczyński

POZNAŃ,

27-go Grudnia 1.

Pw 80117-51.5516

Wypożyczyć

100 000 zł

na 2 lata po 15%
tylko na kamienicę
w Poznaniu. Oferty
do Kurjera Pozn.
pod zw 20834

KURSY HANDLOWE

autodydaktyczne

Księgowość

Korespondencja

Arytmetyka

Stenografia

Pisanie na maszynach

rozpoczynają się

2 stycznia 1930.

Pozn. Tow. Buchalterii

Sekretariat św. Marcina 29.

Na nadchodzące święta

polecam

czekoladki wykwintne

zupełnie świeże

po 6,—, 8,— i 9,— za funt (500 gr.)

znane z dobroci

herbatniki, pączki

i inne wyroby marcepanowe

owoce osmażane

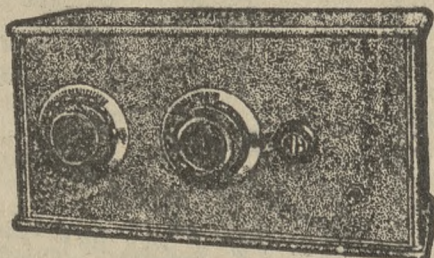
ananas kandyzowany

pierniki i ozdoby czekoladowe

na choinkę Pw 2084-51.102

Waleria PATYK

Aleje Marcinkowskiego 6 (przy poczcie)



HALLO! HALLO!

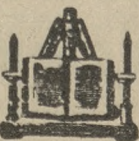
Gdy już jesteście zdecydowani na kupno radjoodbiornika, a nie wiecie jaki byłby dla Was Szanowni Czytelnicy najodpowiedniejszy i najlepszy, to pozwalamy sobie przypomnieć Wam, iż tylko

TRÓJKA PHILIPSA

(wszechświatowej marki) to odpowiedni odbiornik dla Was! Prosty, pewny, tani! Trójka Philipsa posiada specjalnie staranny dobór części składowych, oraz wybór schematu dokładnie wypróbowanego, gwarantującego zupełnie pewne wyniki. Odbiornik ten posiada znakomitą selektywność, siłę i czystość głosu. Trójka Philipsa niema sobie równych wśród 3-lampowych odbiorników, przewyższa wiele aparatów o większej ilości lamp. Trójka Philipsa ma zastosowane lampy i zw złotej serii nast. A. 425, A. 400, oraz B. 443, głośnikowa. Odbiornik ten można również stosować jako wzmacniacz muzyki z płyt gramofonowych. Odbiornik ten jest zmontowany w eleganckiej skrzynce metalowej (patrz rysunek). Cena za komplet według następującego kosztorysu: 1 odbiornik „Trójka Philipsa” zł 270,— 3 lampy Philipsa zł 90,— 1 głośnik Philipsa nr. 2016, zł 120,— 1 akumulator 4 Volt 24 Amp. godz. zł 35,— 1 bateria 120 Volt zł 24,— 1 para słuchawek i rzędni jakości zł 21,— 1 woltomierz zł 15,— 1 kompletny materiał na antenę zł 20,— razem zł 595,— 11 Cała Europa na głośnik 11! Idealny ten komplet postanowiliśmy, celem udostępnienia szerokim warstwom społeczeństwa, sprzedać na nader do godnych warunkach, bo na 12 rat miesięcznych. Przy zamówieniu należy wysłać pierwszą ratę w kwocie zł 45,— oraz za koszt przesyłki i opakowania zł 20,— razem zł 65,—. Pozostała zaś suma rozkładamy na 11 rat miesięcznych po 50 zł tych. Do każdego odbiornika załączona jest kilkuletnia gwarancja oraz ilustrowana broszura (wydawnictwo Philipsa), w której na 20 stronkach są szczegółowo podane wskazówki dotyczące sposobu zakładania anteny i uruchomienia. Zamówienia na powyższych warunkach przyjmuje i wykonuje dla P. T. Urzędników państwowych, oraz dla osób prywatnych zasługujących na kredyt, do wszystkich miejscowości Rzeczypospolitej, firma „UNI WERSAL” we Lwowie, przy ul. Kołłątaja 3 (tel. 74-80). (Za całość towaru w drodze firma nasza odpowiada). Na zadanie delegujemy na miejsce naszego monterów - specjalistów, w którym to wypadku klient płaci tylko za przejazd 3 klasą. Korzystajcie zatem z tak korzystnej oferty, tembardziej, że oferujemy Wam komplet znanej wszechświatowej sławy firmy Philipsa. Zwracamy uwagę na adres: **ZAKŁADY RADJOTECHNICZNE „UNI WERSAL”, Lwów, Kołłątaja 3, telefon 74-80. UWAGA. Na zadanie sprzedajemy odbiornik bez akcesorii.** Pw 7899 79.115

Jodłowe części skrzynkowe

nie zbijane, ładny biały towar, 10 mm grubości, po 400 sztuk 50 X 34 X 36 cm a 1.80 zł. 35 X 34 X 36 cm a 1.50 zł. złożono u spedytora Mewesa Nasł, Poznań — do sprzedania Tw 800



Oprawy książek
wszelkiego rodzaju
Introligatory
Drukarni toruńskiej
T. A. w toruniu
ul. św. Katarzyny 4

Podziękowanie

Za liczne wieńce oraz współczucie z powodu zgonu naszego Zmarłego składamy Wszystkim najserdeczniejsze

Bóg zapłać!

nw 6203

Karoline Wezorki i dzieci.

Renomowany zakład Przemysłowy w Poznaniu istniejący od kilkudziesięciu lat, poszukuje

DYREKTORA

który przejmie pod samodzielną kierownictwo na rachunek własny odrębne przedsiębiorstwo z dniem 1 stycznia 1930 r. Do objęcia potrzeba 60—100 000,— zł w gotówce. Spieszne zgłoszenia zainteresowanych uprasza się do Kurjera Pozn. pod zw 20 822

10%

RABATU

Gwiazdkowego
udzielam pomimo cen
hurtowych na

Plaszcze Damskie Dziewczęce

Okazja nadzwyczajna
wobec własnej fabrykacji.

Wybór wielki.

Kto chce dobrze i tanio
zaopatrzyć się w dobrego
wykonania i pierwszej
jakości płaszcze, niech
się uda z całym zaufa-
niem do Firmy:

Wielkopolska Fabryka
Konfekcji Damskiej

Józef Szuster

Poznań, Stary Rynek 76, I. ptr.

Oddział miarowy,
wykonanie pierwszorzędne
W niedzielę, 22 b.
skład otwarty od 1-6.

zw 21841

KASETY

LISTOWE wizytówki
są tanie i praktycz-
ne podarkami gwiazd-
kowymi, poleca

L. KAPELA

POZNAŃ, WROCLAWSKA 18
nr 6 206

Na imię „Piotr“



to nazwisko!

Firma Pluciński na
St. Rynku 37 (Dom
Czerwonej Apteki) po-
leca tanio artykuły
męskie! Proszę przy-
być, bo potrzebny jest
Panu nowy kapelusz
i koszula smokingowa!

Pw 5059-51,911





Fiaszka o
zapasowej
zawartości



Woda kolońska
Maszka
kulska



Fiaszka
oryginalna

*Kto pragnie na Gwiazdkę
darować
odpowiedni przedmiot,
wybiera "4711" — bądź samą
wodę kolońską, bądź też wraz
z innymi wybornymi pre-
paratami, których podstawą
budzącej mocy i trwającego
świeżego zapachu jest "4711".
Wszak znawca ceni każdy
podarunek o znaku "4711" jako
produkt wybitnie uszlachet-
niony, dzięki jego niezrów-
nanej dobroci.*



"4711" Kasetki podarunkowe
"4711" Woda kolońska i
"4711" Woda kolońska-mycia



"4711" Woda kolońska
Maszka
kulska



"4711" Woda kolońska
Maszka
kulska



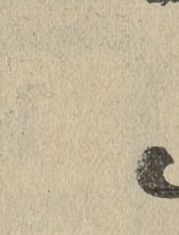
"4711" Woda kolońska
Maszka
kulska



"4711" Woda kolońska
Maszka
kulska



"4711" Woda kolońska
Maszka
kulska



"4711" Woda kolońska
Maszka
kulska



"4711" Woda kolońska
Maszka
kulska



"4711" Woda kolońska
Maszka
kulska



Wytwarzana całkowicie w kraju przez generalnego zastępcę firmę Z. BOCHNER i S-ka. Dziedzice.

nr 6171



CHOROBY PIŁC

BALSAM THIOCOLAN-AGE,

który ułatwiając wydalanie się błotnistej zawartości organizmu samo-
odczuwa chorego oraz odciąża wątrobę i p. płucne. Używa
się za porady lekarza.

Sprzedają apteki.

Gruźlica płuc

jest nieuleczalna, obo-
jętne, nie robiąc różnicy
dla p. płuc i stanu
rocz. młodości i starości.

**Przy zwalczaniu
chorób płucnych
bronchitu,**

uporczywego, męczącego
kaszla i t. p. stosuje
pp. lekarze.

Sprzedają apteki.

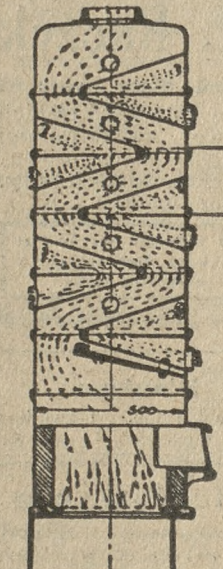
Drzewo opałowe

szezapy sosnowe I. i II. klasy
oraz wałki dostarcza wagonowo

ROLNIK ŚLĄSKI,

Miały, pow. Czarnków.

zw 50587



Nadzwyczaj ekonomiczne
żeliwne piece
cyrkulacyjne

do ogrzewania hal warszta-
towych i innych większych
pomieszczeń.

Tow. Akc.

„Wiepofana“

Wielkopolska Odlewnia,
Fabryka Narzędzi i Maszyn,
Poznań
Dąbrowskiego 81. tel. 61-56.

zw 20447

Młodsze ksiązkowe

z znajomością języka polskiego i niemieckiego, ładnym cha-
raktem pisma do prowadzenia ksiąg składowych poszu-
kuje od 1. I. 1930 r. Zgłoszenia z życiorysem, odpisami
świadczeń, podaniem wysokości pensji do Kurjera Pozn.
pod zw 20239



Wielka zniżka cen

na wszelkie
Delikatesy - Wina
Koniaki — Wódki
i Likieri.

A. Cechmann

Poznań,
ul. Gwarna nr. 18
Telefon 26-82.

zw 6170

TOMASZ ARLT, Poznań, pl. Wolności 18. Tel. 1877.

(obok „Grand-Café“)

MAGAZYN WYTWORNEGO OBUWIA

Kw 1886



Poleca nowe kreacje mody Wiedeńskiej i Paryskiej, mogące zadowolić najwybredniejsze gusta, gdyż łączą elegancję z wygodą, nie tracą fasonu, oznaczają wytworność gustu i są do uzupełnienia ubioru niezbędne. Własna pracownia obuwia. Obuwie: Męskie, Damskie i Dziecięce.

Piękna cera

pociąga więcej niż regularne rysy twarzy. Nie każda kobieta może być piękną, ale zato powabną i miłą. Kremu Khasana-Superb nadaje cerze czarujący wygląd.

Użycie znikomej ilości tego kremu o pomarańczowym kolorze wystarcza, aby nadać skórze zachwycającą indywidualną różowość

Działanie kremu Khasana-Superb jest analogiczne z działaniem ołówka do warg Khasana-Superb — charakteryzującego odporność na zmiany atmosferyczne, nie ściera się przy pocałunku, usunąć go może tylko woda i mydło.



Dr. M. Albersheim,
Frankfurt a. M., Londyn,
Gdańsk.



KHASANA SUPERB

Całkowitą wyprzedaż

z powodu likwidacji naszego sklepu detalicznego w Poznaniu przedłużamy do 24 b. m.

Niezwykła okazja taniego zakupu wszelkiej galanterii marmurowej jak pisarek, szal, popielniczek etc. Największy wybór.

Pw 7808-49, 30/2

Wielkp. Huta „HELENIT“ T. z o. p.

Fabryka Wyrobów Marmurowych w Rawiczu
Poznań, ul. Wrocławska 10/11.

H. FOERSTER

Optyk dyplom.

Poznań, ulica Fr. Ratajczaka 35, tel. 2428

poleca w wielkim wyborze

OKULARY i BINOKLE

w modnym wykonaniu — fachowo dostosowane.

Lorgnony

Lornetki teatralne

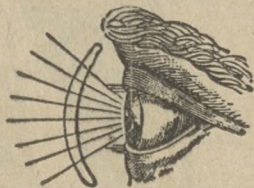
Lornetki polowe

Termometry

Barometry

dw 3517a

Przybory rysunkowe



Fortepiany Pianina

fabryk krajowych i zagranicznych na dogodnych warunkach do 24 miesięcy. Harmonie przy wpłacie 250 zł na spłaty po 30 zł miesięcznie poleca

Władysław Kwiatkowski
Poznań, ul. Gwarna 13.
Telefon 74-45. W 8079

DRUKARENKI

jako tani i praktyczny
podarek gwiazdkowy
poleca

L. KAPELA

Poznań, Wrocławska 18
dw 6204



Gwiazdor już chodzi po zakupy. Jako stały klient spieszy przede wszystkim do firmy

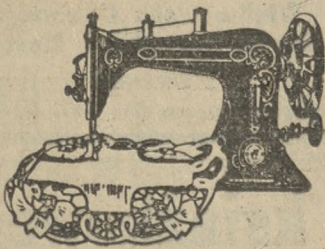
St. Raczyk

Poznań, Stary Rynek 92
gdzie po cenach niskich zakupi najkorzystniej dla grzecznych dzieci sweterki, ubranka, getry, pończoszki i t. d.

Przy zakupach nadadzą ci się poczynki, dodatki i małe miłośniki dla dzieci.

Pianino

krzyżowe tanio. Chwaliszewo 60-62. p. Otto. zdw 83 586



Wielki wybór.

sumienia prowadzę maszyny tylko takie, które przeważają maszynę amerykańską Singera.

T. Konikiewicz, Poznań,
Plac Nowomiejski 1a (wejście z bramy).

Haftowanie

icerowanie bez specjalnej płytki co wyklucza łamanie igiel i nauka larmu. Reparacje wszelkich systemów. Części na składzie, także do Singera. TANIO ponieważ w mieszkaniu i na raty. Jako doświadczony zawodowiec i z nakazem

Pw 1 8518 17 18/14

Wielka sprzedaż gwiazdkowa

**Brylanty
Perły
Smaragdy
Szafiry
Rubiny**

Pierścienie, Butony, Kolczyki, Brosze, Bransolety
Wisiorki i wiele pięknych rzeczy.
Ostatnie paryskie fasony.

UWAGA: Po'czas sprzedaży gwiazdkowej udzielam 15% rabatu.

F. TARKOWSKA, Poznań

pl. Wolności 11 (pod filarami).

Pw 7884-51 2, 3

WIELKOPOLSKA PAPIERNIA Sp. Akc. BYDGOSZCZ-CZYŻKOWKO

Telefon nr. 1137-1151.

Adres telegr. „Papyrus“.

Dostarcza:

Pw 7107-68, 1152

PAPIERY pakowe, słomkowe, celulozowe, drzewne — KARTONY (dupleks, trypleks) — TEKSTURY w gramaturze od 25 gram do każdej grubości we wszelkich formatach i rolkach.

KARPIE

Poznańskiego Towarzystwa Hodowli Ryb
1/2 kg zł 2,50
poleca

Władysław Borowicz

Chwaliszewo 50, tel. 33-65

Sprzedaż codzienna (także w niedziele)
Karpi, Sandaczy, Szczupaków,
Linów i t. d.

odbywa się zw 20801

w moim nowo otworzonym składzie

Chwaliszewo nr. 1

Uwaga! Proszę zważać na firmę. Uwaga!

Poszukujemy samodzielnego

Kierownika Elektrowni Miejskiej.

Wynagrodzenie według umowy. Poza tem wolne mieszkania, opał i światło. Wymagane są kwalifikacje elektrotechnika z dłużej pracą w tym zawodzie oraz dokładna znajomość zakładania instalacji. Oferty z odpisami świadectw należy nadesłać do 27 b. m., do eksp. Kurjera Poznańskiego pod dw 3659

Rutynowany

zbożowiec

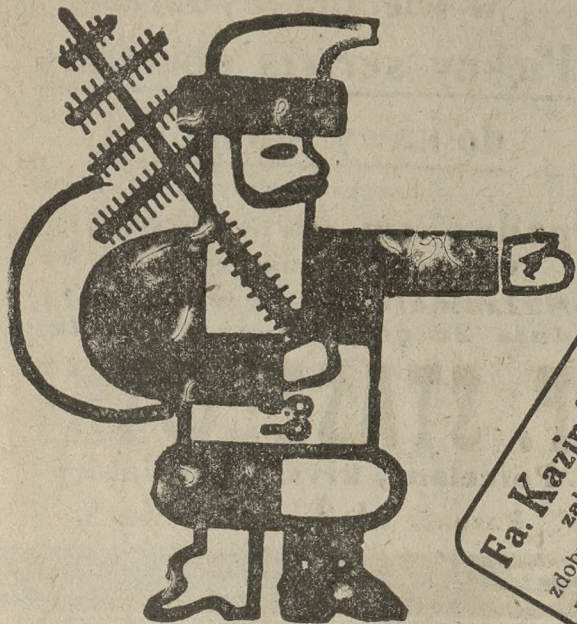
z długoletnią praktyką w poważnych przedsiębiorstwach zbożowych, specjalista w jęczmieniu browarowym, dobry organizator, przyjmie posadę ewentualnie jako zastępca stefa zaraz lub później. Zgłoszenia do eksp. Kurjera Pozn. pod zw 20 749

Biegłej stenotypistki

polsko-niemieckiej ze stenografią w obu językach poszukuje poważne przedsiębiorstwo w Wojew. Poznańskim. Oferty w języku polskim i niemieckim wraz z odpisami świadectw zechcą złożyć tylko wykwalifikowane siły do „PAR“, Aleje Marcinkowskiego 11 pod nr. 50,278

Pw 7927-50,27

Wielka Sprzedaż Gwiazdkowa i Inwenturowa!



Wobec ciężkich czasów urządzamy naszą doroczną
Wypredaż Inwenturowa
przed Gwiazdką, celem umożliwienia zakupów gwiazdkowych po cenach
zniżonych do ostatecznych granic.

Dywan, to najodpowiedniejszy prezent —
praktyczny i ozdobny. — Kupno dywanu jest
rzeczą zafarą. Należy unikać obcych handlarzy
domokrajnych, a zwrócić się do starej firmy miej-
scowej, dającej pełną gwarancję. Imponujący wybór.

Fa. Kazimierz Kużaj
założona roku 1896
zdobyła przez wieloletnią pracę to-
warową i cenami umiarkowanymi
pełne zaufanie.

Centra Dywanów
Kazimierz KUŻAJ

ul. 27 Grudnia 9.

Największy specjalny magazyn w Po naniu

Upusty ważne
do 24 grudnia.

Na wszelki towar
regularny . . . 10%

Natowar wysortowa-
ny bezbłędny 20%

Na towar z małemi
błędami . . . 30%

Na resztki chod-
ników, materiałów
meblowych, deko-
racyjnych i mad-
rasy . . . do 40%

Niech każdy skorzysta!

od cen stałych wyznaczonych
na każdym przedmiocie.

Dywany
Pomosty
Dywaniki
Kilimy
Fasjaki łowickie

Chodniki:
pluszowe
wełniane
jutowe
kokosowe
manilowe

Kokosowe
dywany
chodniki
maty szczotkowe
wycieraczki
Maty chińskie

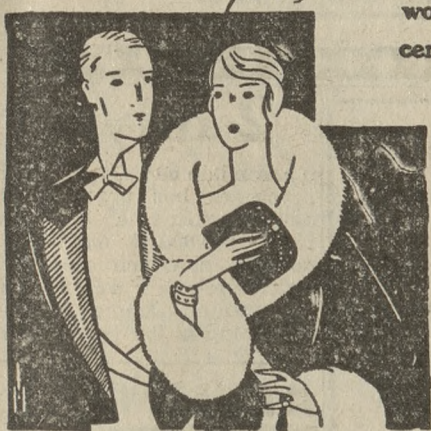
Materiały podłogowe
samochodowe i filce
Narzuły
Kapy
Serwety
Pokrycia mebli

Dobre samopoczucie i

pewność siebie na balu i w salonie daje Pani stałe
używanie idealnego zespołu środków kosmetycz-
nych LOHSEGO, który pielęgnuje cerę, nadaje jej
naturalny, świeży, pastelowy wygląd.... Płyn

O D E L U S

to połączenie dobrego pudru z wypróbowanym
środkiem kosmetycznym; pudruje i udelikatnia
skórę.... Stałe używanie ODELUS'U (również
w formie Kremu) wraz ze słynnym Mydłem Liljo-
wo-Mlecznem LOHSEGO jest tajemnicą pięknej
cery wielu kobiet. Próba przekona i Panią.
Do nabycia wszędzie za zł. 6.50.



Liljowe mleko piękności
Eau de Lys

Lohse

Dla każdej cery właściwa karnacja

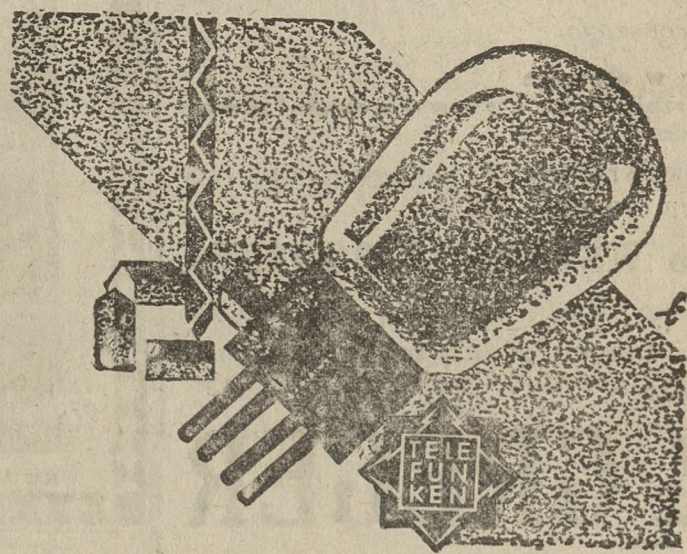


ZABAWKI

Lalki, wózki dla lalek, konie na biegunach, rowerki,
samozady, hulajnogi, samochody dla dzieci, buśtawki,
zwierzęta wypychane, klocki do budowania, gry towa-
rzyskie lalki celulozowe itd. itd.

L. KRAUSE, Stary Rynek 25/28

Rok założ. 1839 (obok ratusza) Tel. 50-51
Wielki wybór! Sprzedaż det. i hurt. Niskie ceny.



Odbiór zamiejskowy
tak czysty, jak

LAMPKAMI — TELEFUNKEN!

TELEFUNKEN

DLA KAŻDEGO CELU STOSOWNA LAMPKA!

Proszę żądać w składzie aparatów radiowych tabeli porównawczej lampek Telefunken.
W każdym składzie aparatów radiowych znajdziecie ściśle tabele wykazujące stosowne
lampki Telefunken dla wszystkich nowoczesnych radio aparatów. ap 5765

Polecam jako

praktyczne podarki gwiazdkowe:

torebki damskie
portfele-portmonetki
papierosnice
etui do cygar
teki do pisania

teki do akt
szkolne teki
torby podróżne
walizy podróżne
necesaire podróżne

Wielki wybór — niskie ceny.

K. Zeidler, Poznań, ul. Nowa 1.

Artykuły skórzane i do podróży.
Dla kupujących ładne prezenty gwiazdkowe.



S. Marczyński
Artykuły męskie
Poznań, św. Marcin 53.



KONIKI dla dzieci
TOREBKI damskie
PRZYBORY podróżne
własnego wyrobu poleca po
bardzo korzystnych cenach
Hurtownia Artykułów Siodlarskich
W. Tomsza
Poznań, św. Marcja 59
Hurt. i detal.



MOSIEŻNE

SZYLDZIKI NA DRZWI

wykonuje tanio i na
doczekaniu firma

L. KAPELA
Poznań, Wrocławska 18
dw 625

Lokale

zajmowane dotąd przez instytucję bankową, położone
w centralnym punkcie Jeżyc do wynajęcia. Łask.
zgłoszenia „Par”, ul. 27 Grudnia 18, pod nr. 59,117

Podziękowanie.

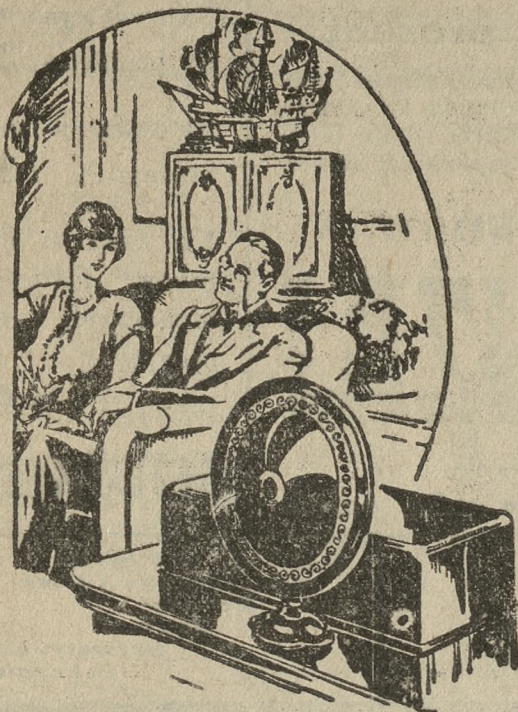
J. W. Panu Profesorowi D-rowsi Tadeuszowi Pisarskiemu w Krakowie za niezwykle troskliwą, żując opiekę i wyłączenie z nader poważnej choroby pęcherza pozwalam sobie niniejszem złożyć me najgorętsze podziękowanie
zw 20 817

Jan Kempański,
naczelnik poczty Sroda (Wielkopolska).

**TAK
jest!**

SA

**N
A
R
E
S
Z
C
I
E**



w sprzedaży udoskonalone tak dalece radio-aparaty, że trudno przypuścić, ażeby w ciągu najbliższych lat, można było stworzyć coś znacznie lepszego.

- 1) Proste w obsłudze
- 2) odtwarzają audycję niezwykle czysto i wiernie
- 3) są tanie,

gdyż pierwszorzędnym 3 lampowy odbiornik z głośnikiem kosztuje 360 zł.

Radjo to WSPANIAŁY PODAREK
gwiazdkowy! Radjo najlepiej kupić w dużej firmie, znanej, godnej zaufania, a taką jest firma:

KAZ. GREGER

ulica 27 Grudnia 20.

Pw 8096-51.214

Czy pod choinką w Twoim domu
będą równie książki dla Twoich
dzieci i najdroższych Ci osób?

nw 5853

Na Święta

polecamy do domu nasze pasteuryzowane trwałe piwa w butelkach

**DWORSKIE (jasne),
KASZTELAŃSKIE (ciemne),
KARMELICKIE (słodowe, odżywcze)
i PORTER.**

Piwa te zachowują swą dobroć bez względu na temperaturę i czas przechowywania.

Nagrody: **WIELKI ZŁOTY MEDAL** na P. W. K. w Poznaniu w r. 1929.
ZŁOTY MEDAL PAŃSTWOWY z r. 1929.
ZŁOTY MEDAL na MIĘDZYNARODOWEJ WYSTAWIE w LEODJUM (Belgia) w r. 1928

świadczą o dobroci i jakości naszych piw.

Pw 8010-51.06

Piwa nasze nabyć można wszędzie.
Żądajcie zawsze piwa Huggera.



PORCELANA

w wielkim wyborze

Piękny serwis obiadowy

do kawy lub mokki

est praktycznym Pw 8075-51.288

podarkiem gwiazdkowym.

Ceny na gwiazdkę zniżyłem.

**Skład mój otwarty w niedzielę,
dnia 22-go od godziny 13-tej**

F. STASZEWSKI

Porcelana, kryształ, piatery
Poznań, ul. 27 Grudnia 5.

Najpraktyczniejszy Podarek na Gwiazdkę



Kw 1213/94

Za złożeniem wkładu 10 złotych
wydaje bezpłatnie skarbonkę

**POZNAŃSKI
BANK ZIEMIAŃSKI S. A.**
Poznań, Al. Marcinkowskiego 13

Ofiarując dziecku na gwiazdkę małą skar-
bonkę bankową — wpajajcie w nie oszczędność
i poszanowanie dla grosza.

NA GWIAZDKĘ!

*Płaszcz damskie, Garsonki, Suknie, Płaszcz
i ubrania męskie*

w największym wyborze po zdumiewająco niskich cenach gwiazdkowych
poleca

F. Lisiecki, Dom Konfekcyjny Sp. Akc.
Poznań, Stary Rynek 98/100.

W niedzielę, dnia 22 b. m. magazyny nasze otwarte od 1—6 popoł.

Pw 8086/7-51.24930

2 młyny

o przemiele 50 i 20 ton na dobę,
pracujące bez przerwy, nie-
daleko Poznania z wpłatą
150 — 20 000 zł okazjnie z
powodu zawitych stosunków
rodzinnych na sprzedaż.
Zgłoszenia „Buro Pracy”,
pl. Wolności 9. bpw 1171

ALBUMY

do pocztówek, fotogr.
i poezji jako praktyczny
i tani podarek gwiazd-
kowy poleca

L. KAPELA

POZNAŃ, WROCŁAWSKA 18
nw 6207

Pneumatyki

samochodowe najslawniejszych fabrykatów
jak Goodyear, Goodrich, Michelin i innych
w wszelkich rozmiarach polecamy po ce-
nach konkurencyjnych.

BRZESKIAUTO Sp Akc., Poznań.
ul. Dąbrowskiego 29. Telefon 63-23, 63-65.

Pw 8090-51.247

POWAŻNA KSIĘGARNIA
poszukuje

zdolnych sprzedawców

za stałą pensję i prowizję na Poznań i pro-
wincję. Zgłoszenia z życiorysem i podaniem
referencji uprasza się złożyć do ekspedycji
Kurjera Poznańskiego pod nw 6187

**Firanki
Story
Kapy-tial
Madrasy**

**POZNAŃSKI
DOM DYWANÓW**

TEL. 1486

M. MINDYKOWSKI

Poznań ulica Żydowska 33.

Pw 228 0.1102

Wytwornym gustem
doborowym gatunkiem
niskimi cenami
wyróżniają się

bizuteria brylantowa

wyroby z srebra i złota
plater, zegary i zegarki

firmy

W. SZULC w POZNANIU

plac Wolności 5

odznaczona na P. W. K. najwyższą nagrodą
wielkim złotym medalem.

Firma istnieje od roku 1873.

Pw 808-51, 234

To jest
nowe
opakowanie
papierowe
znanej
musztardy
„Palmo“



1/4 kg 0,35, 1/2 kg 0,65
1 kg 1,25 zł.

Do wynajęcia

2 lokale

w śródmieściu, jeden
pojem. około 400 m², drugi
40 m². Zgłoszenia do
Kurjera Pozn. pod dw 3672



Urządnik państwowy

kawaler, Wielkopolański, obecnie na wyższym kierownictwie stanowisku w byłej Kongresówce, oficer rezerwy, lat 32, średniego wzrostu, szczupły i zdrowy, spokojnego usposobienia, poszukuje na tej drodze miłej, inteligentnej, muzykalnej i religijnej żony (Wielkopolański), nie teraźniejszych zasad z lepszej rodziny. Posag niekonieczny, lecz dla zabezpieczenia pewnych podstaw na przyszłość mile widziany. Wyrażając ofertę wraz z fotografią proszę z całym zaufaniem nadesłać do Kurj. Pozn. pod zw 36-8. Pośrednictwo krewnych mile widziane. Dyskretność oraz zwrot listów i fotografii honorowo zapewnione.

5-pokojowe

zdrowe wielkopolskie mieszkanie natychmiast za zgodą gospodarza do oddania. Dzierżawa miesięczna 200 zł. Do objęcia z meblami potrzeba 7500 zł gotówki. Oferty tylko poważnych reflektantów pod zw 23 802

„PEPEGE“

Polski Przemysł Gumowy, Tow. Akc. w Grudziądzu
Bilans zamknięcia per 30 czerwca 1929 r.

AKTYWA	zł.
Kasa	125 592.48
Weksele i czek	1 954 937.05
Papiery wartościowe	3 800.—
Udziały w zagr. przedsiębiorstwach	545 828.12
Odbiorcy krajowi	4 439 617.44
Odbiorcy zagraniczni	1 028 391.17
Surowce na składzie	9 376 808.19
Półfabrykaty w produkcji	1 691 419.54
Produkcja gotowa na składzie	4 431 162.51
Nieruchomości	5 496 815.23
Maszyny	4 621 618.16
Ruchomości, inst. i narzędzia	1 871 620.75
	35 586 611.24
Różnych za kaucje	140 000.—
	35 726 611.24

PASYWA	zł.
Kapitał zakładowy	10 000 000.—
Kapitał rezerwow	626 000.48
Kapitał amortyzacyjny	1 911 520.20
Pożyczki zagr. długoterminowe	3 130 897.25
Kasa „Przeznaczeń” Urzęd. „Pepege”	82 470.21
Kasa fabr. roboc. „Pepege”	24 752.01
Sumy przechodnie	223 966.33
Banki	2 345 822.08
Odbiorcy krajowi	2 582 035.80
Dostawcy	4 527 009.13
Akcepty	7 506 073.91
Fundusz bud. domów mieszkalnych	300 000.—
Zysk za rok obrach. 1928/29	2 326 063.84
	35 586 611.24
Akcepty gwarancyjne	140 000.—
	35 726 611.24

Główny Buchalter:

(—) Merdas

„PEPEGE“

Polski Przemysł Gumowy

Tow. Akc.

(—) S. Halperin

Z polecenia Rady Nadzorczej zbadalem powyższy bilans i stwierdziłem zgodność z księgami Tow. Akc. „Pepege”
Grudziądz, 12 listopada 1929.

(—) M. Pacoszyński

L. S. Michał Pacoszyński, zaprzysiężony rewizor ksiąg handlowych na obwód Izby Przemysłowo-Handlowej w Grudziądzu.

Rachunek zysków i strat za rok obrachunkowy 1928/29.

STRATY	zł		ZYSKI
R-k Podatków	1 401 195,92	R-k Sprzedaży	5 742 234,67
R-k Świadczeń socjalnych	1 162 984,81		
R-k Udziałów	9 703,96		
R-k Amortyzacji	842 286,14		
R-k Czyst. zysku	2 326 063,84		
	5 742 234,67		5 742 234,67

Główny Buchalter:

(—) Merdas

„PEPEGE“

Polski Przemysł Gumowy

Tow. Akc.

(—) S. Halperin

Z polecenia Rady Nadzorczej zbadalem powyższy Rachunek Straty i Zysków i stwierdziłem zgodność z księgami Tow. Akc. „Pepege”.

Grudziądz, 12 listopada 1929

(—) M. Pacoszyński

L. S. Michał Pacoszyński, zaprzysiężony rewizor ksiąg handlowych na obwód Izby Przemysłowo-Handlowej w Grudziądzu.

Bilans zamknięcia per 30 czerwca 1929 r. oraz rachunek zysków i strat zatwierdziło Walne Zgromadzenie w dniu 14 grudnia 1929 r. udzielając jednocześnie Zarządowi i Radzie Nadzorczej absolutorjum.

Czysty zysk w wysokości	zł.
2 326 063.84	
podzielono:	
5% czystego zysku na Fundusz Rezerw.	116 303.20
6% dywid. od zł 5 200 000.— kap. zakł. (1—7 emisja)	312 000.—
6% dywid. od zł 4 800 000.— (8-ma emisja za pół roku 1928/29)	144 300.—
tytułem tantiemy dla Rady Nadzorczej	50 000.—
19% superdywidendy od zł 5 200 000.—	988 000.—
19% superdywidendy od zł 4 800 000.— za pół roku 1928/29	456 000.—
z pozostałości zł 259 760.64	
dotatk. na Fund. Rezerw.	257 696.32
na cele społeczne	2 064.32
razem	2 326 063.84

Dotychczasowy Kapitał zakładowy w wysokości złotych 10 000 000.— uchwalono podwyższyć o dalsze 5 000 000.— zł przez wypuszczenie nowej (9-ej) emisji akcji w ilości 50 000 sztuk po cenie nominalnej zł 100.— zaś emisyjnej zł 102.— za każdą akcję. Nowa emisja będzie ofiarowana wszystkim dotychczasowym akcjonariuszom w stosunku jedna nowa akcja za dwie poprzednich emisji, przyczem akcje nowej emisji uczestniczyć będą w zyskach od 1 stycznia 1930 r.

Wypłatę dywidendy uskutecznią kasa Centrali w Grudziądzu, przy ul. Tuszeńska grobla 57/59.

ZARZĄD.

Przeziębic się łatwo

może dorosły, lub dziecko, lecz tylko dlatego, że nie nosi ciepłej bielizny trykotowej. Bieliznę trykotową, oraz czyste wełnianą Dr. Jaegera pulwery, swetry, getry, szale, czapki, rękawiczki wełniane i skórkowe, pończotczy wełniane, skarpety, niedźwiadki, ubranka dziane i wiele innych artykułów poleca znany z niskich cen i solidnego towaru bp 1131 Mały Bazar Wildecki, Poznań, Górna Wilda 21.

Na Wilję polecamy!



Zywe karpie, liny, szczupaki,
sandacze, węgorze wędzone,
łososie świeże i wędzone
oraz wszelkie konserwy rybne

POZNAŃSKA CENTRALA RYB

Poznań, Aleje Marcinkowskiego 5

HURT!

Telefon 25-71

DETAL!

Pw 8037-51, 19)



Płytki metlaskie glazurowane

(Mettlacher Fliesen)

do wszelkiego użytku w firmie:

Danziger Fliesenvertriebsgesellschaft m. b. H.

Gdańsk, B — Brandgasse 9 d.

Tw 456

**PAMIĘTAJCIE,
PAMIĘTAJCIE**

że na Święta winno się piec: placki, ciastka, pierniki i t. p. tylko na **kra-**
towych, chlubnie znanych i wypró-
bowanych dodatkach

więc o doskonałym niezawodzącym
proszku do pieczywa oraz o świet-
nych leguminach, galaretkach owo-
cowych i budyniach marki

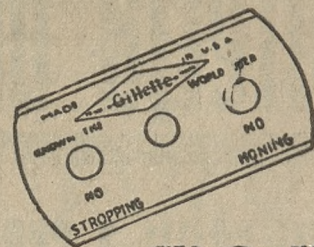
„LUBA“

W 7141 20-50-191/1

Ostrze nożyka de-
cyduje o dokładnem
ogoleniu

i dlatego nożyk Gillette wykonane
z najlepszej stali i wyostrzone z ma-
tematyczną dokładnością, gołą wielo-
krotnie i znakomicie.

Miej zawsze zapas nożyków
Gillette.



Gillette

4392

STACJE BENZYNOWE

Przecznica
narożnik Zwierzynieckiej
Dąbrowskiego 33
garaż „Wulkanizator“
Dąbrowskiego 79
garaż B. Butnera
Wały Wazów
narożnik Libelta
Małe Garbary
plac Stawny
Rynek Śródecki
ul. Warszawska
Główna
narożnik Gnieźnieńskiej

**G
A
L
K
A
R**



**BENZyna
OLEJE
SMARY
AUTOMOBILOWE**

„KARPATY“ - Poznań

Ratajczaka 16. Tel. 14-29, 14-30.

TYLKO

Lakiery Emalie Farby
marki
„SMOK“



są najlepsze i trwałe
Kto „Smokiem“ maluje.
Niedługo będzie...

Gwiazdor już w drodze...



i pozostawi prześliczne zabawki dla
grzecznych dzieci z największego magazynu.

A. KOSZEWSKI, Poznań, Stary Rynek 61.

17-10-1929



Praktycznym i mile widzianym
podarkiem będzie

OBUWIE

zakupione w firmie

J. Rozmarynowicz
Poznań, Stary Rynek 93.
Niskie lecz stałe ceny.

SENSACJA DNIA

NISKIE CENY OBUWIA!



Specjalne ceny gwiazdkowe

H. Strzyżewski

Wodna 2 tylko i piętro Wodna 2
bpw 1130

A. Plawgo, Jarocin, właściciel „Warszawianki“
wyjeżdża poza dom

jako kucharz

na polowania, uroczystości weselne i t. p. zw 8115



Lokalu składowego

w najlepszym położeniu, wraz z ubika-
cjami przynależnymi wielkości około 300 m²
poszukuję. Konieczną przebudowę wy-
konam na własny rachunek. Kupno nie-
wykluczone. Oferty do Kurjera zw 20806

Potrzebna od 1 stycznia ewtl. później

książkowa - biuralistka

Silę mającą dłuższą praktykę w firmach przemysłowo-
handlowych zechcę złożyć oferty z odpisami świadectw.

ANTONI LUKOWSKI

Wielkopolska wytwórnia bielizny — Warszawa, ul. Długa 50
zw 20 831



Najpiękniejsze podarki gwiazdkowe są:

Maszyny do szycia

Motorki elektryczne do szycia

Światło elektryczne do maszyn do szycia.

Dogodne warunki spłaty.

SINGER

Bezpłatne kursy haftu.



SKŁADY:

POZNAŃ, ulica 27 Grudnia 16.
OSTRÓW (Wlkp.), ul. Kolejowa 15.

GNIEZNO, ulica Dąbrówki 8.
WĄGROWIEC, ul. Pocztowa 11.

LESZNO, ulica Dworcowa 35.
SZAMOTULY, ul. Dworcowa 41.

dw 3542



RADJO

Aparaty Głośniki

wszelkie przybory

Poznańskie Towarzystwo Telefonów

Poznań, Jasna 9 i Fr. Ratajczaka 39. Bydgoszcz, Jagiellońska 65/66.

Na Raty!
20 zł miesięcznie



E. KROMCZYŃSKI,
Poznań,
Aleje Marcinkowskiego 5
Agenci do sprzedaży ma-
szyn do szycia potrzebni.



Młody handlowiec

rutynowany, lat 30, kawaler.
Władający doskonale polskim,
niemieckim, angielskim, czę-
ściowo francuskim. poszukuje
zaraz lub później posady ko-
respondenta, ksiązkowego, se-
kretarza tłumacza etc w Pozna-
niu, Łodzi, Warszawie, Kato-
wicach lub zagranicą. Łask.
oferty uprasza się skierować
do Kurjera Pozn pod zw 2-833



Naipiękniejsze Podarki Gwiazdkowe
Podarki ślubne - Podarki Imieninowe
kupuje się najkorzystniej w firmie

„SERWIS“ W. Ziętek

Serwisy obiadowe od 22,— do 400,— zł
Serwisy kawowe od 8,5 do 300 — zł
Kryształy — Marmury — Alabastry
Brozwy — Platery — Towary nikielowe
Zyrandole kryształowe
Majolika — Sztućce
Łyżwy — Rodle
Wyprawy kuchenne
poleca po cenach zniżonych firma

„SERWIS“ W. Ziętek
Poznań, ulica 27 Grudnia 2, telefon 54-19.
Za gotówkę 10% opustu
Na raty, bez wpłaty za bonem „Kredyt“.

Przy naprawach samochodu należy stosować wyłącznie trwałe i niezawodne w użyciu

oryginalne części zamienne

Wszelkie naśladowstwa niedokładne w odlewie i gor-
sze w surowcu — dają oszczędność tylko pozorną.
Polecamy bogato zaopatrzone magazyny oryg. części
zamiennych do samochodów

Fiat - Minerva - Adler

BRZESKIAUTO Sp. Akc., Poznań
ul. Dąbrowskiego 29. Tel. 63-23, 63-65.
Pw 8091-51,255

CAFÉ „ESPLANADE“

wł. St. Mańczak i W. Wandelt
POZNAŃ, PL. WOLNOŚCI 11.

Codziennie podczas koncertu
od godz. 5—7 i od 8—12
w nocy występ wszechświa-
towej sławy solisty cygana
de Pal z Jugosławii.

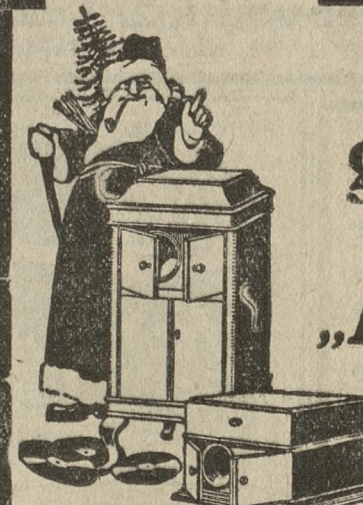
Pal gra na starożytnym węgier-
skim instrumencie **Taregato**
międzynarodowe utwory, romanse cy-
gańskie i t. d.
zw 20 850

Najlepszemu podarunkowi na
Gwiazdkę to

kalendarz-notatnik
„Ogródka Działkowego“
Cena tylko 1 złoty.
Nabyć można w instrukto-
riacie Związku Tow. Ogr.
Działkowych, ulica Marsz.
Focha 40 zw 20 60

MLEKA

300 — 400 litrów dziennie
zaraz lub od 1 stycznia
w okolicy Poznania do od-
dania. Zgłoszenia pod nr
dw 1667



Czy masz już na Gwiazdkę
gramofon i płyty

od Kw 1391/92

„KASTORA“?

Poznań, św. Marcin nr. 55.
Fachowa obsługa
WARSZTATY NAPRAWY

Fabryka Maszyn Młyńskich

niemiecka, której wyroby w Polsce są do-
brze zaprowadzone, **poszukuje**
połączenia z drugą już istniejącą fabryką maszyn.
celem stworzenia filii fabryki w Polsce.
Oferty do „PAR“, Toruń, Szeroka 46,
pod nr. 721 Pw 8073-64,488

Poszukujemy zaraz

inżyniera

jako kierownika technicznego.

Warunek: Osoba (nie niżej lat 40), z bogatym doświadcze-
niem w ogólnej budowie maszyn, kotłów i rezerwoarów (po-
niważ przeważnie reparacje) oraz w odlewaniu żelaza.
energiczny kierownik do około 150 ludzi i zręczny akwizy-
tor z dobrymi stosunkami w przemyśle i w urzędach, dobry
kalkulator, język polski i niemiecki w słowie i piśmie.
Ofiarujemy: Samodzielne pierwsze stanowisko obok ku-
pieckich kolegów, stałą posadę z dobrą pensją. Po wpra-
cowaniu udział w zyskach.

Zgłoszenia z życiorysem, odpisem świadectw resp. referen-
cjami, fotografią i podaniem warunków możliwie w języku
niemieckim uprasza zw 20 825

F. EBERHARDT, Sp. z o. p. — BYDGOSZCZ
fabryka maszyn kotłarnia i odlewnia żelaza.

W hurtowni tytoniowej

lub innem przedsiębiorstwie **poszukuje**
posady syn hurtownika, lat 28, z praktyką.
Łaskawe zgłoszenia z podaniem warunków
proszę do Kurjera zw 20836

Ratynowana

książkowa

zaraz potrzebna. Zgłoszenia z odpisami świadectw
i podaniem warunków do „PAR“, Aleje Marcinko-
wskiego 11, pod nr. 51 196 Pw 8047-51 196

TANIA SPRZEDAŻ od 10% do 25% GWIAZDKOWA 25% taniej!

Konfekcja Damska

od 10% do 25% taniej

Płaszcz rypow., płasz. z obs. daw. 75.—	59 ⁰⁰
Płaszcz rypow. futrzane dawniej 89.—	69 ⁰⁰
Płaszcz rypow. prima	75 ⁰⁰
Płaszcz rypow. prima	85 ⁰⁰
Płaszcz model	110 ⁰⁰
Płaszcz prima	125 ⁰⁰
Płaszcz czysta wełna .	135 ⁰⁰
Płaszcz crepe marocain obs. mufion	145 ⁰⁰

FUTRA

damskie czarne fokowe	390 ⁰⁰
damskie kolorowe . . .	450 ⁰⁰

10%
taniej!

Olbrzymi wybór swetrów po niebywałych niskich cenach

Swetry wełniane piękne des.	daw. 12,50	8 ⁵⁰
Swetry wełniane piękne kolor.	daw. 16,50	10 ⁵⁰
Swetry czysta wełna kolor.	daw. 19,50	14 ⁵⁰
Swetry czysta wełna des.	daw. 25,—	18 ⁵⁰
Garsonki czysta wełna	daw. 36,—	29 ⁵⁰
Garsonki czysta wełna	daw. 49,—	35 ⁵⁰
Swetry dziec.	daw. 6,40	3 ⁹⁰
Swetry dziec. czysta wełna	daw. 10,50	6 ⁰⁰

Konfekcja Męska

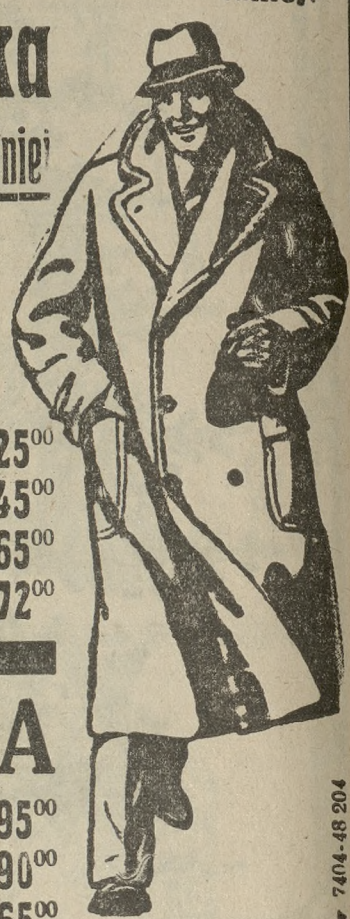
do od 10% do 25% taniej

Płaszcz z kołnierzem	69 ⁰⁰
Płaszcz futrzane z kołnierz.	79 ⁰⁰
Płaszcz wełnowy	75 ⁰⁰
Płaszcz wełnowy dr.	85 ⁰⁰
Ubrania dawniej 35,—	25 ⁰⁰
Ubrania granat	45 ⁰⁰
Ubrania prima kangar od	45 ⁰⁰
Ubrania czesanka	65 ⁰⁰
Ubrania dawniej 95,—	72 ⁰⁰
Ubrania Smoking	72 ⁰⁰

25%
taniej!

FUTRA

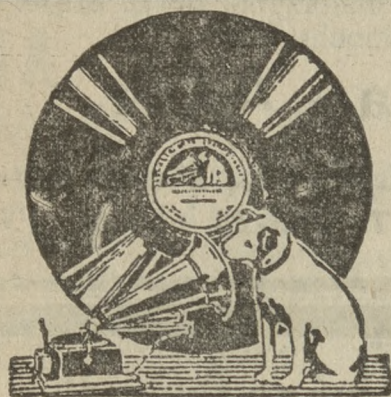
spacerowe czarne od	195 ⁰⁰
sportowe prima kołn.	290 ⁰⁰
kurtki futrzane od	65 ⁰⁰



WÓDZKI SKŁAD

FABRYCZNY

Poznań, Stary Rynek nr. 60, narożnik ulicy Wrocławskiej, parter i I-sze piętro.
Telefon 20-39. właśc. J. Stankiewicz. Telefon 20-39.

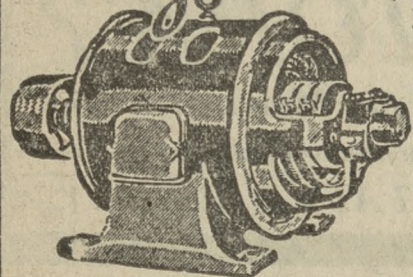


GRAMOFONY

pierwszorzędnej jakości o wspaniałym głosie.
Płyty nagrania artystów wszechświatowej sławy.
Repertuar taneczny. Ostatnie aktualne przeboje,
poleca w ogromnym wyborze po cenach przystępnych

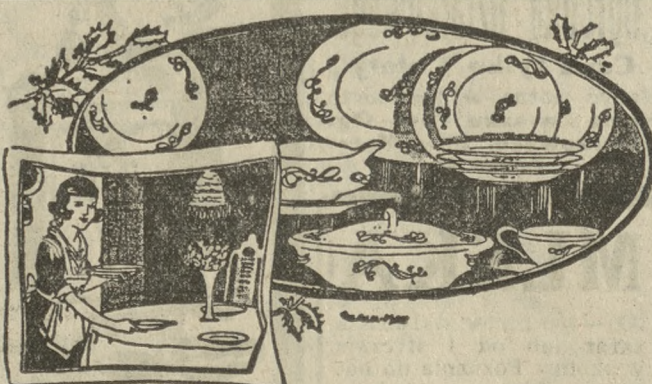
K. Kłosowski, 27 Grudnia 6. Tel. 11-19
bpw 1076 naurzeciw Teatru.

Stocznia
Gdańska



Silniki
elektryczne
prądu trójfazo-
wego i stałego
prądnice
przetworniki
olejowe

Stocznia Gdańska, Gdańsk i składy teje:
Stocznia Gdańska, Poznań, ul. Słowackiego 18, tel. 77-35
„Bemil” T. z o. p. Bydgoszcz, św. Trójcy 10.
Miejskie Zakł. d. światła i wody, Gniezno.
Miejskie Zakł. światła, siły i wodociągów, Leszno.
Elektrownia Miejska, Ostrów.
W. Wentzel, Ostrów, ul. Wrocławskiej 14.
Elektrownia Wołczyń, Wołczyń.



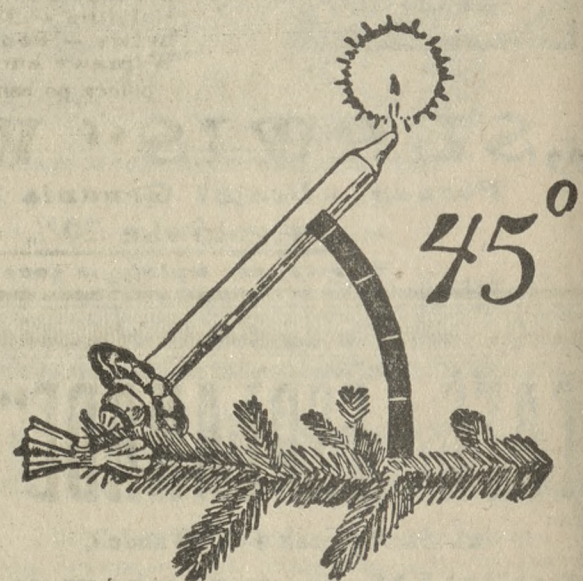
Porcelana, szkło i fajans

które będą chlubą pani domu nabyć można
tanie w wielkim wyborze tylko z firmy

A. Koszewski, Poznań
Stary Rynek 61. Pw 7030-43, 199

Nerwowi, neurastenicy

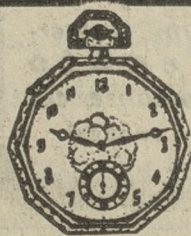
cierpiący na drażliwość, słabość woli, braku energii, melan-
cholię, przesyt życia, bezsenność, ból głowy, wrażliwość
nerwów, śledziennicę, nerwowe zaburzenia serca i żołądka
otrzymają bezpłatnie broszurę Dr. Weisego Słabość nerwów
Dr. GEBHARD i S-ka — GDAŃSK. Nr. 85.
Pw 9032-42, 22



Nawet w tej pozycji nie kapie
świeczki choinkowe

z Drogerji UNIVERSUM

Poznań, ul. Fr. Ratajczaka 38.
Olbrzymi wybór w ozdobach choinkowych.
Mnóstwo pięknych nowości!



Na gwiazdkę!

Najdosowniej podarki
w biżuterjach i wyrobach złotniczych
po cenach najniższych poleca
E. Bamber, ul. Półwiejska 38.
Skład jubilersko-złotniczy Pw 5014

TYLKO za 5,— zł.

Nie traćcie czasu i pieniędzy na przejazdy do Stolicy!
Załatwiamy terminowo wszelkie sprawy handlowe i
przemysłowe we wszystkich instytucjach państwowych,
komunalnych i prywatnych. Informujemy o biegu już
wszczętych spraw i przyspieszamy ich załatwienie. Po
przesłaniu 5,— zł udzielamy tródmiesięcznej informacji
w zapytywanej sprawie. Kierownictwo naszego biura
należy do inż. St. Pokrzywnickiego, długoletniego dy-
rektora zakładów przemysłowych w Warszawie.

Biuro zleceń „POK” Sp. z ogr. odp. — Warszawa
Widok 9 — Telefon 116-38.
Konto czek. P. K. O. nr. 21 368. Pw 0001

Do pieczywa świątecznego
polecamy naszą z dobroci znaną

makę cesarską „Korona”

oraz wszelkie artykuły do pieczenia, również dzienne
świeżo paloną kawę świąteczną z własnej palarni.

Skład Masła „KORONA”, T. z o. p. Poznań,
Centrala: św. Marcin 24. Telefon 32-95
Filje: św. Marcin 24, Marszałka Focha 49, Górna Wilda 73,
Kraszewskiego 8, Półwiejska 13, Zabikowo. Pw 5014

**Najszlachetniejsze kre-
scencje win, jakie tylko
w ojczyźnie win — Francji,
wyhodowane być mogą,
znajdź wytrawny znawca
nagromadzone przez szereg
lat w piwnicach naszych.**

Chât. Ponted Canet Grand Vin 1911
Chât. Rauzan Gassies „ „ 1906
Chât. Rauzan Ségla „ „ 1904
Chât. Langoa Barton „ „ 1911
Chât. Latour „ „ 1906
Chât. Margaux „ „ 1906
Chât. Mouton Rothschild G. V 1907
Chât. Lafite „ „ 1909
Chât. Lafite „ „ 1911

**Najwyższa kultura ży-
wej ziemi Bordoskiej ujaw-
nia się w tych szlachetnych
okazach.**

BAZAR POZNAŃSKI Sp. Akc.
Poznań
Założona w 1838 roku.
Hurtownia win.

LYŻWY
sanie i rodle
postumenty do choinek
te: mosy
karasze do okien
gararki aluminiowe
noże i widełce
nożyki kieszonkowe
Łożka żelazne
poleca korzystnie
JAN DEIERLING
skład żelaza
Poznań, Szkolna 3.
Tel 35-18135-43.
P. w. R. 12-11, 21

**Lukiernia
i Kawiarnia
G. Erhorn**
Poznań
Fr. Dąbajczaka 39
Tel: 32-28.

**Poszukiwany żonaty
stangret - szofer**
do 1 kwietnia ewtl. wcześniej.
Zgłoszenia z odpisem świa-
dectw, podan. referencją oraz
żądań płatnych do Kurjera
Poznańskiego pod zw 20826

**Najwięcej
uciesz się,
jeśli, jako podarek gwiazd-
kowy otrzyma coś prak-
tycznego!**

Například:
1) garsonkę
2) pullover
3) szlafroczek
4) szal jedwabny
5) tuzin pończoch
z firmy:

S. KACZMAREK ul. 27 Grudnia 20.
P. w. 1023 51.108

Zwapienie żył. Zdenerwowania osłabienia Zadać
bezpłatnie broszury o nieszkodliwym
leczeniu domowym od

Dr. GEBHARD & Co., Gdańsk. nr. 56.

Praktyczne podarki gwiazdkowe!
Koszule wierzchnie, kołnierzyki, krawaty,
skarpety, szale, piżamy oraz pończochy,
rękawiczki, jumpry itp.
poleca w najlepszych gatunkach po niskich cenach
F. Lisiecki, Dom Konfekcyjny Sp. Akc.
Poznań, Stary Rynek 98/100.
W niedzielę, dnia 22 b. m. magazyny nasze otwarte od 1—6 po poł.

MEBLE
NAJTANIEJ w WIELKIM WYBORZE
IGNACY LINKA
PIEKARY 22-23.
DOGODNE WARUNKI. WYKONANIE PIERWSZORZĘDNE.

POSTĘPOWANIE UPADŁOŚCIOWE
Co do majątku Stanisławy Tuliszką w Buku, ul. Gro-
dziska 3, wdraża się z dniem dzisiejszym tj. z dniem 19 grud-
nia 1929 r., o godz. 15 po poł., postępowanie upadłościowe.
Zarządcą masy upadłościowej mianuje się p. Franciszka
Plutę, kupca w Buku.
Wierzytelności należy zgłaszać w Sądzie najpóźniej do
dnia 28. 1. 1930 r.
Do powzięcia uchwały, czy mianowany zarządca masy
ma pozostać ewentualnie celem wyboru nowego zarządcy,
dalej celem ustanowienia wydziału wierzytelności, a także ce-
lem powzięcia uchwały co do kwestyj, wymienionych w § 172
ustawy o upadłościach, wyznacza się w niżej, wymienionym
Sądzie termin na dzień 14 stycznia 1930 r., o godz. 10 przed
poł., — zaś celem zbadania zgłoszonych wierzytelności ter-
min na dzień 4 lutego 1930 r., o godz. 10 przed południem.
Wszystkim, którzy posiadają jakiegokolwiek rzeczy nale-
żące do masy upadłościowej, lub którzy tej masie są cokol-
wiek dłużni, zakazuje się owe rzeczy wydawać dłużnikowi
upadłemu względnie uiszczać się z długu, a nadto poleca się
im, aby najpóźniej do dnia 14 stycznia 1930 r. donieśli za-
rządcy masy o posiadaniu takich rzeczy i o tem, czy przy-
sługują im jakie wierzytelności, z powodu których mieliby
prawo żądać odrębnego zaspokojenia z owych rzeczy.
Sąd Grodzki w Grodzisku.
Magistrat powiatowego miasta Żnina ogłasza konkurs
na stanowisko
księgowego dla kasy miejskiej.
Posada zaraz do objęcia. Do stanowiska tego przywią-
zane są pobory grupy XI. plac funkcyjnarzyszy państwo-
wych i 15% dodatku komunalnego. Wymagana dokładna
znajomość rachunkowości komunalnej.
Zgłoszenia przyjmuje się do 31 grudnia 1929 r.
Magistrat miasta Żnina.

W niedzielę, 22 grudnia, o godz.
4-ty po południu gwiazdkowa
AUKCJA
w Pałacu Działyńskich
Stary Rynek 18
na Wystawie Obrazów
które w skutek wystąpienia prze-
ciwników po zamknięciu zostają
na nowo otwartą do 29 grudnia
na uzupełnienie zbiorów w miejsce
wysprzedanych. Wstąpi wolny.
Wystawa otwarta od godz.
11-3 15-7 po poł. zw 30849

PATENTY
wzory i znaki ochronne w
Polsce i zagranicą
MARCELI ZOCH,
inżynier dyplomowany
rzecznik patentowy
Poznań, Przecznicza 9.
P. w. 6040-99 213

LICYTACJA
W poniedziałek, dnia 23 b. m., o godz. 11,30 przy ul. Małe
Garbary 5, w Fie „Express“, sprzedam publicznie najwię-
cej dającym za gotówkę: nw 6217
samochód marki „Adler“ 4 cyl., 6 osobowy z nasadzką.
Licytacja odbędzie się nieodwołalnie.
Pietruszewski, kom. sąd., Wielkie Garbary 33.

OGŁOSZENIA DROBNE
Ogłoszenia wśród drobnych:
1-linowy milimetr 60 groszy
Znak oferty (na przykład: z 18924, n 2735, d 1 790
i t. d. = 1 słowo.
Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 10

1 SPRZĘT ZE
Hotel z komfortem
sala posiedzeń i przedstawi-
niwnice, podwórko, ogród (w
ogrodzie dom) w Wielkopolsce
od sprzedania. Cena 175.000, go-
tówki 80-100.000. Tamże skład
porcelany, galanterji etc. Cena
20.000, gotówki 15.000 z mieszka-
niem lub bez. Zgłoszenia do ni-
niejszego pisma pod zw 84 295

Tanio
futro meskie elki na średnia fi-
gure, oraz damskie półdługie
bilibetty. Poznań, Siemiradz-
kiego 11. 111. pr. zw 84 279

Futra
damskie różne poleca po cenach
znajdź w magazynie. B. Palkow-
ska. Maszalska 7. I. zw 84 380

Parcele
przy kościele Łazarskim mkw. 6
zł. przy Ławicy mkw. 3 zł. przy
Drobie Urbanowskiej 4. 5. 6 zł
mkw. sprzedaje Maciejewski. Da-
browskiego 88. zw 84 378

Zabawki
mehelki, wypisnie, tanio sprze-
dam. Wierzbice 10. I. zw 84 373

Dobrze
zaprowadzony skład papieru, za-
bawek w Lesznie przy przyro-
dnej ulicy z powodu choroby
właściciela natychmiast na
sprzedaż. Zgłoszenia agentura
Kurjera Poznańskiego. Leszno.
nw 6196

Kozuch
mowski z karakulowym kołnierzem
korzystnie na sprzedaż. Ul. Ma-
tejski 40-41. parter, prawo. zw 84 324

Koń
roboty, silny, 9 letni wałach, na
sprzedaż 250 zł. Zgłoszenia Lan-
ge, koszy Reduta Przemysła-
wa (Grollmann), ul. Wajły Ja-
ciellończyka. zw 84 095

Na gwiazdkę
stosowne i tanie polarki. Bry-
lanty, zegarki, nierszłonki, biżu-
teria w wielkim wyborze. Wła-
sne wyroby. Niskie ceny. A.
Prante. St. Rynek 91 wejście z
ul. Wronieckiej. fabrykacja i
warsztat rep. ul. Wrocławskiej 19
tel. 26-40. nw 5 905

Neyman i S-ka
Poznań, Piekary 5. telefon 39-75
poleca korzystnie składki, piekar-
nie, kamienice, tereny, gospodar-
stwa, majątki ziemskie na sprze-
daj i do dzierżawy. zw 84 357

Warsztat
z powodu zwinięcia szewstwa 43.
z powodu Wielkie Garbary 43.
II. prawo. zw 84 335

Kamienica
dwupiętrowa mieszkalna w naj-
lepszym położeniu z przyziemnym pla-
cem pod bardzo korzystnymi wa-
runkami do nabycia. Nowakowski
Poznań, Główna, ul. Nadolnik 7
składki zw 84 318

Sprzedam
repozytorjum oraz stoł oszklony
korzystnie. Dąbrowskiego 41 a.
skład. zw 84 338

Pretensję
moja do mistrza rzemieślniczego Ed-
warda i żony tegoż Marii Pospie-
szalskich zam. Poznań, ul. Śred-
nia 9, w wysokości 700 zł na mo-
cy prawomocnego wyroku sądo-
wego sprzedam korzystnie Ma-
sarak. Poznań, Stary Rynek 44.
zw 84 315

Dwa
fotele, łóżko z materacem spręży-
nowym tanio na sprzedaż. Gasio-
rowskich 1. Majchrzak. zw 84 317

Auto
dziecięć i pianino sprzedam. —
Piekary 5. II. lewo. zw 84 319

Fortepian
czarny Eke, sprzedam. Strzele-
cka 3 a. I. prawo. zw 84 397

Meble
po cenach znizonych gotówka
specjalny rabat, w niedzielę 22
otwarte. Marcin Zytkowski tylko
Chwaliszewo 5. zw 83 929 30

2 futra
damskie sełowe 130 zł. białe
dziecięć futro 28 zł. skunksowy
spód 45 zł. inne futrzane spody
od 20 zł. wysprzedaje Bryliński.
Kanałowa 8 front. wysoki parter
zw 84 205 6

Drzewo
opałowe walki sosnowe grubości
od 8-16 cm po cenie 13 zł za 1 m
walki brzożowe po cenie 16 zł za
1 m loco składowa do oddania w
większej ilości Kowalski i Ko-
licki. Poznań, Plac Wolności 17.
składnica telefon nr. 51 00.
zw 84 2012

Brylant
pierscionek, naszyjnik 650 zł. Sie-
roca 8/9. II. prawo. Niedziele 2-4
zw 84 211

Karakulowy
piasek duży zaraz tanio do
sprzedania. Matejki 68. I. lewo.
zw 84 203

Lalka
z wózkiem, saneczki na sprzedaż
Leeński. Szamarzewskiego 11.
zw 84 200

Radjo
7 lampkowy z anteną ramową,
dobrze chwytający sprzedam ko-
rzystnie. Skarbowa 17. podwórko,
IV. pr. zw 84 197

St. Wenzlik Poznań

Brzytwy
maszynki do włosów oraz wszel-
kie przybory do golenia najtaniej
St. Wenzlik Poznań. Aleje Mar-
cinkowskiego 19. — dw 3 071

Futro
meskie sprzedam. Cwaliszewo 67.
IV. pietro. Daniel. zw 84 009/10

Willa
komfortowa o 13 ubikacjach.
piękny ogród, oranżeria, sala
wolna, przy wpiacie 30-50 000.
okazyjnie na sprzedaż. Zgłosze-
nia „Biuro Pracy“, plac Wolno-
ści 9. bpw 1 157

Kanapy
jednostki kluby materace, najta-
niej za gotówkę. raty. Strzele-
cka 31. (Niedziele otwarte).
zw 82 995 6

Parcela
budowlana za wpłatą 400 złotych
do sprzedania. Białkowski. Wro-
niecka 15. rw 8 130-1

Singera
maszynę, zegar regulator tanio
sprzedam. Poznańska 88. 111.
lewo, front. zw 84 320-30

Tanio
się ubierzesz, umebujesz w Do-
mu Komisowym. św. Marcina 78a.
P. w. 7418

Na raty!
Za gotówkę taniej meble suche
w centralnie ogrzewanych ma-
gazydach Stanikowskiego, ulica
Woźna 12 (Butelska).
bpw 1 150 60

Sprzedaje
kupuje meble inne rzeczy używa-
ne. Skład Komisowy. Pocztowa
20. zw 84 234-5

Mleko
oddam pp. kupcom w Poznaniu
podstawiamy dziennie samochodem
Wolski. Kontrzya. zw 84 107-8

**Wielki zapas rodli
(sanki)**
w różnych wielkościach po ce-
nach bardzo niskich odda firma
Basiński i Owsian. Poznań, ul.
Strzelecka 15. zw 83 714 5

Fortepian
czarny, dobrze utrzymany tanio
sprzedam. Ul. św. Czesława 17a.
IV. pr., prawo. Wilda.
zw 84 024

Teki
torebki damskie, portmonetki
portfele torby szkolne nesery
Wielki wybór niskie ceny wła-
sne warsztaty. Borzych i S-ka
Podgórska 3. bpw 910-1

Dobre
zegarki i biżuteria naj-
taniej w mniejszym skła-
dzie u Krawczyńskiego Al.
Marcinkowskiego 16 —
przy kościele św. Marcina.
zw 84 195

Skład
bławatów konfekcji i galanterji.
z dwoma ubikacjami, dobrze za-
prowadzony w Inowrocławiu przy
ruchliwej ulicy bez odstępnego,
przejście towaru i urządzenia to-
war po cenach znacznie niższych
fabrycznych, gotówki potrzeba 15
do 20.000 zł. Oferty Kurjer
zw 84 193

Pończochy
piękne, dobre, tanie. —
A. Szymański. Poznań,
św. Marcina 1.
specjalny skład poń-
czoch. Kw 1352/53

Meble
na raty i za gotówkę po najni-
ższych cenach poleca Szpryncacz,
Wielka 13. Klientów zamieszko-
wych oddawiamy własnym samo-
chodem. Pw 7424

Futra
meskie, gotowe 150- skórk różne
7.50 bibrety 11 skunksy 35 spody
pod futra 45 75 95 gotowe
futy kozuchowe 45 wszelkie mod-
ne skórk najtaniej Dla odbior-
ców hurtowych specjalne ceny!
Hankiewicz. Magazyn Futur,
Wilka 9 (wchód Szewska)
Pw 7 980-51 20/30

Wystawienie
najniższych cen to najlepsza
reklama prosimy przekonać się na
wystawie Braci Pióro. Aleje
Marcinkowskiego 28. Kw 1150

Motor elektryczny

440 volt, 5.5 PS Bergmann sprzed. Stefan Nowak, Poznań, Wielkie Garbary 46. r.w. 8125

Futro

meskie piznowce i garderobę meską bardzo dobrze utrzymaną — sprzedam. Adres wskazuje Kurjer Poznański. Stary Rynek r.w. 8126

Sprzedam

bufet jadalny i stol. Witkowska, Śniadeckich 4. r.w. 8127

Lyżwy

do jazdy sztucznej nr. 26 wraz z bućkami sprzedam. Piekary 1. I. lewo. r.w. 84 228

Smoking

1 kamizelkę mało używaną na średnią figurę sprzedam. Piekary 1. I. lewo. r.w. 84 227

**Podarki**

kasety mydła i perfum od 1.75 zł. na jedwabiu 5 zł i lepsze mydła w kart. 3 kaw. od 1.35 zł i lepsze, rozpylacze od 2.75 zł. stroj choinkowy, lichtarzyki, świece i ogień poleca po najniższych cenach. Nowa Drogeria, Wrocławska 38. Pw 8 083-51.244-5

Leżanki

nakładki poleca najtaniej Pracownia mebli wyścielanych. Małeckiego 5, podwórko, parter, lewo. r.w. 84 249

650 zł

kosztuje sztuciec pierwszorzędne srebrzony 8 tuzinów i 5 5 części kompi. z kasetą debrą i życiowym monogramem — cena reklamowa — lecz tylko w Hurtowni Porcelany Wrocławskiej 24 w podwórku. r.w. 84 275

Rowerki

wózki dla lalek tania. „Gumy”, 27 Grudnia 15, podwórko. r.w. 84 270

Kocham

Cie, to nie dowód, piękny pierścionek, obrączka ślubna, zegarek to dopiero widomy znak. — Pierścionki, obrączki i zegarki od 20 do 100 zł i wybór słownych podarków gwiazdkowych sprzedaje Chwilkowski, Poznań, św. Marcin 40. r.w. 84 271

Rehpientscherka

rasowego sprzedam. Wierzbicice 33, II. lewo. r.w. 84 274

Radjoapar

czterolampowy selektywny — sprzedam. Marcina 33, III. lewo. r.w. 84 268

Plaszcz

meski na jedwabiu, obuwie nr. 42 tania. Małuszkiewicz, Półwiejska 11. r.w. 84 267

Futro

spacerowe, amerykańskie opasy, kołnierze prawdziwy seel okazuje sprzedam. Zgłoszenia 2-6 po pol. Marsz. Focha 68, I. p. r.w. 84 218

Kapelusze**Krawaty****Bieliznę**

nałkożystnie w firmie „Elegant”, Poznań, Wrocławska 30. r.w. 84 233

**Radjoapar**

7 lampkowy bardzo silny i selektywny sprzed. korzystnie firma Hurt. Polski, Poznań, Wrocławska 9. Pw 8 071-51.220

Okazja

gwiazdkowa w brylantach i złotych zegarkach poleca Chwilkowski, św. Marcin 40. r.w. 84 272

Stolik

dla dziecka składany na sprzedaż. Guzdziałowa, Półwiejska nr. 25. r.w. 84 269

Maszyna

do łańcuchów, matracę oraz inne narzędzia sprzedam. Polakowski, Poznań, Rybaki 22. r.w. 84 291

Składy

poleca i poszukuje „Informator” Ratajczaka 15. r.w. 84 292

Samochód

ciężarowy marki Stoeber 3 tonowy na kardan, niemieckiej fabrykacji oraz osobówka marki Ford, starszy rocznik, wszystko po gruntownym remoncie i szeregobijacka młockarka, postument kuto-żelazny, 1 rok stara w dobrym stanie. W. Ziemiowski, zakład ślusarski, Pogorzela (Wielkop.). r.w. 84 294

Skrzypce

futerałem sprzedam. Kwiatowa 3, parter, prawo. r.w. 84 293

**Zegarki**

złoto, srebro, alufenda nagrody sportowe poleca Gasiorowski, Frankowski św. Marcin 84 telefon 55-28. bpw 931

Futra

damskie, różne skóry, spody meskie Wierzbicice 13, parter. r.w. 84 261

Karakulowe

futro, piękne, okazynie, Zielona 7, I. lewo. r.w. 84 260

Plaszczki

dziecięce podłotkowe i mundurki tania Hurtownia, Rybaki 10. Pw 6 940-44.12

Fortepian

półskrzydło, czarne, dobrze utrzymane sprzedam za 1.000 zł. Dominiak, Górna Wilda 81a. r.w. 83 956

Elektrolux

patefon, szafa do stojącego zegara i lodownia korzystnie na sprzedaż. Zgłoszenia Kurjer r.w. 83 965

Sprzedam

okazynie kompi. urządzenie fabryki czekolady i cukrów z surowcem. Dogodne warunki. Zgłoszenia Kurjer r.w. 83 983

Pianino

nowe okazynie sprzedam. Śródką, Warownia Reformatorów, Gościńskiak r.w. 84 067

Futer

i skór ceny na gwiazdkę tak obniżym, że kupić każdy powinien tylko w słynnym z tanioci sklepie futer Dobrowolski, Marcina nr. 1. r.w. 83 971

Pianino

sprzedam. Dolna Wilda 60, skład. r.w. 84 080

Zegarki

zegary biżuterie oraz budziki w wielkim wyborze poleca K. O. Strowski, ul. Wielka 15, bpw 998

Futro

damskie tania sprzedam. Małeckiego 15, III. lewo. r.w. 84 054

**Srebra**

jubilery, 27. Grudnia 6. Kw 1 836
kiernice i t. d. poleca W. Kruk, jubiler, 27. Grudnia 5. Kw 1 836

Lóżko

z materacem na sprzedaż. Gen. Prądzyńskiego 29, parter, lewo. r.w. 83 963

Drogerje

sprzedam. Pożądane 26 090. Kurjer r.w. 83 991

Biżuterje

Pierły, kolczyki, diamenty paski złote, szale apaszkę ostatnie nowości, kupisz najtaniej w Warszawskim Składzie Fabrycznym Wielkie Garbary 40 Kw 1 193-4

Pończochy

Bemberga od 4.85 zł. Fildecosse wielkian w obrotym wyborze. bogaty asortyment deseni i kolorów najtaniej w Warszawskim Składzie Fabrycznym Wielkie Garbary 40 Kw 1 195-6

Garsonki

Golfy Pullovery Jumpy wełne kupisz najtaniej w Warszawskim Składzie Fabrycznym Poznań, Wielkie Garbary 40 Kw 1 197-8

Zegar

szafkowy, półkredensy, wtrynka, maszynowy dęb. sypialnia damska biała ze złoconymi obrazami kwadratowe olejne od 20. Ul. Słowackiego 47, od 11-8 wiecz., niedziela włącznie. r.w. 84 052

Obrazy olejne

dobrych malarzy okazynie sprzedam. Oferty Kurjer r.w. 83 743

Prasa hydrauliczna

system Laurence 150 atm. pod gwarancją dobrze funkcjonująca nadająca się do różnych prac szlancowanych okazynie na sprzedaż Hempowicz-Automobile Poznań, Patrona Jackowskiego 49, telefon 6515 bpw 1 164

Pierze

świeże, — darte niedarte — puch poleca — Stanisław Wierzbicki ce 13 r.w. 84 146/7

**Samochód**

okazynie, marki Peugeot, 10/30 K. M. 4 cylindrowy, jak nowy, kareta na 4 osoby, doskonale się prezentujący, bardzo korzystnie na sprzedaż Hempowicz-Automobile, Fabryka Karoseryj, Poznań, Patr. Jackowskiego 49, telefon 6515, bpw 1 166

Dorożka samochodowa

kareta 9/28 K. M. 6 osobowa, dobrze utrzymana, z stałą koncesją i wszelkimi dodatkami, za każdą możliwą cenę na sprzedaż Hempowicz-Automobile, Poznań, Patr. Jackowskiego 49 tel. 6515, bpw 1 167

Samochód ciężarowy

marki Peugeot, 11/35 K. H., jak nowy z pełną fabryczną gwarancją, nośność 1 300-1 500 tonn, ekonomiczny w użytku paliwa, bardzo tania na sprzedaż Hempowicz-Automobile, Poznań, Patr. Jackowskiego 49, tel. 6515, dpw 1 168

Pianino

zagrane, jak nowe, Półwiejska 11, podwórko, lewo, III. prawo. r.w. 84 063

Cebule

wielka ilość tania sprzedam. Dolna Wilda 62, parter. r.w. 84 058

Najlepszy prezent gwiazdkowy

eleganckie garsonki suknie, szlaf-roczki, pullovery swetry, ubrania, kostiumy sportowe, szale, kombinacje, pantalonek, Wełna, wykonanie pierwszorzędne „Tricot”. Rom Szymański 10, III. róg Placu Świętokrzyskiego. Pw 7669-57.97

Majątki

ziemskie od włości do sześćdziesięciu hektarów gleby we wszy skich dzielnicach Polski oraz dzierżawy bezpośrednio od właścicieli — poleca „Poradnik” Warszawa, Chłodna 44 telefon 205-11. r.w. 79 466

Brylanty okazynie

Najtańsze źródło zakupu Zyg-munt Kutzner, św. Marcin 50, narożnikowy dom ul. Kantaka. r.w. 82 084



Gwarancyjne grzebieńie
w wielkim wyborze! Drogeria Universum, Poznań ul. Fr. Ratajczaka 38. Pw 7118 46.181

Na gwiazdkę

polecam papugi, papużki ptaki ozdobne, kanarki, doborowe śpiewaki, klatki, akwarja, ryby złote ozdobne oraz wszelkie pokarmy przybory hodowlane. Handel Zoologiczny, ul. Dąbrowskiego 1. r.w. 82 455

149,25 m²

sosnowego drzewa użytkowego I. do IV. kl. sprzed. za wolnej ręki Leśnictwo, Dąbrowka, pow. Poznań, stacja kolejowa Pałędzie. r.w. 82 889

Woźna 12

największy wybór podarków świątecznych. Książki dla dorosłych i młodzieży. Ceny najkorzystniejsze. Woźna 12. „Książka Antykwariat” r.w. 84 191

Młynek

najnowszej techniki sprzedam. Młec wszystko co się da, szkło, farby, cukier, korzenie, drzewo, słome, kości, klej, zboże i t. p. Stanisławski, Krotoszyn, Zdunowska 31. dp 3 651

Sprzedam

składnice węglowa przy ruchliwej ulicy, stalnie, szopy. Oferty Kurjer r.w. 83 942

Do sprzedania

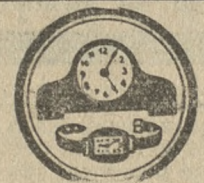
pierwszorzędny pensjonat w Ciechocinku, 60 pokoi, wykwintnie umebrowanych, elektryczność, kanalizacja, telefon, międzymiastowy centralny punkt zakładu. — Zgłoszenia Zarząd pensjonatu „Płomień”, Ciechocinek. r.w. 84 622

Maszynę

do szycia, 2 olejne piękne obrazy, futro meskie, kołnierze opasowy sprzedam. Graniczna 12, Małecki. r.w. 84 073

Kino

do sprzedania. Wiadomość Kino Uciecha, Częstochowa. nw 6157

**Zegary**

zegarki, budziki, obrączki oraz biżuterie poleca jak najtaniej M. Szymczak, Wielka 24, Własna pracownia, rok zał. 1906. r.w. 84 113

Nowa

jadalnię sprzedam lub zamienie na parcelę budowlaną. Adres Kurjer r.w. 84 150

Samojazd

1 wózek dla lalek na sprzedaż. Rzeczypospolitej 8, III. lewo. r.w. 84 149

Sprzedam

bardzo korzystnie kłosek maszyn nie budowany. Zgłoszenia Zak. hurtownia piw. Stary Rynek 91. r.w. 84 144

Sprzedam

sypialnię ładną nową okazynie. Adres poda Kurjer r.w. 84 133

Gramofon

elektr. szafkowy, 50 nowych płyt i dobre skrzypce sprzedam. Tar-gowski, Kanakowa 10, II. p. r.w. 84 131

Nowy

budynek zaraz na sprzedaż w Zabikowie pod Poznaniem Blażyn-ska. r.w. 84 128

Futro

za 200 zł. 3 suknie sprzedam. — Piekary 11, I. r.w. 84 127

Pianino

tania sprzedam. Strzelecka 26, III. p., prawo. r.w. 83 662

**Przybory**

dla frysur karbowki, grzebieńie, szczytki, maszynki spł. tusowe do strzyżenia. Pudry, pomadki najtaniej St. Wenzlik, Poznań, Aleje Marcinkowskiego 19. r.w. 83 073

Futro

damskie piękne, bogate okazynie sprzedam. Burdajewicz, Szam-łowski 15, od 3. r.w. 84 114

Pewna egzystencja!

Młyn parowy w miejscu gdzie jest 4 tys. mieszkańców, blisko Pozna- nia i bogata okolica, z przemia- lem 180 ctr. na dobę, dom mieszkalny, zabudowania gospodar- cze, ogród warzywny, do tego kilka mórg roli do sprzedania za przystępną cenę z powodu zmia- ny stosunków rodzinnych. Po- średnicy wykluczeni. Oferty do Kurjera r.w. 84 124

Abażur

na dużą stojącą lampę, bardzo efektowny, nieużywany. Małecki 53, II. lewo. r.w. 84 123

Kilimów

artystycznych wytwórnia. Wierz- bicie 13. r.w. 84 259

Futro

damskie karakulę z suknie- cenną 800 zł na sprzedaż. Obej- rzać można od godz. 10 do 3 po południu. Małeczak, Piekary 15b, I. piętro. r.w. 84 263

Koń

na sprzedaż. Strzelecka 8, IV. piętro, lewo. r.w. 84 242

Piekarnia

pow. miasto, 10 ctr. wypieku za- raz na sprzedaż. Zgłoszenia Ku- rjer r.w. 83 989

Maltański

pinzerek śliczny okaz na sprze- daż. Poznańska 43, ptr., prawo. r.w. 84 240

Masaż

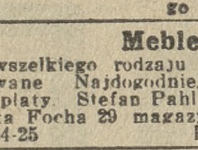
Aparat do masażu sprzedam. — Mikołajski, Sew. Mielżyńskiego 3. r.w. 84 237

Rowerki

3 kołowe bardzo korzystnie sprze- da Czerniak, Półwiejska 11. r.w. 84 281

Rurki

do ondulacji, jak wzór 8.75 zł. nielubiane trwały ratunek 5 zł St. Wenzlik, Poznań Al. Marcinkowskie- go 19. r.w. 84 3072

**Meble**

wszelkiego rodzaju nowe i uży- wane Najdogodniejsze waru- k splay. Stefan Pahl ul. Marszał- ka Focha 29, magazyn mebli tel. 64-25. Pw 6 186-41 75

Autogeniczne spawanie
wszelkich części samochodowych wykonuje. Specjalność cylindry, kartery. Ignia, Wielka 6. r.w. 81 282

Kino

w mieście 12 tys. mieszkańców na Pomorzu, w najle- szym biegu, z 3 pokojowym mieszkaniem od 1 stycznia do przejęcia. Zgło- szenia przyjmują filja Słowa Pomorskiego, Chelmża. nw 6 191

Skład

blawatów i konfekcji z komple- tem urzędowym, towarem i wol- nem mieszkaniem od 1 stycznia korzystnie na sprzedaż. Zgło- szenia Kurjer nw 6 190

Dom

maszynowy 4 pokojowy, 1/2 morgi ogrodu owocowego, cena 8 500 bez hipoteki sprzedam natych- miast. Władysław Kleiber, Mo- sina, Budzińska. nw 6 189

Gramofon

na sprzedaż. Piotra Wawrzynia- ka 16, III. p., lewo. jw 3173

Prawie

nowa jadalnia, sypialnie i kuch- nie sprzedam. Oferty Kurjer r.w. 84 357

Karetka - coupeé

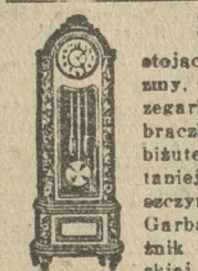
w bardzo dobrym stanie korzyst- nie na sprzedaż. Stawna 6. r.w. 84 345

Pianino

krzyżowe sprzedam. Słowackiego 38, dom ogrodowy, parter, lewo. r.w. 84 341

Z powodu

stosunków rodzinnych odstapie mój skład art. meskich w mieście powiatowym gdzie wojsko i wyż- sze uczelnie na dogodnych wa- runkach korzystnie. Zgłoszenia Kurjer r.w. 84 342

**Zegary**

stojące, mechani- zmy, zegary ściennie, zegarki, ślubne o- brączki i wszelka biżuterie poleca naj- taniej Zygmunt Le- sczyński, Wielkie Garbary 23, naro- żnik Dominikań- skiej. r.w. 83 644

Wspaniały

gmach przy ul. Marsz. Focha do- chód roczny 43.000, cena 390.000 wpłaty 200.000 sprzed. Kudłicki Niegołewski 10a, telefon 60-39 r.w. 83 784

Antykil

wielki wybór. Porzeczka 22. Pw 7 457-57.74

Landauer

lekkie w dobrym stanie tania na sprzedaż. Stawna 6, r.w.

6 000 zł
pożyczki na 1. hipotekę szukam.
Oferty z podaniem % do eksp.
Kurjera zdw 84 811

30 tysięcy
wypożyczyć na 1. hipotekę w zło-
cie lub w dwóch partjach. Oferty
Kurjer zdw 84 355

Sprzdam
1. hipotekę, która wynosi 11 000
wartości majątku 45 000. Zgło-
szenia Kurjer zdw 84 358

250.—
pożyczki, gwarancja zapewniona.
Oferty Kurjer zdw 84 344

Poszukuje wspólnika
celem utworzenia pierwszorząd-
nego biura pośredniczącego z go-
łową 1000—1500. Oferty do
Kurjera zdw 84 361

1. hipotekę
pożyczki na kamienice w Pozna-
niu udzieli Kędziora. 27 Grudnia
16 zdw 84 334

8 DO WYNAJĘCIA

Bezpłatnie
uprasza złożyć pokój miesz-
kania wszelkie ubikacje także
polecia się takowe. „Fragut” Ra-
jańska 15. Pasaz zdw 81 707

5 pokoi
z meblami centrum na biuro.
mieszkanie wynajmuję. Poważni
reflektanci. Oferty Kurjer
zdw 83 888

2 pokoje
i kuchnia 1. piętro do wynajęcia
czynsz 2 lata zgóry Stanisław
Knapowski 13 (Górczyn).
zdw 84 214

Mieszkanie
3 pokojowe kuchnia (Jeżyce) już
wolne za czynszem zgóry wynaj-
mie „Pawlik” Marszałka Focha
15. zdw 84 204

2 pokoje
i kuchnia 3500 zł. dzierżawa na
5 lat. Adres wskazuje Kurjer Sta-
ry Rynek zdw 81 24

Mieszkania
polecia i poszukuje „Informa-
tor”. Rajajczaka 15. zdw 84 286

Dwa
pokoje kuchnie za roczną dzierż-
awę. „Osadopol”. Rzeczpospolitej
9. zdw 84 306

Jeden
do trzech pokoi komf. umebł.
elektr. łazienka. ewent. używa-
nie kuchni od 1. wgl. 15 stycznia
oddam. Adres Kurjer zdw 84 312

Pokój
kuchnia 1000 złotych. Zgłoszenia
„Fragut”. Rajajczaka 15. Pasaz.
zdw 84 359

Pokój
kuchnie 1250. policzona dwa lata
dzierżawa. Gospodarz. Żydowska
5. zdw 84 369

Wydzierżawie
pokój z kuchnią. Oferty Kurjer
zdw 84 320

9 SZUKA MIESZK.

Mieszkania
2 lub 3 pokojowe z kuchnią no-
szącą wyrost od gospodarza
czynsz 2 lata zgóry. Oferty Ore-
downik zdw 79 693

4—5 pokojowego
mieszkania
szukam. płace czynsz zgóry za
2—3 lata i ewent. inne koszty.
Warunek wysoki parter lub i.
pr. na chłodniej kaloryfer. bli-
sko centrum. ewentualnie pożycz-
ka na 1. hipotekę 20—30 tys. zł.
Zgłoszenia Kurjer zdw 84 094

Mieszkania
poszukuje 4—6 pokojowego z
wielkimi wygodami w przyzwo-
itym domu. Oferty Kurjer
zdw 84 161

3—4
pokojowego mieszkania komfor-
towego śródmieście poszukuje.
— Oferty Kurjer zdw 84 281

Poważna instytucja
poszukuje dla swego dyrektora
mieszkania dwupokojowego z
kuchnią (małżeństwo bezdzietne).
Oferty Kurjer zdw 84 375

11 POKOJE UMEBL.

Pokój
umeblowany. elektrycznością. in-
teligentnemu panu wynajmuję.
— Kraszewskiego 8. I. prawo.
zdw 83 990

Pokój
umeblowany z urządzeniem kuch-
ni. elektryczność. wynajmuję
— intelig. osobom. czynsz zgóry.
Oferty do Kurjera zdw 84 096

Elegancki
słoneczny pokój panu centrum.
ewentualnie utrzymaniem Adres
Kurjer zdw 83 581

Pokój
umeblowany inteligentnemu panu
wynajmuję od 1 stycznia. Mickie-
wicz 7. III. lewo. zdw 84 001

Pokój
ładnie umeblowany na 2 osoby
wynajmuję. Marszałka Focha 70
front. II. prawo. bpw 1 163

Pokój
dwuosobowy do wynajęcia z
wielkimi wygodami. central-
nym ogrzewaniem elektrycznym
świetlami całonocnym utrzyma-
niem dla małżeństwa i intelligen-
cji. Wajdy 24. Michał.
zdw 83 455

Miesięczne
pokoje wynajmuję Hotel Fran-
cusi. zdw 83 454

Pokój
dla 2 panów do wynajęcia Ry-
nek Jeżycki 3. III. lewo.
jw 3 171

Pokój
duży frontowy panom wynajmuję.
Wierzbicice 31 a. II. lewo.
zdw 84 141

Pokój
dobrze umeblowany. elektr. cen-
tralne ogrzewanie. inteligentnemu
panu wynajmuję. Matejki 39. I. le-
wo. zdw 84 119

Pokój
dwuosobowy elegancki solidnym
panom lub panom wynajmuję.
Młyńska 5. III. lewo. zdw 84 160

Pokój
umeblowany ogrzewanie. ele-
ktryczność. panience lub panu
wynajmuję. Sniadeckich 24.
IV. prawo. zdw 84 136

Praktyczne
podarki gwiazdkowe
pończochy, trykoty, naltaniej w
wielkim wyborze Tani Ślad. ul.
Woźna 10. zdw 84 182

Pokój
do wynajęcia. Zupańskiego 19.
parter. lewo. zdw 84 175

Pokój
z utrzymaniem dla dwóch solid-
nych panów do wynajęcia Adres
wskazuje ekspedycja Kurjera Po-
znańskiego zdw 84 174

Gimnazjastów
przyjmuje na stancje zapewniając
dobre odżywianie. pomoc w nau-
kach i wszechstronna opiekę.
Piano w domu. Oferty Kurjer
Poznański zdw 84 216

Pokój
dla pana do wynajęcia Rybak
5. Woźny. zdw 84 213

Pokój
dobrem utrzymaniem tani wy-
najmuję. Ogrodowa 2 III. lewo.
zdw 84 210

Fortepian
tani sprzedam. Rzeczpospolitej
9. dom ogrodowy. II lewo.
zdw 84 209

Pokój
umeblowany. frontowy 1 lub 2
panów od 1. 30 do wynajęcia
Kwiatowa 13. I. prawo.
zdw 84 207

Pokój
umeblowany z wygodnie od 1
i 30 do wynajęcia. Kanałowa
6 parter. prawo. zdw 84 199

Pokój
ładny. elektryczność. łazienka za-
raz wynajmuję. Zakrzewska 4.
zdw 84 198

Pokój
dla małżeństwa z urządzeniem kuch-
ni. Pamiątkowa 8 a IV. prawo.
zdw 84 194

Umeblowany
frontowy wynajmuję (nie studen-
tom). Wroniecka 18. III. lewo.
zdw 84 223

Pokój
umeblowany od 1. wynajmuję. Ma-
leckiego 35. II lewo. zdw 84 168

Pokój
dwuosobowy lub bezdzietnemu
małżeństwu. Mostowa 15. III. pi-
kelowa. zdw 84 229

Przyjmuje
bezdzielnego małżeństwa na pokój
umeblowany Adres Kurjer
zdw 84 318

Pokój
umeblowany przyjeżdżającym od 1.
I. Waliszka. Wybickiego 3. III.
Wilda. zdw 84 236

Pokój
dwuosobowy oraz 1 osob. wynaj-
muję. fort. Dąbrowskiego 34.
dom ogr. pr. prawo. zdw 84 247

Pokój
umeblowany. ładny gabinet do
wynajęcia. Patr. Jackowskiego
30. Zakrzewska. zdw 84 248

Pokój
lepszymu panu wynajmuję. Sta-
szica 19. III. lewo. zdw 84 250

Pokój
dobrze umeblowany wynajmuję.
— Idziak. Wajdy Królowej Jadwigi
11. zdw 84 244

Pokój
frontowy do wynajęcia zaraz
lub 1 stycznia. Poznańska 800
III. prawo. zdw 84 266

Pokój
umeblowany. frontowy. oddziel-
ne wejście. śródmieście. Panu.
Adres Kurjer zdw 84 288

Pokój
używaniem kuchni wynajmuję.
Dolna Wilda 62. parter. prawo.
zdw 84 278

Pokój
umeblowany wynajmuję zaraz ko-
rzystnie. Meyer. Poznańska 58.
zdw 84 305

Pokój
umeblowany na 2 osoby zaraz do
wynajęcia. Dąbrowskiego 2. II.
nar. Jasnej. tel. 6397. zdw 84 307

Pokoje
eleganckie. Zielona 3. I. prawo.
zdw 84 310

Pokoje umeblowane
polecia „Informator”. Rajajczaka
15. zdw 84 284

Panienki
kształcą się lub uczeszczające
do szkół średnich przyjmują z cał-
kowitem utrzymaniem. Dom
prof. śródmieście. ul. Zielona 7.
I. lewo. zdw 84 285

Pokój
wspólny panience od 1-go. Ogro-
dowa 19. parter. lewo. zdw 84 276

Elegancki
pokój dla pana od 1. 30. do
wynajęcia z telefonem. Pl. No-
wowiejski 10 a. III. lewo.
zdw 84 348

Ładny
pokój umeblowany elektryczność.
solidnemu inteligentnemu panu
wynajmuję od 1 stycznia. Duga
16. I. lewo. zdw 84 347

Pokój
umeblowany dla pana do wynaj-
ęcia. Ogrodowa 2 I. prawo.
zdw 84 333

Komfortowy
salon sypialnie. telefon. łazienka
przy parku Wilsona wynajmuję.
— Kędziora 27. Grudnia 16.
zdw 84 333

Pokój
umeblowany do wynajęcia. Pio-
tra Wawrzyniaka 32. II. lewo.
zdw 84 377

Pokój
umeblowany. frontowy. wynaj-
muję. Niegołęwskich 6. parter.
prawo. zdw 84 370

Elegancki
pokój solidnemu panu lub dwóm
wynajmuję. Wielkie Garbary 41.
wysoki parter. prawo. zdw 81 32

Dwa
pokoje wspólne dla dwóch osób
lub bezdzietnego małżeństwa i
jeden pokój na 2 osoby wynajmuję
1. 1. Solacz. Al. Małolepska 9.
r. 8134

Przyjmuje
panienki na wspólny pokój od 1.
1. Łakowa 7. parter. lewo.
zdw 84 340

Balkonowy
pokój umeblowany dla 1 lub 2
panów. oświetlenie elektryczne.
— ewent. piano. Wielkie Garbary
43. II. prawo. zdw 84 336

Kulturalny
dom. dwuosobowy pokój Składo-
wa 1. wejście 3. parter. prawo.
zdw 84 328

Pokój
dwuosobowy wynajmuję zaraz.
— Skryta 10 parter. lewo.
zdw 84 327

Pokój
ładny. słoneczny z centr. ogrze-
waniem. z łazienką dla 2 panów
zacz. ul. Poznańska 58 a. III.
prawo. zdw 84 326

Małżeństwo
panu lub pani wynajmuję pokój
umeblowany. używaniem kuchni
jako procent pożyczki 3 000 zł.
Oferty Kurjer zdw 84 823

12 SZUKA POKOJU

Poszukuje
od 1. 1. 1930 pokoju umeblowane-
go (wejście wprost z klatki schod-
owej). Oferty z podaniem ceny
do Kurjera Poznańskiego pod
dw 3663

Poszukuje
się pokoju od 1. 30. dla bez-
dzietnego małżeństwa u samotnej
pani. Zgłoszenia przyjmuje Ku-
rier zdw 84 143

Małżeństwo
poszukuje skromnego pokoju z
używaniem kuchni. Podanie wa-
runków do Kurjera zdw 84 140

Pani
z synkiem 6 lat poszukuje pokój
dzierżawy zaraz. bliżej centrum.
Oferty Kurjer zdw 84 130

1—2 pokoje
na biuro telef. centrum potrzebne
Oferty Kurjer zdw 84 117

Eleganckiego
wygodnego pokoju poszukuje in-
teligentny ziemianin u osoby sa-
motnej. Szczęśliwe oferty Ku-
rier zdw 84 155

Pan
poszukuje eleganckiego umeblowa-
nego pokoju. Zgłoszenia Kurjer
zdw 84 137

100 zł
miesięcznie zapłać za dobrze u-
meblowany pokój w centrum mia-
sta. Oferty Kurjer zdw 84 387

Inteligentna
pani szuka pokoju z utrzymaniem
Oferty Kurjer zdw 84 172

Student
poszukuje pokoju Oferty z poda-
niem warunków do Kurjera
zdw 84 188

Pokoju
niekrepującego. na chłodniej z
wejściem z klatki schodowej. du-
żego. dobrze umeblowanego wzgl.
dwóch mniejszych poszukuje
handlowiec. Oferty Kurjer pod
dw 84 212

Urzędnik
poszukuje skromnie umeblowa-
nego pokoiku Oferty Kurjer
zdw 84 208

Młode
bezdzielnego małżeństwa poszukuje
pokoju z łazienką. Szybkie zgło-
szenia do Kurjera zdw 84 238

Pokoju
z urządzeniem kuchni i łazienką
poszukuje bezdzietne małżeństwo.
Oferty Kurjer zdw 84 246

Pan
poszukuje pokoju światłem ele-
ktrycznym. łazienką ewent. tele-
fonem w mieszkaniu. Oferty Ku-
rier zdw 84 163

Pan
poszukuje od 15. I. lub 1. II. po-
koju umeblowanego z całym u-
trzymaniem. osobne. względnie
niekrepujące wejście Oferty pro-
szę Kurjer zdw 84 371

Pokoju
niekrepującego bez pościeli poszu-
kuje od 1. Oferty Kurjer
zdw 84 343

Poszukuje
skromnego pokoju. okolica obo-
jejna. Adres wskazuje Kurjer
zdw 84 363

Pokoju
tańszego z pościelą poszukuje
wdowiec. Oferty Kurjer
nw 6 194-5

Poszukuje
1 lub 2 pokoi czystych i elegan-
kich. niekrepujących wej-
ściem w śródmieściu Oferty ty-
ko z podaniem ceny Kurjer pod
zdw 84 372

13 LOKALE

Poszukuje pokoju
w centrum na biuro. Oferty Ku-
rier zdw 84 122

Ubikacje
położone w śródmieściu z świa-
łem elektrycznym i windą na-
dalące się na składnice lub hu-
townie zaraz do wynajęcia. Ku-
rier zdw 84 110

Na
biura 2 umeblowane pokoje. cen-
trum zaraz. telefon. elektryczność
Adres Kurjer zdw 84 152

Biurowy
pokój na parterze centrum do wy-
najęcia. Adres wskazuje Kurjer
zdw 84 243

Magazynu
lub szopy poszukuje. Oferty Ku-
rier zdw 84 360

1. DZIERŻAWY

Garaże
bardzo obszerne. korzystnie po-
łożone nowoczesne urządzone. po-
cennie przystępnej do wynajęcia.
Hempowicz-Automobile. Poznań.
Patr. Jackowskiego 49. tel. 6515.
bpw 1 185

Magazyn
zbożowy i wydłania maki jest za-
raz do wynajęcia który nala-
ga się na każde przedsiębiorstwo
wielkiej wsi kościelnej. szkoła.
poczta. stacja autobusowa w
miejscu. Adres wskazuje Kurjer
zdw 83 944

Ubikacyj
suterrenowych (piwnic) 2 lub 1
w większym centrum miasta poszu-
kuje się od 1. 30 r. Zgłoszenia
Kurjer dw 8 636

Piekarnię
ładna w mieście lub na prowincji
wydzierżawie. Zgłoszenia z wa-
runkami do Kurjera zdw 84 143

Skład
pokój od pierwszego wydzierż-
awie. Odpowiedź znaczek. Oferty
Kurjer zdw 84 120

Skład
nadający się na handel i rzemio-
sło z całkowitem urządzeniem i
2 pokoje z kuchnią 1. 30. do
wynajęcia. Września. ul. Sienk-
iewicza 27. zdw 6 193

Dom wydzierżawie
w Zaniemyślu w rynku. 10 ubi-
kacyj (cały wolny) chlewy szopy
ogródki. morza ziemi. nadaje się
na każde przedsiębiorstwo wy-
dzierżawie natychmiast czynsz
za 2 lata zgóry. 5 000 zł. Zgło-
szenia Otręba. Jarocin. Kiliński-
ego 4. zdw 84 502-8

15 UZDROWISKA

Krynica
pensjonat „Flora”. Marij. Kle-
pura poleca pokoje komfortowe
urządzone. otwarty cały rok.
— Wicija. Drzewko. dw 3 549

Zakopane
pensjonat „Halka”. ul. Zamoj-
skiego 18. tel. 434. śliczne położo-
ny pod lasowym zarządem. Wiel-
kopolski poleca ładne i słoneczne
pokoje z wykwintem i obfitem
utrzymaniem. zdw 84 020

Zakopane - „Januszek”
ulica Chalubińskiego pensjonat
Wandy Rydzickiej z Poznania
Dzielnica will parków Dom cie-
pły Wodociąg. elektryczność 10
do 12.50 zł zdw 79 894

Zakopane
Pensjonat komfortowy Reduta
poleca pokoje na sezon zimowy.
zdw 83 910

Zakopane
Jaszczurówka pensjonat „Jar-
czyński” kuchnia pierwszorządna.
kanalizacja — elektryczność —
pokoje ciepłe. zdw 82 739

„Smrek”
Pensjonat Maciulowskiej. Poronin
pod Zakopanem. Ciepłe poko-
je słoneczne werandy. Zdrowy.
pieciorazowy wikt. Utrzymanie.
mieszkanie. usługa. opał 7 złotych
dziennie. zdw 84 126

Zakopane Bystre
Pensjonat Wojciakowska blisko
skoczni i toru saneczkowego po-
leca pokoje z utrzymaniem.
zdw 84 169

10 OSOBISTE

Ostrzeżenie!
Za długi pomocnika blachar-
skiego Emila Mantego nie od-
powiadam Wdowa Marta Mant-
ke. Kobylin 30. nw 6 198

21 ZGUBY

Zagubioną
książeczkę wojskową unieważ-
niam. Walenty S upiński.
zdw 84 351

Unieważniam
książeczkę wojskową na nazwi-
sko Edward Przybylski. zamiesz-
kały Grobla 19. wystawiona
przez P. K. U. Poznań. zdw 84 376

22 ROZMAITE

Agentów
do zbierania fotografii angażuje
firma Diana Rynek Łazarski 9.
Wypłaca gotówkę zgóry.
zdw 82 101

Wszelkie
reparacje zegarków oraz napra-
wy wszelkiej biżuterii wykonuje
sumiennie tani firma F. Tar-
kowska. plac Wolności 11 (pod
filarami) Pw 4 941

Zakład kąpielowy
ul. Woźna 18. przy Starym Ry-
ku poleca kąpiele wanienkowe.
parowe i t. d. zdw 83 154

Plisowanie
hafty. mierzki wykonuje szybko
i tani „Haftopis”. Woźna 10.
Pw 7 111-50.118

Najodpowiedniejszym
podarkiem gwiazdkowym jest o-
braz z firmy Witold Lewowski
Wrocławska 36. bp 1 091

Obrazy
na dogodnych warunkach spłaty
kupisz najtaniej przy ul. Strze-
leckiej 31. w podwórzu. zdw 83 829

Oddam
dziecko 8 dni na własne. Adres
wskazuje Kurjer zdw 83 756

Dywanów
brzeży prawie każdym domu wy-
strzeżone. kunstownie repara-
cje jeszcze na Święta. Wytwór-
nia dywanów Oferty Kurjer
zdw 83 753

Ogródnik
zakłada ogródki przy willach
oraz przyjmuję ciecie drzew o-

